

Nr 16

Biuletyn

Polskiego Towarzystwa
Kryminologicznego
im. profesora Stanisława Batawii

Warszawa 2007

POLSKIE TOWARZYSTWO KRYMINOLOGICZNE
im. prof. Stanisława Batawii

ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa, tel. /22/826-84-84
e-mail: m.ozarowska@inp.pan.pl
(Zakład Kryminologii INP PAN)

KOMITET REDAKCYJNY

prof. dr hab. Dobrochna Wójcik – przewodnicząca
doc. dr hab. Anna Kossowska – viceprzewodnicząca
mgr Dagmara Woźniakowska – sekretarz
mgr Maria Ożarowska-Wolder - członek

Wydanie niniejszego numeru sfinansowali:
Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego
Polskie Towarzystwo Kryminologiczne im. prof. S. Batawii

ISBN 83-900746-2-1

Realizacja
Drukarnia MIRAN

Spis treści

Wstęp	5
Informacja naukowa	
Witold Klaus <i>Nauka i zachowanie młodszych nieletnich w szkole</i>	7
Konrad Buczkowski <i>Przepadek korzyści majątkowej po nowelizacji kodeksu karnego z 13 czerwca 2003 r. Wyniki badań aktowych.</i>	26
Maria Niełacna <i>Czy komitet zapobiegania torturom (CPT) jest w stanie poznać „prawdę” o rzeczywistości więziennej?</i>	43
Informacja o krajowej i międzynarodowej współpracy kryminologów	
Michał Fajst, Paweł Waszkiewicz <i>Sprawozdanie z VI Konferencji (European Society of Criminology), Tybinga 26-29 sierpnia 2006 r.</i>	67
Michał Fajst <i>Kryminologiczny Nobel 2008.</i>	73
Informacja o prowadzonych badaniach kryminologicznych	81
Publikacje z zakresu kryminologii, profilaktyki uzależnień i problematyki przemocy	95

Wstęp

Szanowni Państwo,

Oddajemy do Państwa rąk kolejny numer Biuletynu Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. profesora Stanisława Batawii. Znajdą w nim Państwo artykuły trójki młodych kryminologów, tradycyjne już sprawozdanie z dorocznej konferencji Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego oraz biogramy tegorocznych laureatów Sztokholmskiej Nagrody Kryminologicznej. **Po raz pierwszy przedstawiamy Państwu raport z badań kryminologicznych prowadzonych aktualnie w polskich ośrodkach naukowych.**

W artykułach przeczytają Państwo o problemach szkolnych nieletnich, instytucji przepadku korzyści majątkowych i o Komitecie Zapobiegania Torturom. W. Klaus wychodząc z założenia, że niepowodzenia szkolne są jednym z najważniejszych determinantów nieprzystosowania społecznego analizuje problemy szkolne nieletnich, którzy nie ukończyli 13 roku życia. Píše także o roli szkoły i nauczyciela, udowadniając, że punitywne podejście i programy „Zero tolerancji” są nieskuteczne w walce z nieprzystosowaniem społecznym dzieci.

K. Buczkowski przeprowadził interesujące badania aktowe dotyczące instytucji przepadku korzyści majątkowej po nowelizacji kodeksu karnego z 2003 r. Zmiana w kodeksie dotyczyła przede wszystkim odwrócenia ciężaru dowodowego odnośnie pochodzenia mienia posiadanego przez sprawcę przestępstwa. Autor przeprowadził analizę materiału w aktach sądowych i podjął próbę oceny nowych rozwiązań pod kątem ich skuteczności. Czy intencja ustawodawcy jest realizowana w praktyce?

W trzecim tekście M. Niełacna rozważa, czy Komitet Zapobiegania Torturom jest w stanie zbadać rzeczywistość więzienną. Autorka prowadzi analizę wewnętrznej organizacji i metodologii pracy Komitetu, pisze o procedurach postępowania oraz o współpracy Komitetu z państwami. Podejmuje także problematykę zagrożeń rzetelnej oceny sytuacji, wynikających ze sposobu pracy Komitetu.

Życzymy Państwu przyjemne i pożytecznej lektury,
Zarząd Główny PTK

Informacja naukowa

Witold Klaus

Nauka i zachowanie młodszych nieletnich¹ w szkole.

1. Wstęp.

„Niepowodzenia szkolne i trudności ujawniane na terenie szkoły i domu z reguły znacznie wyprzedzają pierwsze objawy nieprzystosowania społecznego i przestępczości.”². Dlatego opisując sylwetkę nieletniego sprawcy czynu karalnego nie sposób pominąć szkoły, jako ważnego elementu w wychowaniu młodego człowieka. Sytuacja szkolna dzieci i młodzieży wpływa bowiem często na ich zachowania pozaszkolne, w tym na przejawianie objawów demoralizacji. Zwraca się uwagę na to, że niepowodzenia szkolne są jednym z ważniejszych determinantów przy pogłębianiu się niedostosowania społecznego. W wielu badaniach anamnestycznych młodocianych przestępców okazywało się, iż większość z nich miała poważne problemy w szkole – wielokrotnie powtarzała klasy, często nie kończyła nawet szkoły podstawowej.

¹ Pod nazwą „młodszy nieletni” rozumiem nieletnich, którzy nie ukończyli 13 lat.

² D. Wójcik: Środowisko szkolne a nieprzystosowanie społeczne i przestępczość młodzieży, w: J. Jasiński (red.): Zagadnienia nieprzystosowania społecznego i przestępczości w Polsce, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978, s. 355.

Brak wykształcenia, a co za tym idzie brak zawodu i w konsekwencji znacznie mniejsze możliwości oraz brak pomysłu na życie, skutkowały wykołajaniem tych osób³.

Im wcześniej wystąpią problemy szkolne, tym większe jest prawdopodobieństwo dalszej i głębszej demoralizacji młodych ludzi. Wyniki badań S. Batawii i in. pokazują, że prawie połowa dzieci, które wykazywały nasilone objawy demoralizacji w klasach III-V szkoły podstawowej, poważne trudności wychowawcze sprawiała już w przedszkolu (przy dzieciach z klas I lub II odsetek ten wzrastał aż do 2/3). W późniejszym okresie często stawiali się oni sprawcami kradzieży (prawie 3/4 ogółu), a co czwarty z nich miał sprawę w sądzie dla nieletnich przed ukończeniem lat 14 (późniejsza katamneza nie była niestety prowadzona)⁴.

Podłoża niepowodzeń szkolnych mogą być różnorakie i mogą leżeć po stronie samej szkoły, kiedy stanowi ona ich przyczynę (np. poprzez niedostosowany do możliwości dziecka system wymagań lub jego nieprawidłową realizację albo ze względu na niekorzystne dla procesu wychowawczego cechy nauczyciela), mogą ujawnić się w szkole i być przyczyną zaburzeń w psychice dziecka lub jego nie zdiagnozowanej wcześniej niepełnosprawności, wreszcie szkoła może być jednym z elementów złożonego procesu wykołajania się dziecka, będąc miejscem porażek i niepokojów, których źródeł należy szukać jednak w rodzinie dziecka⁵.

³ Patrz np.: S. Szelhaus: Młodociani recydywiści. Społeczne czynniki procesu wykołajania, Warszawa 1969, s. 108-110; Z. Ostrihanska, B. Szamota, D. Wójcik: Młodociani sprawcy przestępstw o charakterze chuligańskim, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1982, s. 218-220; H. Kołakowska-Przełomiec: Przestępczość i nieprzystosowanie społeczne nieletnich w genezie przestępczości dorosłych, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1977, s. 122-124.

⁴ S. Batawia, M. Klimczak, H. Kołakowska: Dzieci moralnie zaniedbane w świetle wyników badań w 15 szkołach podstawowych w klasach III, IV i V. Państwo i Prawo 1963, z. 12, s. 860, 870-871.

⁵ H. Spionek: Zaburzenia rozwoju uczniów a niepowodzenia szkolne, Warszawa 1973, podaje za: E. Żabczyńska: Przestępczość dzieci. Etiologia i rozwój, Warszawa 1983, s. 154-155.

2. Przyczyny wagarów i niewłaściwego zachowania nieletnich w szkole.

Jednym z pierwszych objawów świadczących o niepowodzeniach szkolnych są systematyczne wagary. Doprowadzają one do dalszego pogłębiania się braków w materiale dydaktycznym, co skutkuje jeszcze częstszym opuszczaniem zajęć szkolnych. Ale skutki takich zachowań są także innego rodzaju – powodują odwyknienie od systematyczności i lekceważenie obowiązków, sprzyjają nawiązywaniu się niewłaściwych kontaktów z kolegami, a często wiążą się z używaniem alkoholu czy popełnianiem kradzieży. Według badań E. Żabczyńskiej aż 78% sprawców, którzy popełnili kradzież przed ukończeniem 11 lat, było uporczywymi wagarowiczami już w początkowych klasach szkoły podstawowej (I i II). Podobnie fakt powiązania wielokrotnych wagarów z większą liczbą objawów niedostosowania społecznego u uczniów klas młodszych zauważa Z. Ostrianska. Systematyczne wagarowanie młodszych dzieci, jak wynika z badań nad recydywą nieletnich, jest także jednym z ujemnych czynników prognostycznych w zakresie kontynuowania popełniania przez nich czynów karalnych⁶.

Choć, jak pokazują wyniki powyższych badań, informacja o wagarowaniu przez młodych ludzi ma istotne znaczenie dla oceny stopnia ich demoralizacji, w prowadzonych przez autora badaniach⁷ danych takich

⁶ D. Wójcik: Środowisko szkolne s. 351; E. Żabczyńska: *Przestępczość dzieci...*, s. 54, Z. Ostrianska: Rozmiary nieprzystosowania społecznego uczniów warszawskich szkół podstawowych. *Archiwum Kryminologii* 1982, t. VIII-IX, s. 218-219; Z. Ostrianska: Prognoza recydywy u nieletnich przestępców oraz wyniki badań prognostycznych 180 recydywistów w wieku 15-16 lat. *Archiwum Kryminologii* 1965, t. III, s. 223-224; por. także: C. Ball, J. Connolly: Educationally Disaffected Young Offenders. *Youth Court and Agency Responses to Truancy and School Exclusion. British Journal of Criminology* 2000, v. 4, nr 4, s. 596 i podana tam literatura.

⁷ Badania polegały na analizie wszystkich akt sądowych spraw nieletnich, którzy nie ukończyli lat 13 i popełnili czyn zabroniony, a ich sprawy w 2000 r. wpłynęły (i zostały zarejestrowane pod sygnaturą Npw) do jednego z wydziałów rodzinnych i nieletnich sądów rejonowych, położonych na terenie Sądu Okręgowego dla m.st. Warszawy. Obejmowały więc swoim zasięgiem cały teren Warszawy oraz miejscowości okolicznych. Ich wyniki można uznać za reprezentatywne dla społeczności wielkomiejskich (włączając związane z nimi tereny podmiejskie). W sumie analizie zostało poddanych 199 spraw, w których udział wzięło 307

brakuje. Tak duże są w tym przypadku odsetki braków danych, że zrezygnowano z podawania ich wyników w tym zakresie. Sytuacja taka świadczy o nieprawidłowościach w wykonywaniu swojej pracy przez kuratorów sądowych, którzy nie zbierają tego typu informacji o nieletnim. Niestety w trakcie opisywania wyników przeprowadzonych badań nie raz okazywało się, że informacji ważnych z punktu oceny ewentualnej demoralizacji nieletniego przez sędziego nie znajdowano w wywiadach kuratorskich. Jest to szczególnie wyraźne przy ocenie nieletnich nie wykazujących znacznych objawów demoralizacji, ale w których przypadku można byłoby już spróbować zdiagnozować ich przyczyny i im zapobiegać. Działania w tym zakresie nie są jednak niestety w zasadzie prowadzone.

Tabela 1. Opinia szkoły o badanych młodszych nieletnich.

Opinia szkoły	Liczba nieletnich	Odsetek nieletnich
bardzo dobra	6	2,83%
dobra	142	66,98%
przeciętna	10	4,72%
zła (sprawia kłopoty wychowawcze)	54	25,47%
razem	212⁸	100,00%

Zachodzi także istotna zależność pomiędzy niepowodzeniami w nauce i trudnościami wychowawczymi przejawianymi na terenie szkoły. Opinia szkoły na temat nieletnich przedstawiona jest w tabeli nr 1. Wynika z niej, iż co czwarty badany został uznany przez nauczycieli za sprawiającego kłopoty wychowawcze. W porównaniu z innymi wynikami podobnych badań dziwi tak

nieletnich sprawców, którzy w chwili popełnienia czynu zabronionego nie ukończyli lat 13 (z badań zostali wyłączeni nieletni, których sprawy trafiły do sądu rodzinnego, ze względu na przejawianie przez nich innych oznak demoralizacji niż popełnienie czynu zabronionego). Badania zostały zrealizowane w ramach grantu Nr 2 H02A 017 22 pt. „Nieletni sprawcy przestępstw – dawniej i dziś” otrzymanego przez Zakład Kryminologii INP PAN z Komitetu Badań Naukowych (obecnie Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego) i prowadzone były pod kierunkiem doc. dr hab. Ireny Rzeplińskiej.

⁸ O pozostałych nieletnich (prawie o co trzecim) brak było danych w aktach.

niewielka liczba tego typu przypadków⁹. Wy tłumaczenia tej sytuacji mogą być trzy – albo obecnie nieletni, pomimo przejawiania objawów demoralizacji, w szkole zachowują się lepiej (co wydaje się jednak mało prawdopodobne), albo szkoły pisząc opinię o uczniach rysują ich lepszy obraz, niż jest on w rzeczywistości¹⁰ (choć nie wiadomo, czemu miałyby to służyć), albo stosunkowo lekceważąco odnoszą się do zachowań mało akceptowanych społecznie lub o nich nie wiedzą (czego zdają się nie potwierdzać wyniki badań nauczycieli, którzy zwracają uwagę na zmianę sytuacji w szkole, szczególnie jeśli chodzi o przejawianie zachowań agresywnych; może jednak nauczyciele zauważają ogólną zmianę w zachowaniu młodzieży, a ciężko jest im przypisać konkretnym uczniom konkretne rodzaje zachowań¹¹). Badacze zwracają jednak uwagę na to, iż w rzeczywistości wiedza nauczycieli na temat społecznego funkcjonowania uczniów i ich rodzin jest znikoma. Badania Z. Ostrihanskiej pokazują, że nauczyciele stosunkowo mało wiedzą nawet o takich objawach niedostosowania społecznego swoich uczniów, które wydają się pozostawać bezpośrednio w ich kręgu zainteresowań, a zatem o wagarach czy sprawach prowadzonych wobec nich przez sąd dla nieletnich. Z drugiej jednak strony opinia nauczycieli o uczniach niedostosowanych społecznie jest gorsza, niż wynika faktycznie to z ich zachowań – nauczyciele przypisują im więcej negatywnych zachowań, niż ma to miejsce w rzeczywistości¹².

Zachowania, które stały się podstawą formułowania opinii o sprawianiu kłopotów wychowawczych, najczęściej w badaniach przybierają formę agresji

⁹ Por. np. E. Żabczyńska: *Przestępczość dzieci...*, s. 55.

¹⁰ W jednej ze spraw (sprawca nr 044) szkoła przesłała 2 zupełnie sprzeczne ze sobą opinie w ciągu prawie dwóch lat. W pierwszej napisanej niedługo po zajściu zdarzenia, będącego przedmiotem wszczęcia sprawy w sądzie dla nieletnich (pobicie kolegi), opinia o nieletnim jest więcej niż pozytywna. Druga, napisana po 1,5 roku, jest zdecydowanie negatywna. Trudno jest dociec, która jest prawdziwa. Warto też zaznaczyć, że nieletni miał dobrą sytuację rodzinną.

¹¹ Por. np. wyniki: J. Czapska : *Bezpieczeństwo w opinii nauczycieli. Przestępczość nieletnich, bezpieczeństwo w szkole, poczucie bezpieczeństwa nauczycieli*, w: A. Gaberle (red.): *Przestępczość i zachowania dewiacyjne dzieci i młodzieży w Krakowie*, Kraków 2001 oraz K. Ostrowska, J. Surzykiewicz: *Zachowania agresywne w szkole. Badania porównawcze 1997 i 2003*, Warszawa 2005, s. 154 i nast.

¹² Z. Ostrihanska: *Losy uczniów nieprzystosowanych społecznie*, Lublin 1997, s. 63-65; K. Ostrowska, E. Milewska: *Diagnozowanie psychologiczne w kryminologii. Przewodnik metodyczny*, Warszawa 1986, s. 64.

wobec innych uczniów, używania wulgarnego słownictwa, opryskliwości lub arogancji wobec nauczycieli czy przeszkadzania w trakcie lekcji. Wielu uczniów uznanych zostało także za nadpobudliwych¹³. Szczegółowo najczęstsze rodzaje zachowań przedstawia tabela nr 2.

Tabela 2. Rodzaje problemów wychowawczych sprawianych przez młodszych nieletnich w szkole.

Rodzaje problemów	Liczba nieletnich
trudności w nauce	7
częsta absencja w szkole	18
przeszkadzanie na lekcjach	14
wulgarne zachowanie	14
agresywne zachowanie	26
arogancja wobec nauczycieli	7
bójki, zaczepianie innych uczniów	18
kłopoty w kontaktach z kolegami	9

Liczby podane w tabeli nie sumują się, ponieważ w większości przypadków jedna osoba przejawiała różne rodzaje zachowań. Pokazuje to, że najczęściej występują one skumulowane, a więc że i proces demoralizacji młodego człowieka może być znaczny. Warto zwrócić uwagę na punkt dotyczący problemów w relacjach z kolegami. Zapewne, jeśli nauczyciel zwrócił na niego uwagę, to musiały one przybrać znaczne rozmiary. Zjawisko izolowania i wykluczania przez grupę rówieśniczą (kolegów z klasy) osób sprawiających kłopoty wychowawcze jest jednak częste. Jego częstotliwość

¹³ Objawy nerwicowe u około połowy uczniów niedostosowanych społecznie stwierdza także w swoich badaniach Z. Ostrihanska – patrz: Z. Ostrihanska: *Losy uczniów...*, s. 68.

jest także większa w klasach młodszych¹⁴. Wywołuje ono agresję wykluczanych uczniów wobec wykluczających (a zachowania agresywne są najczęstszą formą problemów w szkole), często zapewne przybierającą formę agresji fizycznej, gdyż najczęściej młodzież ta nie jest w stanie „odciąć się” trafną słowną ripostą i posługuje się środkami dla niej dostępnymi i najlepiej jej znanymi, a zatem przemocą fizyczną¹⁵. Wykluczenie z grupy rówieśniczej powoduje też nasilanie się niechęci do szkoły i poprzez to do nauki oraz poszukiwanie grup, w których młody człowiek będzie akceptowany. Najczęściej są to grupy osób podobnych do siebie, negatywnie nastawionych do szkoły i zazwyczaj nieprawidłowo zsocjalizowanych.

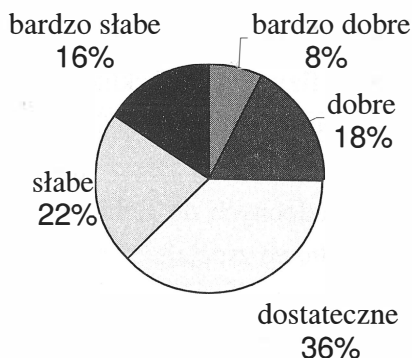
3. Nauka młodszych nieletnich.

Jak już zostało powiedziane, na zachowanie uczniów w szkole w dużym stopniu wpływa także sama nauka i osiągnięte w niej wyniki. Na początek warto przyjrzeć się typom szkół, do których uczęszczali badani nieletni. Zdecydowana większość z nich to uczniowie szkół podstawowych (stanowią oni ponad 90% ogółu sprawców), a nieco ponad 6% uczniów gimnazjów (są uczniami klasy I). Ciekawe jest jednak to, że prawie co dziesiąty badany uczęszcza do placówek specjalnych – do szkół specjalnych (2,3%), szkół w ośrodkach szkolno-wychowawczych (6,6%), a jedna osoba nawet do Ochotniczego Hufca Pracy.

¹⁴ Por. badania: H. Malewska, V. Peyre, A. Firkowska-Mankiewicz: *Przestępczość nieletnich. Uwarunkowania społeczno-ekonomiczne*, Warszawa 1973, s. 104; K. Ostrowska, E. Milewska: *Diagnozowanie psychologiczne w kryminologii. Przewodnik metodyczny*, Warszawa 1986, s. 64, 66.

¹⁵ Częste zachowania agresywne przejawiała 1/3 chłopców niedostosowanych społecznie, była ona szczególnie nasiloną wśród młodszych dzieci – por. Z. Ostrianska: *Rozmiary nieprzystosowania społecznego...*, s. 213.

Wykres 1. Wyniki w nauce młodszych nieletnich.



Oceniając wyniki badanych w nauce (przedstawione szczegółowo na wykresie nr 1) należy stwierdzić, że jako dobrych lub bardzo dobrych uczniów oceniono jedynie co czwartego z badanych. Aż co trzeci z nich uczy się jednak słabo lub bardzo słabo. Uczniowie nieprzystosowani społecznie w zdecydowanej większości uczą się słabo, ich stosunek do nauki jest niechętny, a częstotliwość powtarzania klas znaczna¹⁶. Z badań E. Żabczyńskiej wynika, że u późniejszych nieletnich, którzy we wczesnym wieku popełnili kradzież, niepowodzenia szkolne rozpoczęły się bardzo wcześnie – oceny niedostateczne prawie co czwarty z nich otrzymywał już w I klasie szkoły podstawowej, a w II klasie była to już połowa badanych. Z badań Z. Ostrianskiej wynikało także, iż w populacji 13-letnich nieletnich sprawców opóźnienia szkolne wykazywało aż 86% badanych¹⁷. Badania młodzieży jednego z zakładów wychowawczych wykazały, iż u ponad 80% tych młodych ludzi (spośród których 1/3 stanowili

¹⁶ Z. Ostrianska: Rozmiary nieprzystosowania społecznego..., s. 224-225; J.M. Stanik: Warunki opiekuńczo-wychowawcze w rodzinie, radzenie sobie z wymaganiami szkolnymi a stopień ryzyka przestępczości nieletnich, w: J. Stanik, L. Woszczek (red.): *Przestępczość nieletnich. Aspekty psychospołeczne i prawne*, Katowice 2005, s. 92-94.

¹⁷ Wyniki badań podaje za: E. Żabczyńska: *Przestępczość dzieci a szkoła i dom*, Warszawa 1974, s. 84-85.

sprawcy czynów zabronionych ujawnionych przez organy ścigania, w tym jedynie ok. 1/6 dopuściła się ich przed umieszczeniem w placówce, pozostali zaś przejawiali inne objawy demoralizacji, głównie wagarowanie, ucieczki z domów czy agresję) opóźnienie szkolne wystąpiło po raz pierwszy w klasach I-IV, a zatem na bardzo wczesnym etapie nauki¹⁸.

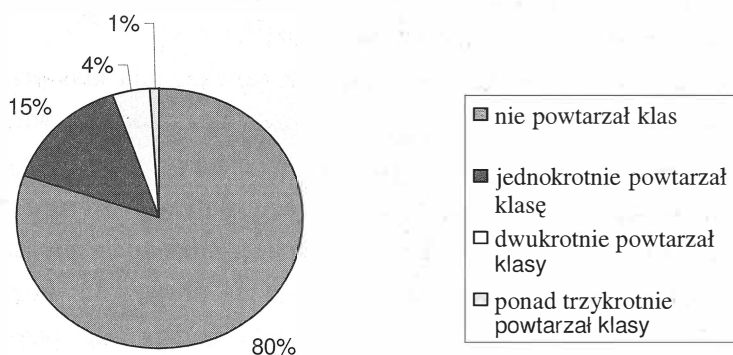
Wykres nr 2 pokazuje częstotliwość powtarzania klas przez badanych nieletnich. Okazuje się, że pomimo niezwykle młodego wieku jest ona znaczna, bowiem aż co piąty z badanych powtarzał już klasy, w tym 5% miało za sobą powtórki wielokrotne (a pamiętać tu należy o stosunkowo młodym wieku badanych nieletnich oraz zaleceniach, by dzieci w młodszych klasach szkoły podstawowej nie były pozostawiane na drugi rok). Pozostawanie w klasie na kolejny rok, co wynika z wielu badań, nie przynosi zresztą pożądaných efektów – zdecydowana większość uczniów nie poprawia swoich wyników w nauce, natomiast pogłębieniu ulega proces negatywnych zmian w ich zachowaniu – uczniowie przejawiają coraz mniejsze zainteresowanie nauką oraz mają niechętny stosunek do szkoły i nauczycieli. Ponadto drugoroczní uczniowie są często izolowani przez klasę, a wykluczenie takie, o czym już wspomniano, może powodować wzrost zachowań agresywnych¹⁹. Warto też zwrócić uwagę na to, iż proces wykluczenia ze szkoły najczęściej dotyka dzieci biednych, w rodzinach których edukacja nie jest priorytetem. Co ciekawe też stan powolnego wykluczania dziecka (rozpoczynający się od wagarów) jest wspierany zarówno przez szkołę, jak i przez rodziców²⁰.

¹⁸ W. Rempel: *Niepowodzenia szkolne i zaburzenia w zachowaniu się nieletnich chłopców*, Warszawa-Poznań 1982, s. 23, 83.

¹⁹ J. Konopnicki: *Problem opóźnienia w nauce szkolnej*, Wrocław 1961, podają za: D. Wójcik: *Środowisko szkolne...*, s. 349; E. Zabczyńska: *Przestępczość dzieci...*, s. 158-9. Na temat agresji osób wykluczonych patrz: B. Urban: *Zachowania dewiacyjne młodzieży w interakcjach rówieśniczych*, Kraków 2005, s. 40-43.

²⁰ Por. W. Warzywoda-Kruszyńska: *Zjawisko biedy dzieci a zagrożenie wykluczeniem społecznym w przyszłości. Mapa biedy – rozmieszczenie i zakres biedy wśród dzieci na terenie województwa łódzkiego*; tekst dostępny w sierpniu 2007 r. na stronie Rzecznika Praw Dziecka: <http://www.brpd.gov.pl/badaniabiedy.html> oraz M. Esterle-Hedibel: *Leaving school, a new form of juvenile deviance?* *Penal Issues* 2005, nr 16, s. 16-19.

Wykres 2. Częstotliwość powtarzania klas przez badanych młodszych nieletnich.



Z badań Z. Ostrihanskiej i D. Wójcik wynika także, że istnieje korelacja pomiędzy kradzieżami a niepowodzeniami w nauce wśród dzieci w wieku 9-12 lat (zależność taka nie występuje w przypadku starszych osób). Badaczki tłumaczą ten fakt możliwym łączeniem się kradzieży z trudną sytuacją i zaniedbaniami dzieci oraz prawdopodobieństwem częstszego wystawiania ocen niedostatecznych w młodszych klasach dzieciom, które mają kłopoty z zachowaniem²¹.

4. Szkoła jako instytucja wychowawcza i rozwiązująca problemy wychowawcze.

Szkoła to jednak nie tylko miejsce nauki. Wybitny polski pedagog A. Kamiński pisał: „narasta potrzeba szkoły nie tylko nauczającej, ale i wychowującej, opiekuńczej, wspomagającej rozwój”.²² Ten postulat wynikał z doświadczeń jego pracy, ale także z prowadzonych badań, które pokazały, iż

²¹ Z. Ostrihanska: Norma poszanowania cudzej własności w zachowaniu uczniów szkół podstawowych. Państwo i Prawo 1980, nr 7, s. 73.

²² A. Kamiński: Funkcje pedagogiki społecznej. Praca socjalna i kulturalna, Warszawa 1974, s. 112.

pośród wszystkich dzieci w miastach około 13% należy uznać za niedostosowane społecznie, w tym od 2% do 4% to dzieci wykolejone. W sumie – według jego ocen – ok. 25-30% dzieci zapisywanych do klas I wymagało przejawów szczególnej troski ze strony nauczyciela, by wyrównać ich różnego rodzaju braki²³.

Wydaje się, że wypowiedź A. Kamińskiego do dziś pozostaje aktualna. Wbrew wielu opiniom szkoła nie może być jedynie miejscem nauki. Jej rolą jest także uczestniczenie w procesie wychowawczym. Nie chodzi tu o zastąpienie rodziców i rodziny w tym zakresie, a o jej wspomaganie oraz korygowanie poprzez reagowanie w różny sposób na zachowania niepożądane. Szkoła powinna promować zachowania pozytywne, pokazywać, jakie normy funkcjonują w społeczeństwie. Aby przekazać tę wiedzę, a może raczej te umiejętności, niewystarczające jest prowadzenie w tym zakresie zajęć teoretycznych. Potrzeba takiego zbudowania modelu szkoły, który będzie pokazywał, jak prawidłowo funkcjonuje społeczeństwo. Uczeń powinien odnaleźć w niej swoje miejsce. Wszyscy – także nauczyciele – powinni być związani pewnymi regułami, które zostały wspólnie wypracowane. I nie wolno zapominać o jeszcze jednym, niezbędnym przynajmniej w początkowym okresie edukacji, uczestniku, jakim są rodzice. Szkoła powinna składać się niejako z trzech stanów – uczniów, nauczycieli i rodziców. Na różnych etapach edukacji ich wzajemne relacje będą kształtowały się odmiennie, niemniej jednak do prawidłowego funkcjonowania szkoły wydaje się niezbędne takie jej ukształtowanie, by uwzględniała wszystkich niezbędnych uczestników procesu wychowawczego. Aby wymagać odpowiedzialności (od uczniów czy rodziców), trzeba najpierw dać im pole do działania i okazać zaufanie. Bez tego, bez dopuszczenia ich do współdecydowania, szkoła będzie miejscem dla nauczycieli i nie będzie placówką wychowawczą. Wypowiedzi uczniów wskazują, że czują się oni w szkole niezwykle uprzedmiotowieni, a relacja nauczyciel-uczeń nie jest relacją partnerską lub choćby mentorską, a relacją przełożony-podwładny. Z nauczycielami uczniowie w zasadzie nie rozmawiają (choć nauczyciele mają w tym zakresie zupełnie odmienny pogląd), a jedynie

²³ Op.cit., s. 112-113.

co trzeci uczeń szkoły podstawowej uznaje, że w szkole może swobodnie wypowiadać swoje opinie²⁴.

Uczniowie w wywiadach deklarują, że w ich szkołach mówi się o prawach ucznia (aż 90% uczniów szkół podstawowych zetknęło się z tym pojęciem), jednak jedynie 65% z nich deklaruje ich znajomość. Trzech na czterech uczniów podstawówek uznaje także, iż w placówce, do której uczęszcza, prawa ucznia są przestrzegane. Jednak z zestawienia odpowiedzi dotyczących znajomości praw ucznia oraz stopnia ich przestrzegania wynika, że prawie co drugi uczeń, deklarujący brak znajomości tych praw, uznaje, iż są one przestrzegane. Trudno jest wyjaśnić te rozbieżności. Uczniowie poproszeni o wymienienie najważniejszych, ich zdaniem, praw ucznia, mają z tym zadaniem poważny problem. W przypadku testu ze wskazaniem, czy dane prawo należy do katalogu praw ucznia, co trzeci uczeń szkoły podstawowej udzielał błędnych odpowiedzi na te pytania. Ogólna ich znajomość wskazuje, że ponad połowę uczniów należy uznać za słabo znających swoje prawa. Co ciekawe jednak, aż co czwarty nauczyciel ma też poważne problemy z prawidłowym wskazaniem praw uczniów. Ponadto aż 12% uczniów uważa, że łamane są ich prawa do wyrażania opinii, 11% do godności, 7% do bezpieczeństwa, a 4% do równego traktowania (dane te dotyczą ogółu uczniów, ze wszystkich typów szkół)²⁵.

Szkoła musi być przygotowana do radzenia sobie z trudnościami i z problemami uczniów. Począwszy od lat 60-tych zwraca się uwagę na to, że działania podejmowane przez nauczycieli wobec uczniów sprawiających problemy wychowawcze czy mających kłopoty w nauce są niewystarczające lub nawet niewłaściwe²⁶. Wyniki wielu badań pokazują, że „szkoła nie

²⁴ M. Wojciechowski: Czemu idą na wagary? *Remedium* 2005, nr 4, s. 7; M. Karkowska, W. Czarnecka: *Przemoc w szkole*, Kraków 2000, s. 56-73; M. W. Kowalski, D. Jasiński: *Prawa uczniów w szkole. Przestrzeganie wybranych praw ucznia na podstawie badań – analiza ogólnopolska*. Warszawa 2006, s. 80-83 (raport opracowany na zlecenie Ministerstwa Edukacji i Nauki oraz Centralnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli). Negatywne opinie o szkołach, do których uczęszczali, mają także studenci – por. A. Kojder: *Godność i siła prawa*, Warszawa 1995, s. 311-312.

²⁵ M. W. Kowalski, D. Jasiński: *Prawa uczniów w szkole...*, s. 47-64.

²⁶ Por. np. E. Żabczyńska: *Przestępczość dzieci a szkoła...*, s. 92; B. Kowalska-Ehrlich: *System postępowania z młodzieżą niedostosowaną społecznie w Polsce*, w: B.

spełniała swoich podstawowych funkcji wychowawczych wobec badanych. Na trudności wychowawcze stwarzane przez nich reagowano niemal wyłącznie karami. Poza sporadycznymi przypadkami nie udało się stwierdzić, aby wychowawcy starali się nawiązać bardziej osobisty, bardziej serdeczny kontakt z tą młodzieżą, wymagającą specjalnego podejścia i stosowania specjalnych metod wychowawczych²⁷.

Niestety nic się w tym zakresie nie zmienia. Zmiany powinny pójść w dwóch kierunkach – z jednej strony, powinny dotyczyć funkcjonowania szkoły jako instytucji (wprowadzenie mniej licznych klas, poświęcanie więcej czasu uczniom słabszym poprzez zajęcia wyrównawcze, otoczenie troskliwą opieką dzieci trudnych, zamiast ich marginalizowania, zmiana w sposobie rozwiązywania konfliktów w ramach szkoły), z drugiej, samego zachowania się nauczycieli, którzy powinni posiadać więcej informacji o swoich uczniach (w tym ich sytuacji rodzinnej) oraz wiedzieć, jak sobie radzić z trudnymi sytuacjami (a nie jak się obecnie mówi z „trudnymi uczniami”, bowiem to sytuacja, w której znajdują się uczeń i nauczyciel, jest trudna, a nie sam uczeń), w tym agresją, a zatem powinni mieć umiejętności rozwiązywania konfliktów bez przemocy i budowania szkoły opartej na tych podstawach²⁸.

Doświadczenia angielskie pokazują, że system punitivny stosowany w szkołach prowadzi donikąd. Jest pewna granica karania, poza którą szkoła przestaje być instytucją wychowawczą i edukacyjną, a staje się polem walki pomiędzy uczniami i nauczycielami. Do tego może właśnie doprowadzić program „Zero tolerancji” wprowadzany obecnie w polskich szkołach.

Kowalska-Ehrlich, S. Walczak (red.): Prawne i pedagogiczne aspekty resocjalizacji nieletnich, Warszawa 1992, s. 84; G. Olszewska: Szkoła w polskim systemie profilaktyki i resocjalizacji, w: B. Kowalska-Ehrlich, S. Walczak (red.): Prawne i pedagogiczne aspekty resocjalizacji nieletnich, Warszawa 1992, s. 209 i nast.; S. Batawia, M. Klimczak, H. Kołakowska: Dzieci moralnie zaniedbane..., s. 863-4; Z. Ostrianska: Rozmiary nieprzystosowania społecznego..., s. 226-227.

²⁷ S. Szelhaus: Młodociani recydywiści. Społeczne czynniki procesu wykolejania, Warszawa 1969, s. 110-111.

²⁸ Por. zalecenia formułowane w: H. Kołakowska-Przełomiec: Zagadnienie profilaktyki przestępczości nieletnich w świetle badań kryminologicznych, Studia Prawnicze 1972, z. 34, s. 89-90; K. Ostrowska, J. Surzykiewicz: Zachowania agresywne w szkole. Badania porównawcze 1997 i 2003, Warszawa 2005, s. 89-102, 176-183; M. Kuśpit: Agresja w szkole. Remedium 2004, nr 11, s. 17.

Podejście oparte na karach ani nie pomaga ofiarom zachowań nieakceptowanych społecznie, ani nie wychodzi najczęściej naprzeciw potrzebom sprawcy – wykluczanie go coraz bardziej prowadzi do przeciwnych od zamierzonych celów, bowiem uczeń taki ma coraz mniej do stracenia²⁹. Od dawna pedagodzy zwracają uwagę, że nie ma jednej recepty wychowawczej dla wszystkich dzieci. Wskazują także, że celem kary nie jest „danie ujścia swemu zdenerwowaniu, okazanie naszej władzy nad dzieckiem, ani zemsty, ani zastraszenie – celem jest wyłącznie wskazanie małemu drogi postępowania, obudzenie w starszym żalu z powodu popełnionej winy, obudzenie chęci poprawy i wiary w możliwość poprawy”³⁰. W tym kierunku nie idą założenia programu ministerstwa edukacji.

Jedna z proponowanych i stosunkowo starych metod, polegająca na przenoszeniu uczniów, z którymi są problemy, do innych klas czy szkół, nie jest właściwa. Dotychczasowe polskie doświadczenia w jej stosowaniu pokazują bowiem, że taki „przenoszony” uczeń z trudnego staje się jeszcze trudniejszy. Efekt jest więc zgoła odmienny od założonego³¹.

Sposobem na radzenie sobie z różnymi problemami jest zmiana podejścia wychowawczego w szkole – z tzw. zarządzania zachowaniami (*behaviour management policy*) na zarządzanie relacjami pomiędzy osobami (*relationships management policy*). Ten nowy sposób prowadzenia szkoły oparty jest na idei sprawiedliwości naprawczej, bazującej na zadośćuczynieniu i naprawieniu szkody, ale także na wyjściu naprzeciw potrzebom zarówno ofiary, jak i sprawcy³².

²⁹ Okazuje się także, że takie podejście wcale nie zapobiega w dłuższej perspektywie niwelowaniu zachowań agresywnych ze szkoły – por. B. Morrison: *Restoring safe school communities. A whole school response to bullying, violence and alienation*, The Federation Press, Sidney 2007, s. 48-61.

³⁰ I. Chmieleńska: *Kara w wychowaniu*, Warszawa 1947, s. 45-46.

³¹ K. Pospiszyl, E. Żabczyńska: *Psychologia dziecka niedostosowanego społecznie*, Warszawa 1981, s. 97; K. Pospiszyl: *Konflikty młodzieży z otoczeniem. Psychologiczna analiza procesu wykołajania się nieletnich*, Warszawa 1970, s. 120-121.

³² Więcej na ten temat: B. Hopkins: *Just schools. A Whole School Approach to Restorative Justice*, Londyn 2006.

5. Nauczyciel – mentor i wychowawca?

Nauczyciel jest kluczową postacią w szkole. Od jego osobowości i zachowania zależy bardzo wiele. Może on motywować dziecko do nauki i stać się dla niego wzorem i przewodnikiem. Może jednak także swoim zachowaniem dziecko zniechęcić, odtrącić. Są różnego rodzaju zachowania nauczycieli, które uznać należy za niewłaściwe. Jako typowe przykłady można wymienić: obrażanie uczniów, nadmiar kontroli poprzez robienie niezaplanowanych i niezapowiedzianych klasówek (można to nawet nazwać zastraszaniem), straszenie skargą do rodziców lub dyrektora, podsycanie rywalizacji, premiowanie postawy usłużnej i uniżonej wśród uczniów, stosowanie kar zamiast pozytywnego motywowania, nieadekwatność i nierówność w stawianiu ocen (uzależniona nie tylko od wiedzy, ale także zachowania uczniów)³³. Zachowania takie powodują, że uczniowie odwracają się od szkoły, częściej wagarują, tracą motywację do nauki. Nawet sami nauczyciele, wymieniając największe zagrożenia, z jakimi mogą zetknąć się uczniowie w szkole, przyznają, że jednym z nich jest niesprawiedliwe ocenianie (aż 16% wskazań).

Wymienione powyżej negatywne zachowania nauczycieli nie należą wcale do rzadkości w polskich szkołach podstawowych. Aż 15% uczniów deklaruje, że nauczyciele używali wobec nich obraźliwych słów, 10% że byli zastraszani przez nauczycieli, 11,6% uczniów było szarpanych przez nich za uszy, a prawie 4% bitych „po łapach”. Aż co piąty uczeń był wyrzucony za drzwi (choć jest to niezgodne z przepisami i w przypadku jakiegokolwiek wypadku może spowodować odpowiedzialność karną nauczyciela). Badania na reprezentatywnej grupie dorosłych Polaków pokazały, iż ponad 20% z nich doświadczyło wymierzenia kary cielesnej przez nauczyciela lub wychowawcę przedszkolnego³⁴.

³³ Z. Kosyrz: *Osobowość wychowawcy*, Warszawa 1999, s. 159-161; W. Rempel: *Niepowodzenia szkolne i zaburzenia w zachowaniu się nieletnich chłopców*, Warszawa-Poznań 1982, s. 67.

³⁴ K. Ostrowska, J. Surzykiewicz: *Zachowania agresywne...*, s. 61-64; G. Fluderska, M. Sajkowska: *Problem krzywdzenia dzieci. Postawy i doświadczenia dorosłych Polaków. Raport z badań*, Warszawa 2001, s. 45.

Ponad 30% nauczycieli deklaruje, że w szkole zdarzały się (jak twierdzą rzadkie) przypadki stosowania przez nauczycieli przemocy psychicznej wobec uczniów³⁵. Pokazuje to, że nauczyciele nie radzą sobie w szkole z uczniami. Przykładem jest tu częste stosowanie przemocy wobec swoich uczniów, w tym również bezwzględnie zakazanej przemocy fizycznej³⁶, co jest przejawem bezradności i braku innych, lepszych i zgodnych z prawem metod wychowawczych. Wobec takiego zachowania nie dziwi więc, że uczniowie z trudnościami szkołę oceniają nienajlepiej (tylko 45% oceniło szkołę pozytywnie), a prawie $\frac{3}{4}$ twierdziło, że w szkole podstawowej nie doświadczyli żadnych sukcesów³⁷. W badaniach junaków, uczących się w Ochotniczych Hufcach Pracy (a więc wykluczonych ze szkół) okazało się, iż wszyscy oni mieli pretensje do uczących ich nauczycieli. Zarzuty wobec nich poza skupiającymi się na cechach charakterów (prawdomówność, dobroć, cierpliwość, sprawiedliwość), obejmowały także stosowanie kar fizycznych – bicie linijką, ręką czy nawet kijem lub rzucanie przedmiotami w uczniów (brak było takich wypowiedzi w grupie kontrolnej, obejmującej ogół uczniów). „Ponieważ omawianą zbiorowość stanowią dzieci o wieloletnich trudnościach szkolnych, można zakładać, iż funkcjonują one w sytuacji chronicznego zaburzenia poczucia własnej wartości. W takich okolicznościach [nawet] werbalny atak nauczyciela staje się w odczuciu dziecka szczególnie bolesny, pomimo że może ono sprawiać swoim zachowaniem wrażenie, iż to wszystko nic go nie obchodzi”³⁸.

Sami nauczyciele są jednak mało świadomi swojej roli w procesie marginalizacji i postępującej demoralizacji uczniów. W większości za

³⁵ J. Czapska: Bezpieczeństwo w opinii nauczycieli..., s. 210; M. W. Kowalski, D. Jasiński: Prawa uczniów w szkole..., s. 109-110.

³⁶ Por. np. I. Andrejew: Oceny prawne karcenia nieletnich, Warszawa 1964, s. 89-91. Autor wobec nauczycieli zezwala jedynie na stosowanie tzw. „drobnych poprawek”. Pod tym terminem rozumie wzięcie dziecka za rękę, odebranie przedmiotu, przymusowe przesadzenie. W zakresie tego pojęcia nie mieści się jednak jakiegokolwiek działanie, powodujące ból fizyczny dziecka.

³⁷ Z. Ostrihanska, D. Wójcik: Młodzież nie przystosowana społecznie (badania katamnestyczne). Archiwum Kryminologii 1989, t. XVI, s. 157. Negatywne nastawienie do szkoły, a jeszcze silniejsze w tym względzie uczucia wobec nauczycieli przedstawia w swoich badaniach także A. Stankowski: Negatywizm szkolny młodzieży niedostosowanej społecznie, Katowice 1991, s. 69-72.

³⁸ M. Dąbrowska-Bąk: Przymus w szkole, w: Człowiek i społeczeństwo. Zagadnienia patologii społecznej, Poznań 1990, t. VII, s. 117-120 (cyt. ze s. 120).

problemy dzieci w szkole obwiniają rodziców – nie sprawujących dostatecznej opieki w domu lub też samych uczniów, którzy wedle ich słów są „leniwi” i nie chce im się uczyć lub wykazują mniejsze zdolności umysłowe³⁹. Nauczyciele czują się także coraz mniej pewnie w szkole. Wielu przyznało, że byli przez uczniów obrażani w grubiański sposób (10,6%), zastraszani przez nich lub szykanowani (4,9%), część została przez uczniów pobita (3,1%), czasem nawet w sposób dotkliwy (0,9%)⁴⁰. Ten brak pewności siebie i obawa przed uczniami może skutkować także tym, iż często nie reagują oni na agresję między uczniami – w badaniach jedynie 1/3 uczniów szkół podstawowych stwierdziła, że nauczyciele zawsze zapobiegają przejawom przemocy, 11% uczniów oceniło natomiast, że nauczyciele są bierni wobec tego zjawiska⁴¹.

Niezwykle ciekawe są także opinie uczniów zapytanych o to, jacy nauczyciele są najbardziej narażeni na agresję ze strony uczniów. Okazuje się, że są to przede wszystkim osoby, które stosują niewłaściwe metody wychowawcze: poniżają uczniów (58%), są wobec nich mściwi lub złośliwi (49%), wyróżniają niektórych uczniów (48%), są surowi w ocenach i krytyce uczniów (42%), pokazują, że uczeń nie ma prawa głosu (37%), straszą, grożą i krzyczą oraz stosują kary fizyczne (po 30%)⁴². Wypowiedzi te pokazują, że osoby stosujące przemoc wobec innych (niekoniecznie fizyczną) są najbardziej zagrożone tym, że ich ofiary także odpowiedzą im tym samym, a więc przemocą.

Zaniepokojenie musi budzić fakt, że spirala przemocy w szkole doszła do tego stopnia, iż, jak wynika z badań J. Pyżalskiego, co czwarty nauczyciel uznaje, iż w szkole jest miejsce na stosowanie kar cielesnych, a aż co trzeci

³⁹ E. Żabczyńska: *Przestępczość dzieci a szkoła...*, s. 91. O roli nauczycieli i szkoły w genezie niedostosowania społecznego uczniów patrz np.: A. Stankowski: *Negatywizm szkolny...*, s. 34-38; Z. Ostrianska: *Losy uczniów...*, s. 67.

⁴⁰ K. Ostrowska, J. Surzykiewicz: *Zachowania agresywne...*, s. 170-173. Problem ten najczęściej dotyka nauczycieli szkół zawodowych.

⁴¹ K. Krajewski: *Przemoc w doświadczeniach życiowych młodzieży*, w: A. Gaberle (red.): *Przestępczość i zachowania dewiacyjne dzieci i młodzieży w Krakowie*, Kraków 2001, s. 175-6; A.K. Nowakowska: *Zachowania nauczycieli wobec agresji w szkole i ich przyczyny*, w: A. Rejzner (red.): *Agresja w szkole – spojrzenie wieloaspektowe*, Warszawa 2004, s. 163-166.

⁴² K. Ostrowska, J. Surzykiewicz: *Zachowania agresywne...*, s. 88.

uważa, że wobec niektórych uczniów to jedyna metoda wychowawcza⁴³. Dane te wskazują także, że nauczyciele nieprzygotowani do wykonywania tego zawodu lub niemający do niego predyspozycji, co przejawia się choćby stosowaniem przez nich niewłaściwych metod wychowawczych, są narażeni na agresję ze strony uczniów⁴⁴. Ucząc agresji (poprzez swoje zachowanie, dawanie negatywnego przykładu) sami stają się jej ofiarami.

Nauczyciele w zdecydowanej większości (94,4%) przyznają, iż we współczesnej szkole istnieje problem radzenia sobie przez nich z dyscypliną. Zapytani jednak, czy sami sobie z nią radzą najczęściej odpowiadają pozytywnie (91,5%), a żaden nie odpowiedział, iż radzi sobie z dyscypliną bardzo słabo. Jednocześnie deklarują, iż ukończone przez nich studia nie uwzględniały problematyki radzenia sobie z niewłaściwymi zachowaniami uczniów i nie przygotowały ich do tego typu sytuacji (64%). Wsparcia nie otrzymują także od nauczycieli z dłuższym stażem. Jak więc wygląda radzenie sobie z tym problemem przez nauczycieli? Bardzo różnie. Zapytani o różne typy niepożądanych zachowań uczniowskich, które się im przytrafiły w ciągu ostatnich 2 tygodni, wymieniają ich bardzo wiele. Szczególnie poważnie wyglądają następujące: ściąganie podczas sprawdzianu (56,6% respondentów), zajmowanie się na lekcji innymi sprawami – czytanie gazety, zabawa telefonem, gra w karty (43,4%), poszturchiwanie innych uczniów lub bicie się z nimi (28%), samowolne wyjście z klasy oraz niszczenie mienia szkoły (po 12,6%), zachowywanie się przez ucznia, jakby był pod wpływem alkoholu lub środków odurzających (7%). Zachowania te pokazują, że nauczyciele raczej mają poważne trudności z radzeniem sobie z uczniami. Lepiej radzą sobie Ci, którzy deklarują mniejsze problemy z zachowaniem dyscypliny, co raczej nie dziwi. Zapytani o reakcje na tego typu zachowania uczniów, 60% deklaruje stosowanie skrajnych metod wychowawczych – postaw siłowych lub uległości. Kolejne 40% deklaruje stosowanie metod komunikacyjnych⁴⁵.

Co ciekawe, uczniowie nie mają jednak nic przeciwko stosowaniu kar przez nauczycieli, o ile są one adekwatne do przewinienia (według badań

⁴³ A. Grabek: Trzcinka i pas wróć do szkół. Dziennik z 8 maja 2007 r., opublikowane na stronie internetowej:

<http://www.dziennik.pl/Default.aspx?TabId=14&ShowArticleId=43271>

⁴⁴ Por. np. M. Kuśpit: Agresja w szkole..., s. 16.

⁴⁵ J. Pyżalski: Nauczyciele – uczniowie: dwa spojrzenia na dyscyplinę w klasie, Kraków 2007, s. 26, 59-71.

amerykańskich prowadzonych pod kierunkiem D. Cothran). Najważniejsze według nich jednak jest to, że utrzymanie dyscypliny w klasie możliwe jest dzięki przyjaznym relacjom pomiędzy nauczycielem a uczniami, a nie poprzez stosowanie wymyślnych metod wychowawczych. Jeden z uczniów tak to określił „Jeżeli traktujesz uczniów źle, nie spodziewaj się, że oni będą traktować cię dobrze”⁴⁶.

Jak wynika z badań Z. Ostrihanskiej i D. Wójcik postawa wobec nauczycieli i szkoły jest obok stosunku do nauki i zachowania na terenie szkoły jednym z czynników prognostycznych karalności uczniów nieprzystosowanych społecznie⁴⁷. Trudni uczniowie powinni być więc brani pod szczególną obserwację i wobec nich powinny być jak najwcześniej podejmowane różnego rodzaju działania, aby zapobiec ich dalszej demoralizacji, którą wieńczy popełnienie czynu zabronionego i sprawa w sądzie rodzinnym. Tak się jednak nie dzieje. Szkoły obecnie nie współpracują z sądem rodzinnym, a gdy dowiedzą się o sprawie swojego ucznia w sądzie, reagują na to niezwykle negatywnie, zamiast objąć go dodatkową opieką czy udzielić mu pomocy. Tak jedna z sędziów charakteryzuje zachowanie się nauczycieli po uzyskaniu informacji o sprawie sądowej: „taki uczeń jest o razu ‘skazany’, bez udziału sądu, co skutkuje w praktyce obniżeniem oceny ze sprawowania, brakiem zaufania do takiego ucznia i niemożliwością odbudowania pozytywnej jego opinii na terenie szkoły. Zdarza się, że sędziowie świadomie rezygnują z dowodów w postaci opinii o nieletnim ze szkoły”⁴⁸.

⁴⁶ D. Cothran, P.H. Kulinna, D.A. Garrahy: This is Kind of Giving a Secret Away...: Students' Perspective on Effective Classroom Management. *Teaching and Teacher Education* 2003, nr 19, podają za: J. Pyżalski: Nauczyciele – uczniowie..., s. 32-33.

⁴⁷ Z. Ostrihanska, D. Wójcik: Karalność uczniów nieprzystosowanych społecznie. *Archiwum Kryminologii* 1984, t. XI, s. 166; do podobnych wniosków dochodzą V. Salmi, J. Kivivuori: The Association between Social Capital and Juvenile Crime. *European Journal of Criminology* 2006, v. 2 (3), s. 140.

⁴⁸ A. Frączkiewicz: Wybrane problemy stosowania przepisów u.p.n. w praktyce V Wydziału Rodzinnego i Nieletnich Sądu Rejonowego w Lublinie, w: T. Bojarski, E. Skrętowicz (red.): *Teoretyczne i praktyczne problemy stosowania ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich*, Lublin 2001, s. 92.

**Przepadek korzyści majątkowej po nowelizacji kodeksu karnego
z 13 czerwca 2003 r. Wyniki badań aktowych.**

Uwagi wstępne

Dokonana z dniem 1 lipca 2003 r. nowelizacja kodeksu karnego (będąca częścią szerszej noweli tzw. antykorupcyjnej¹) dokonała znaczącej zmiany w treści art. 45 dotyczącego przypadku korzyści majątkowych uzyskanych w wyniku przestępstwa w szczególności wprowadzając do polskiego systemu prawa karnego domniemania, których istota sprowadza się do odwrócenia ciężaru dowodu dotyczącego pochodzenia mienia posiadanego przez sprawcę przestępstwa. Zmiana ta w założeniach ustawodawcy miała doprowadzić do umożliwienia sądowi orzekania – w znacznie szerszym zakresie niż to było dotychczas stosowane – przypadku mienia stanowiącego korzyść majątkową z popełnionego przestępstwa. Zgodnie z zamysłem nowelizacji wprowadzone ułatwienia dowodowe winny doprowadzić do znacznego wzrostu liczby orzeczeń przypadku w oparciu o przepisy art. 45 kodeksu karnego.

Celem badania była ocena wprowadzonych rozwiązań pod kątem ich skuteczności. Jednakże warunkiem niezbędnym do podjęcia tego tematu był dostęp do spraw wszczętych po dniu wejścia w życie nowelizacji, tj. po 1 lipca 2003 r. i zakończonych prawomocnym orzeczeniem przewidującym pozbawienie sprawców ekonomicznych efektów ich przestępczej działalności. Spodziewano się, że pierwsze wyroki zawierające orzeczenie tego środka karnego zapadną po upływie mniej więcej roku od wejścia w życie nowelizacji. Dlatego też rozpoczęcie badania nastąpiło po upływie tego okresu. Niestety

¹ Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 111, poz. 1061).

niewielka liczba spraw zakończonych prawomocnie w pierwszym roku obowiązywania noweli, w których nastąpiło orzeczenie przepadku w oparciu o nowe brzmienie art. 45 k.k. spowodowała, że podjęto decyzję o przedłużeniu badania o kolejny rok. Ostatecznie do badania zakwalifikowano – w oparciu o dane statystyczne nadesłane przez sądy – wszystkie sprawy, w których orzeczono przepadek korzyści majątkowych, zakończone prawomocnie w okresie 1 lipca 2003 – 30 kwietnia 2005 r.²

Opis wyników.

Podstawowym celem badania było sprawdzenie, czy zmiany wprowadzone nowelą z dnia 13 czerwca 2003 r. do treści przepisu art. 45 k.k. znajdują zastosowanie w praktyce. W szczególności oceny wymagały nowe rozwiązania przewidziane w §2 i 3 tegoż artykułu, w których wprowadzone zostały domniemania przestępczego pochodzenia korzyści majątkowych. Przepisy te nie mogą stanowić samodzielnej podstawy przepadku, ale ich zadaniem jest ułatwienie sądowi procesu dowodzenia pochodzenia mienia i następnie orzeczenia jego przepadku. Dlatego też nadesłane do badania sprawy oceniano również pod kątem powołania się przez sąd w wyroku na któreś z wprowadzonych do systemu prawa karnego domniemań. Niestety takie odwołanie nie nastąpiło w żadnej z ogółu badanych spraw.

W toku badania natrafiono na jedno skazanie w którym sąd powołał się na treść art. 45§2 k.k., jednakże dotyczyło to sprawy skierowanej do sądu przed wejściem w życie nowelizacji i wyrok (pomimo wydania go w badanym okresie czasu) opierał się na poprzednim brzemieniu tego przepisu przewidującego możliwość orzeczenia przepadku osiągniętej korzyści majątkowej lub jej równowartości w razie skazania sprawcy, który z popełnienia przestępstw uczynił sobie stałe źródło dochodu lub sprawcy, który osiągnął z popełnienia przestępstw korzyść majątkową znacznej wartości.

² Badaniem nie zostały objęte orzeczenia przepadku korzyści majątkowych zapadłe w sądach warszawskich ze względu na odmowę udzielenia danych statystycznych o tego rodzaju sprawach.

Do badania zakwalifikowano ponadto orzeczonej prawomocnie przepadek korzyści majątkowej (w wysokości 200 zł) wydany w oparciu o przepis art. 44 §2 k.k., który pozwala sądowi na orzeczenie przepadku przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa (ale nie na orzeczenie samego przepadku korzyści). Taka kwalifikacja przepadku korzyści stanowiła ewidentne przeoczenie sądu, który powołując się na jeden i ten sam przepis art. 44 k.k. jednocześnie orzekł przepadek korzyści majątkowej i przepadek przedmiotów będących dowodami rzeczowymi w sprawie.

W pozostałych przypadkach podstawę dla przepadku korzyści majątkowej lub jej równowartości stanowił art. 45 §1 k.k.

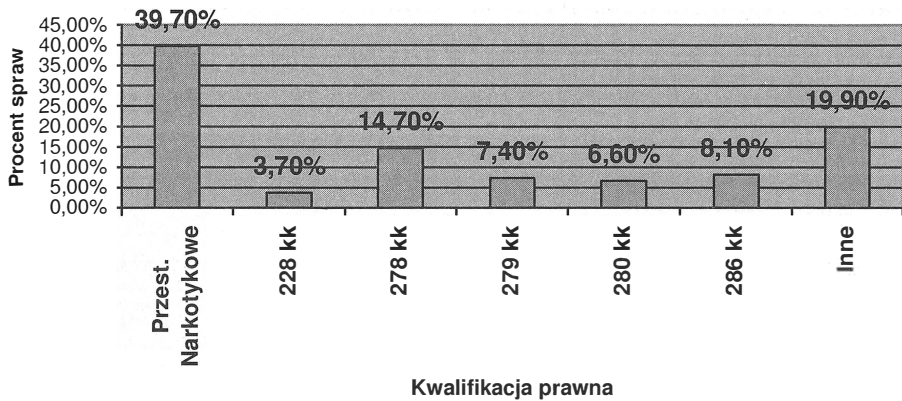
Badaniem objęto łącznie 272 sprawy, w których w okresie 1 lipca 2003 – 30 kwietnia 2005 r. prawomocnie orzeczono przepadek korzyści w oparciu o przepis art. 45 kodeksu karnego.

W ramach tej ogólnej liczby postępowań największą grupę (108 spraw) stanowiły te dotyczące występków określonych w ustawie z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (tekst jedn.: Dz.U. z 2003 r. Nr 24 poz. 198 z późn. zm.) i ich odpowiedników zawartych w nowej ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.), co wynosiło łącznie 39,70% spraw (łącznie określanych jako przestępstwa narkotykowe).³ W kolejnych grupach znalazły się przypadki orzeczone w następstwie popełnienia przestępstw kwalifikowanych w oparciu o przepisy kodeksu karnego: art. 278 k.k. (40 spraw – 14,7% ogółu), art. 286 k.k. (22 sprawy – 8,1%), art. 279 k.k. (20 spraw – 7,4%), art. 280 k.k. (18 spraw – 6,6%) oraz art. 228 k.k. (10 spraw – 3,7%). W pozostałych 54 przypadkach (19,9% ogółu badanych postępowań) skazania następowały w oparciu o inne przepisy kodeksu karnego oraz przepisy innych ustaw (prawo

³ Dla celów badawczych pominięto różnice w opisie poszczególnych typów przestępstw wprowadzone ustawą z 2005 r., gdyż nie miały one wpływu na przedmiot badania, tj. możliwość orzeczenia przepadku korzyści majątkowych wobec sprawców tych występków. Dlatego też obie ustawy potraktowano łącznie jako grupę przepisów karnych zawartych w ustawach o przeciwdziałaniu narkomanii (NarkU), a w opisie wyników w nawiasie podano obok kwalifikacji prawnej w oparciu o przepisy ustawy z 1997 r. kwalifikację zgodną z obecnie obowiązującymi przepisami.

farmaceutyczne i ustawy o zwalczaniu nielegalnego handlu wyrobami spirytusowymi).

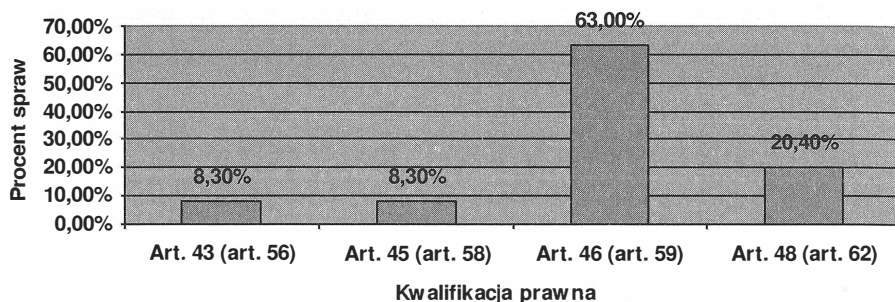
Wykres 1. Grupy kwalifikacji prawnej spraw, w których orzeczono przepadek korzyści majątkowej



W ramach 108 spraw określonych powyżej jako przestępstwa narkotykowe największą grupę sprawców wobec której orzeczono przepadek korzyści majątkowej stanowił występ z art. 46 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r. (art. 59 obecnie obowiązującej ustawy regulującej ten sam przedmiot) polegający na udzieleniu innej osobie środka odurzającego lub substancji psychotropowej, ułatwieniu użycia lub nakłaniania do użycia takiego środka lub substancji działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej (68 spraw, co stanowi aż 63% orzeczonych w ramach tej grupy przypadków korzyści). W dalszej kolejności był to art. 48 ustawy z 1997 r. (art. 62 ustawy z 2005 r.) penalizujący posiadanie środków odurzających lub substancji psychotropowych wbrew przepisom ustawy (22 sprawy – 20,4%) oraz art. 43 (56) ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przewidujący ukaranie osoby, która wbrew przepisom ustawy, wprowadza do obrotu środki

odurzające, substancje psychotropowe, słomę makową lub uczestniczy w takim obrocie (9 spraw – 8,3%) i art. 45 (58) ustawy dotyczący udzielania innej osobie środka odurzającego lub substancji psychotropowej, ułatwiania lub umożliwiania ich użycia albo nakłaniania do użycia takiego środka lub substancji wbrew przepisom ustawy (9 spraw – 8,3%).

Wykres 2. Grupy kwalifikacji prawnej spraw, w których orzeczono przepadek korzyści majątkowej (ustawa z 1997 r. i z 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii).



We wszystkich 272 badanych sprawach zakończonych wyrokami prawomocnymi środek karny przepadek korzyści majątkowej lub jej równowartości orzeczono wobec 361 osób.

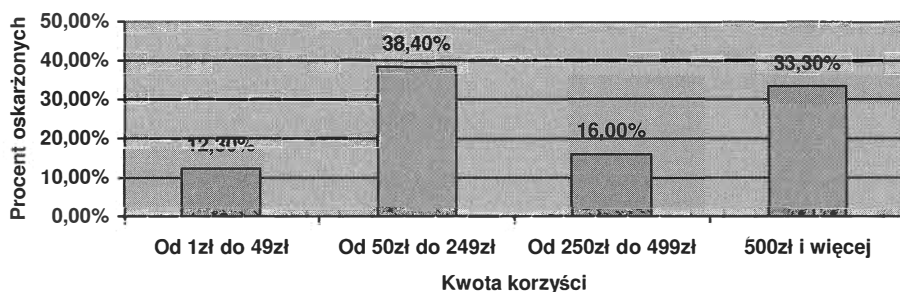
Ze względu na indywidualno- i ogólnoprewencyjne oddziaływanie środka karnego przepadek korzyści szczególną uwagę w badaniu zwrócono na samych skazanych (ich charakterystyka została omówiona w dalszej części opisu) oraz na wysokość wykazanej w toku postępowania uzyskanej przez sprawców korzyści majątkowej z popełnionego przez nich przestępstwa. Przy czym analizę tę rozbito na dwie części, tj. na wysokość korzyści majątkowej udowodnionej w toku postępowania przygotowawczego i zawartej w akcie oskarżenia oraz na wysokość orzeczonego przepadek w wyroku prawomocnym. Podział ten został dokonany, aby móc zaobserwować związek pomiędzy ustaloną w postępowaniu wysokością odniesioną przez sprawcę korzyści majątkowej z popełnionego przestępstwa z wysokością orzeczonego następnie przepadek w oparciu o art. 45 k.k. Z analizy spraw wynika, że sądy z

reguły orzekały przepadek korzyści lub jej równowartości w takiej wysokości, jaka została wykazana w akcie oskarżenia nie prowadząc co do tej kwestii odrębnych ustaleń w toku postępowania sądowego.

Niezwykle interesująca jest obserwacja, że zarówno średnia korzyść majątkowa odnoszona z popełnienia przez sprawcę przestępstwa, jak i orzeczony przepadek wydaje się być zbyt niski. W przypadku korzyści odniesionych z przestępstwa wyniosła ona 2.894,72 zł, a w przypadku orzeczonych przypadków 2.205,96 zł. Zaznaczyć jednocześnie należy, że średnia ta wyprowadzona została z zestawienia wysokości wszystkich ustalonych na podstawie akt spraw korzyści majątkowych, z których najniższa wynosiła 5 zł, a najwyższa 107.624 zł. i tym samym nie przedstawia rzeczywistego obrazu wysokości korzyści uzyskanych przez oskarżonych. Warto bowiem wskazać, że w połowie przypadków łączna korzyść uzyskana przez sprawców była nie wyższa niż 230 zł, a kwota orzeczonego przepadku wynosiła nie więcej niż 200 zł.

W ramach kwot uzyskanej przez sprawcę korzyści majątkowej wskazać należy, że aż 29,9% wszystkich stanowiły korzyści w wysokości do 99 zł. Największą grupę stanowiły korzyści od 100 do 999 zł – 48,4%, a korzyści powyżej 1000 zł – 21,7%. Dodatkowe podziały grup kwot korzyści pokazują poniższe wykresy.

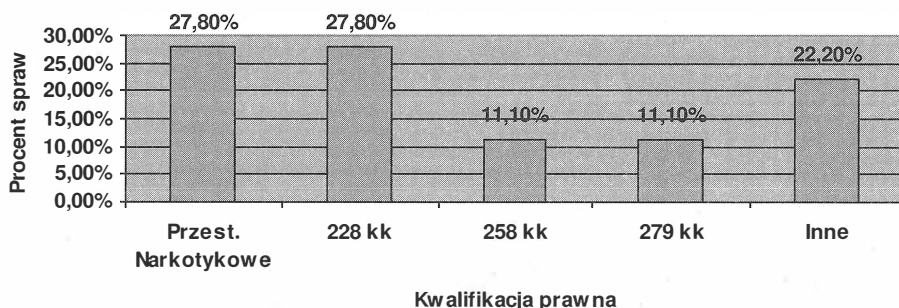
Wykres 3. Grupy kwot uzyskanej przez sprawców korzyści majątkowej z popełnienia przestępstwa.



Warto dodać, że kwoty korzyści majątkowej odniesionej z popełnienia przestępstwa w wysokości przekraczającej 10.000 zł stanowiły jedynie 5,3% ogółu korzyści, z czego zyski z działalności przestępczej w wysokości przekraczającej 100.000 zł jedynie 0,3%.

Spodziewać się należałoby, że tak wysokie korzyści odnieśli sprawcy przestępstw, w których działały grupy przestępcze albo w których uzyskanie takich zysków jest ułatwione charakterem czynu (np. handel narkotykami). Wyniki badania potwierdzają te spostrzeżenia. Gdyby spojrzeć na kwalifikację spraw, w których prokuratura ustaliła wysokość korzyści uzyskanych przez sprawców na ponad 10.000 zł. (łącznie 18 przypadków) to najwięcej dotyczyło art. 228 k.k. (łapownictwo bierne) oraz występów z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (art. 43 (56), art. 46(59) i art. 48 (62), ponadto art. 279 k.k. (kradzież z włamaniem), art. 286 k.k. (oszustwo), 204 k.k. (stręczycielstwo), art. 233 k.k. (fałszywe zeznania) art. 258 k.k. (przestępczość zorganizowana) i art. 264 k.k. (nielegalne przekroczenie granicy).

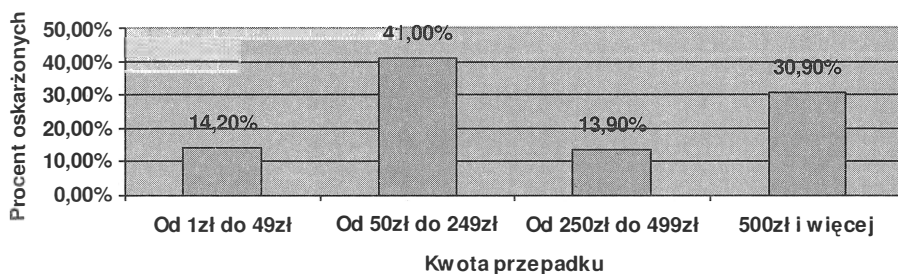
Wykres 4. Łączna korzyść majątkowa uzyskana z przestępstwa w wysokości powyżej 10.000 zł.



Analizując wysokość orzeczonych przypadków korzyści majątkowych lub ich równowartości stwierdzić należy, że nie zauważono większych różnic w poszczególnych grupach: wszędzie tam, gdzie ustalona została najwyższa korzyść majątkowa uzyskana przez sprawcę tam również wysokość

orzeczonego przypadku była najwyższa. Szczególnie wyraźnie widać to w grupie przypadku korzyści, gdzie orzeczona kwota wynosiła od 100 do 999 zł i która to grupa stanowi 48,3% wszystkich spraw (w przypadku ustalonych korzyści wielkość ta wynosiła 48,4%). Niewiele więcej było orzeczeń przypadku (od tych ustalonych w aktach oskarżenia) w grupie od 1 do 99 zł – 32,4%, a nieznacznie mniej w przedziale powyżej 1000 zł – 21,7% wobec 19,4% ustalonych. Przy dokonaniu podziału na kwadryle zależności te wyglądają podobnie.

Wykres 5. Grupy kwot korzyści majątkowej wobec której orzeczono przepadek.



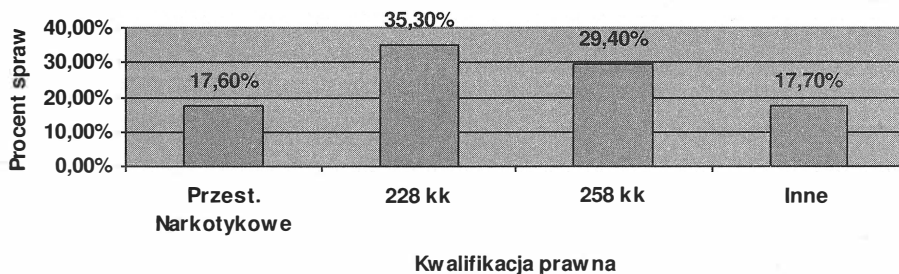
Również wyodrębnienie – według kryterium kwalifikacji prawnej czynu – kwot korzyści majątkowej lub jej równowartości względem których przepadek został orzeczony prawomocnym orzeczeniem sądu, nie wprowadza istotnych zmian w porównaniu do kwalifikacji prawnej zawartej w aktach oskarżenia. Warto jednak zauważyć, że orzeczone przepadki w wysokości powyżej 10.000 zł stanowiły 4,3% ogółu.

W grupie łącznej, osiągniętej przez sprawcę z popełnienia przestępstwa korzyści majątkowej w wysokości przekraczającej 10.000 zł, największą grupę stanowiły przestępstwa narkotykowe, a następnie łapownictwo bierne (art. 228 k.k.) oraz udział w zorganizowanej grupie przestępczej lub związku mającym na celu popełnianie przestępstw (art. 258 k.k.) i kradzież z włamaniem (art. 279 k.k.). W grupie orzeczonych przypadków korzyści powyżej 10.000 zł aż 35,3%

stanowią przepadki zasądzone w wyniku skazania z art. 228 k.k. oraz z art. 258 k.k. (29,4%). Pozostałe orzeczone przepadki (z art. 204 k.k., art. 233 k.k., 264 k.k. oraz przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii) łącznie stanowią 47,1%, z czego przepadki orzeczone za popełnienie przestępstw z art. 43, 46 i 48 (56, 59 i 62) ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii stanowią 17,6%. Brak jest orzeczeń przepadku w odniesieniu do ustalonych w aktach oskarżenia wysokości uzyskanych korzyści majątkowych z tytułu popełnienia czynów określonych w art. 279 i 286 k.k.⁴ Niestety trudno odnaleźć w aktach spraw motywy, jakimi kierował się sąd nie orzekając o przepadku takich korzyści. Sytuacja ta może jedynie dziwić (i jednocześnie niepokoić), gdyż sąd wobec ustalenia, że sprawca taką korzyść osiągnął (a ustalenie tego faktu miało miejsce na etapie postępowania przygotowawczego), ma obowiązek orzeczenia takiego przepadku wynikający z treści art. 45 §1 k.k.

Najwyższe wysokości orzeczonych przepadków dotyczyły przestępstw z art. 43 (56) ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (NarkU) – 107.624 zł, art. 258 k.k. – 70.000 i 50.000 zł oraz art. 228 k.k. – 63.950 zł.

Wykres 6. Sprawy, w których orzeczono przepadek korzyści majątkowej w wysokości powyżej 10.000 zł.



⁴ Stąd różnica w zestawieniu wyników wykresu 4 i 6. Brak orzeczeń przepadku w odniesieniu do czynów z art. 279 k.k. i 286 k.k. spowodował zawyżenie wartości przepadku orzeczonych korzyści w stosunku do pozostałych kategorii przestępstw (wykres sumuje się do 100%).

Porównując ze sobą dane dotyczące wysokości ustalonej przez organa ścigania korzyści majątkowej uzyskanej przez sprawców z danymi dotyczącymi orzeczeń przepadku daje się zauważyć pewna zależność. Otóż na ogół sądy orzekają przepadek korzyści lub jej równowartości w wysokości określonej w akcie oskarżenia. Działo się tak w 70,6% spraw. Rzadko sądy orzekały przepadek w kwocie niższej od ustalonej (9,4%), a jedynie w 5,8% przypadków wielkość orzeczonego przepadku była wyższa niż ustalona w postępowaniu przygotowawczym.

W związku z powyższym warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt związany z orzeczeniami przepadku. Art. 45 §1 k.k. stwierdza, że jeżeli sprawca osiągnął z popełnienia przestępstwa, chociażby pośrednio, korzyść majątkową (...), sąd orzeka *przepadek* takiej korzyści lub jej *równowartości*. Zgodnie z przyjętym w literaturze i orzecznictwie rozumieniem za „korzyść majątkową” uważa się zarówno zwiększenie aktywów jak i zmniejszenie pasywów. Mogą nią być tak ruchomości, jak i nieruchomości, środki płatnicze, papiery wartościowe etc. Ma ona wartość ekonomiczną i może być wyrażona w pieniądzu. Natomiast „równowartość korzyści majątkowej” może być określoną kwotą pieniężną, ale może też stanowić mienie, którego wartość odpowiada wartości majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa.”⁵ Z kodeksowego sformułowania wynika subsydiarny charakter przepadku równowartości korzyści majątkowej, co oznacza, że jeżeli w chwili orzekania przedmiotowa korzyść majątkowa uzyskana z popełnienia przestępstwa istnieje, to sąd winien orzec jej przepadek. Natomiast w sytuacji, gdy sprawca korzyść utracił lub jej się wyzbył powinno orzec się przepadek jej równowartości.

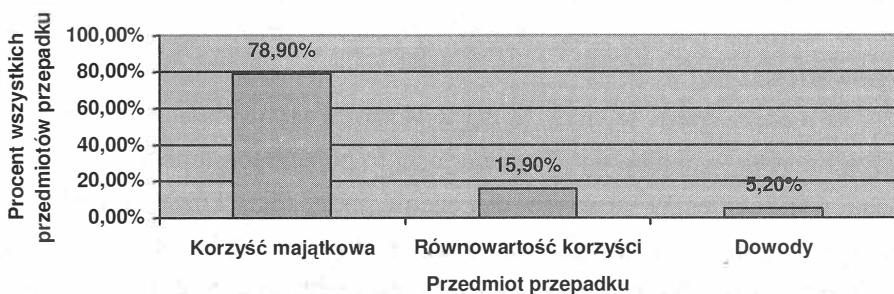
Z analizy spraw wynika, że dla większości sądów orzeczenie przepadku korzyści majątkowej albo jej równowartości to pojęcia tożsame, które stosować można wymiennie. W praktyce orzeczenie przepadku korzyści majątkowej winno nastąpić w sytuacji, gdy taka korzyść została w jakiś sposób zabezpieczona w toku postępowania (np. zabezpieczone w depozycie zostały pieniądze ujawnione przy oskarżonym), natomiast przepadek równowartości,

⁵ Z. Sienkiewicz, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. O. Górniok, Warszawa 2006, s.

gdy jedynie udało się bezspornie ustalić wysokość korzyści uzyskanej przez sprawcę z popełnienia przestępstwa (ustalenia tego dokonuje się przeważnie w oparciu o zeznania świadków i wyjaśnienia samych oskarżonych). Niestety z badania wynika, że tak się nie dzieje. Sądy mają świadomość, że rozstrzygnięcie dotyczące przypadku z reguły nie jest zaskarżane (wniesienie apelacji może spowodować raczej brak jego orzeczenia), a nawet gdyby tak się działo odwołanie dotyczyć będzie meritum, a nie użytego sformułowania, nawet gdyby było ono w konkretnym przypadku błędnie zastosowane. W razie jakichkolwiek wątpliwości orzeka się przepadek korzyści majątkowej.

W badanych 272 sprawach na 361 przypadków orzeczenia przypadku (wobec 361 oskarżonych⁶) przepadek korzyści majątkowej orzeczono w 287 sprawach (79,5% wszystkich), a przepadek równowartości w 55 przypadkach (15,2%). W 15 sprawach w oparciu o art. 45 §1 k.k. orzeczono przepadek przedmiotów będących dowodami w sprawie (uznano, że nie można orzec ich przypadku w oparciu o przepisy art. 44 §1 i 6 k.k.). Dowodami tymi w istocie były przedmioty stanowiące korzyść pośrednio uzyskaną z przestępstwa (np. telefon komórkowy zakupiony za środki uzyskane ze sprzedaży narkotyków) i powinny być one właściwie zakwalifikowane jako równowartość korzyści majątkowej.

Wykres 7. Przepadek korzyści, równowartości korzyści w orzeczeniach prawomocnych przypadku.



⁶ W badaniu pominięto oskarżonych w tych sprawach, wobec których nie wnioskowano ani nie orzeczono przypadku korzyści majątkowej albo jej równowartości.

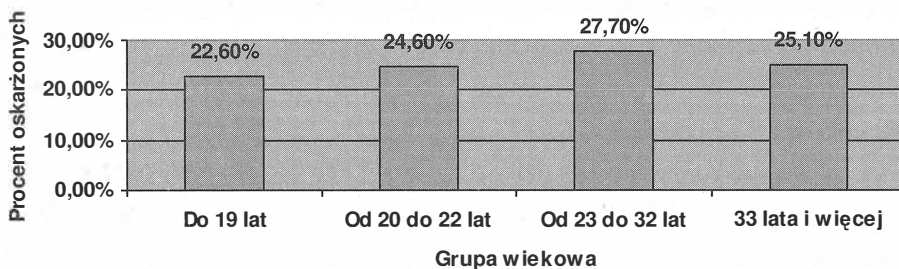
Bardzo interesujące dla wyników badania jest dokonanie charakterystyki sprawców przestępstw stanowiących podstawę dla orzeczenia przepadku korzyści majątkowej w oparciu o art. 45 k.k. W 272 zbadanych sprawach, na łączną liczbę 472 oskarżonych, przepadek korzyści orzeczono wobec 361 sprawców (tj. 76,48%).

Trzeba stwierdzić, że większość skazanych na przepadek korzyści to sprawcy młodociani. Gdyby przyjąć dla celów porównawczych kodeksowe rozumienie tego pojęcia zawarte w art. 115 §10 k.k. to sprawcy młodociani do 21 roku życia stanowią aż 39,4% wszystkich skazanych, natomiast sprawcy młodociani pomiędzy 21 a 24 rokiem życia 19,0%. Łącznie sprawcy młodociani do 24 roku życia stanowią aż 58,4% wszystkich skazanych na środek karny przepadku korzyści.

Gdybyśmy tę górną granicę wieku skazanych przesunęli tylko o rok w górę (do 25 lat) łączny procent skazanych wzrasta nam do 62,0%. Tak więc skazani w wieku powyżej 25 lat, co stanowi znacznie szerszą grupę wiekową, niż dwie pozostałe, stanowią łącznie 38,0% ogółu.

Średnia wieku skazanych wynosi niecałe 28 lat, a połowa wszystkich oskarżonych nie przekroczyła 23 roku życia. Najstarszy skazany na przepadek ukończył 76 rok życia.

Wykres 8. Grupy wiekowe skazanych na środek karny przepadku korzyści.



Należy zadać sobie pytanie: z czego wynika tak wysoki procent skazań na przepadek korzyści w grupie osób młodych (pomiędzy 17 a 24/25 rokiem życia). Odpowiedź, jak wydaje się, daje nam struktura kwalifikacji prawnej

czynów będących podstawą do skazania sprawców. Aż 39,7% wszystkich orzeczeń wydano w oparciu o przepisy ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, z czego aż 63,0% skazań nastąpiło na podstawie przepisu penalizującego udzielenie innej osobie środka odurzającego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, a 20,4% na podstawie przepisu dotyczącego karalności za nielegalne posiadanie środków odurzających lub substancji psychotropowych. Łącznie skazania przewidujące orzeczenie przepadku korzyści majątkowej tylko z tych dwóch przepisów (art. 46/59 i art. 48/62 NarkU) stanowiły aż 83,4% wszystkich skazań z tej ustawy, a w odniesieniu do ogólnej liczby spraw – 33,11%.

Sprawcami przestępstw ze wskazanych powyżej dwóch przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii są przede wszystkim uczniowie, studenci (33,0% wszystkich) lub młode osoby pracujące (19,1% skazanych) albo takie, dla których rozprowadzanie narkotyków stanowi podstawowe źródło dochodu (klasyfikowani byli jako bezrobotni – 47,0% skazanych). Aż 81,6% wszystkich skazanych to młodociani do 24 roku życia. Najstarszy skazany miał 43 lata. Żaden ze skazanych nie posiadał wykształcenia wyższego niż średnie, a 48,7% zakończyło swoją edukację na poziomie podstawowym.

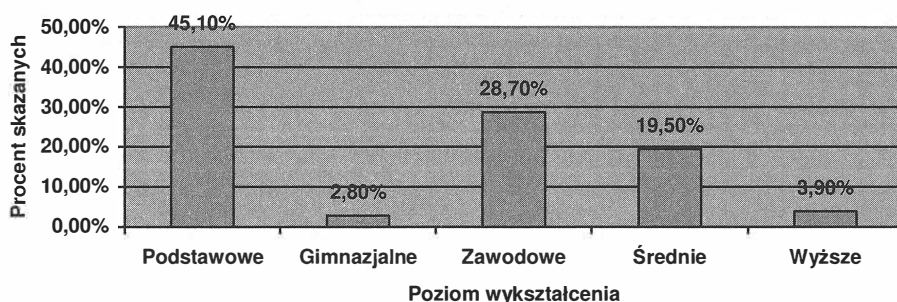
Są to osoby, które przede wszystkim nabyły dla siebie środki odurzające (te były skazywane za posiadanie narkotyków) lub dokonując zakupu narkotyków odsprzedały lub wręcz udzieliły ich bezpłatnie swoim znajomym (czerpanie korzyści majątkowej z udzielania innym osobom środka odurzającego). Najmniejszą grupę stanowili tu „zawodowi” dealery narkotyków.

Nie należy się również dziwić, że orzekane wobec tych osób przepadki korzyści majątkowej lub jej równowartości sytuowały się w dosyć niskich granicach kwotowych (od 5 do 200 zł). Tylko w trzech przypadkach orzeczenie przepadku korzyści majątkowej przekroczyło 10.000 zł i wyniosło: 15.000 zł – skazanie z art. 48 (62) NarkU, 35.670 zł – z art. 46 (59) NarkU oraz 107.624 zł – art. 43 (56) NarkU.

Skazani na przepadek korzyści majątkowej to w przeważającej części mężczyźni. Stanowią oni aż 92,8% wszystkich skazanych (335 osób). Kobiet było jedynie 26, co stanowi 7,2% ogółu.

Największą grupę oskarżonych, wobec których następnie orzeczono przepadek korzyści majątkowej lub jej równowartości stanowią osoby o wykształceniu podstawowym – 45,1%. Osoby z wykształceniem wyższym to tylko 3,9% skazanych.

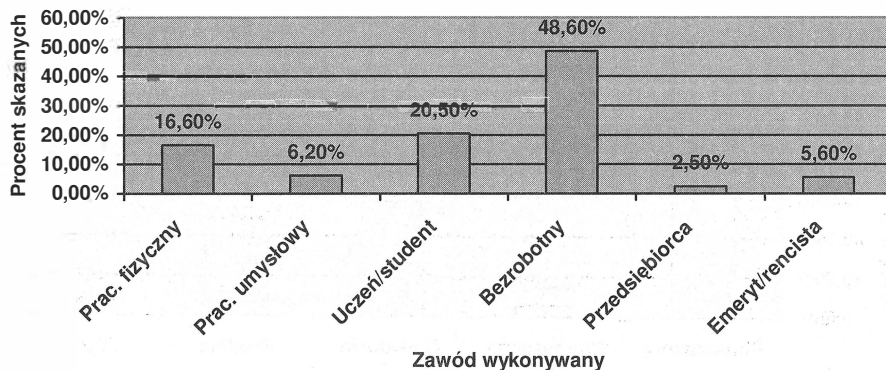
Wykres 9. Wykształcenie oskarżonych.



To właśnie grupa osób z wykształceniem podstawowym stanowi największy odsetek bezrobotnych skazanych, którzy łącznie stanowili 47,9% wszystkich. Drugą, pod względem liczebności stanowili uczniowie czy studenci – 20,2%, co nie dziwi, gdyż to oni byli głównymi sprawcami czynów z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Zauważyć należy, że przypadki najrzadziej orzekane były w stosunku do pracowników umysłowych (6,1% skazań), co w zestawieniu z niewielkim odsetkiem sprawców posiadających wyższe wykształcenie pozwala na przypuszczenie, że takie osoby nie są prawdopodobnie zainteresowane popełnianiem przestępstw, w których narażone mogłyby być na utratę posiadanego przez siebie majątku bądź – i to jest teza dalej idąca – w bardziej umiętny sposób potrafią ukryć swoją działalność przestępczą.

Oceniając z kolei sprawców pod kątem ich wyuczonego zawodu zauważono, że 46,0% z nich nie posiada żadnego zawodu (mogą to być osoby z wykształceniem podstawowym lub uczniowie/studenci, którzy kontynuują naukę), a 47,9% to pracownicy fizyczni⁷. Skazani, których zawody wyuczone traktowane są jako umysłowe to tylko 5,5% wszystkich.

Wykres 10. Zawód wykonywany przez oskarżonych.



Kończąc analizę dotyczącą sprawców czynów, wobec których orzeczono przepadek korzyści majątkowych warto zauważyć, że w przeważającej liczbie byli to skazani, którzy nigdy wcześniej nie byli karani – 228 osób (63,2%). Pozostali (133 osoby – 36,8%) byli już wcześniej karani, z czego 61 (16,9%) na podstawie tego samego artykułu, który stał się podstawą do skazania i związanego z nim orzeczenia przepadku korzyści majątkowych.

Warto jeszcze podnieść, że przy sprawach w których orzekano przepadek znalazły szerokie zastosowanie dwie instytucje prawa procesowego umożliwiające szybsze zakończenie postępowania, tj. wniosek o skazanie bez przeprowadzenia rozprawy (art. 335 k.p.k.) oraz skazanie bez przeprowadzenia

⁷ Jest to zbiorcza grupa obejmująca wszystkie te zawody, które uznawane są powszechnie za związane z wykonywaniem prac fizycznych (ślusarze, mechanicy, blacharze etc.). Analogicznie za pracowników umysłowych uznawano te osoby, których praca polega w większym stopniu na pracy koncepcyjnej niż fizycznej (choć wykonywania tej ostatniej nie wyklucza).

postępowania dowodowego (art. 387 k.p.k.). Obie te instytucje zastosowano wobec 178 oskarżonych (z ogólnej liczby 361), co stanowi 49,3% wszystkich skazanych. Wynikało to z bezsporności zarzutu, przyznania się oskarżonych do winy, wcześniejszej niekaralności i faktu, iż czyny popełnione przez sprawców mieściły się w kategorii drobniejszych występków.

Podsumowanie.

Wyniki przeprowadzonego badania postępowań zakończonych prawomocnym orzeczeniem skazującym przewidującym środek karny przypadku korzyści majątkowej lub jej równowartości uzyskanej chociażby pośrednio z popełnienia przestępstwa pokazują, że przeprowadzona 13 czerwca 2003 r. nowelizacja art. 45 k.k. zmieniająca zasadniczo zakres możliwości orzekania tego środka karnego poprzez wprowadzenie ułatwień dowodowych nie znalazła odzwierciedlenia w praktyce.

Przyczyn braku oczekiwanego zafunkcjonowania nowo wprowadzonych elementów przypadku korzyści trudno doszukiwać się w sformułowaniu samego przepisu. Choć w literaturze wprowadzenie domniemań dowodowych przerzucających ciężar dowodu na oskarżonego spotkało się z krytyką, to stwierdzić należy, że są one przewidziane w szeregu aktów Unii Europejskiej a przyjęte w Polsce rozwiązanie nie odbiega od ujęcia zawartego w tych rozwiązaniach.

Jak się wydaje, większe znaczenie dla braku odzwierciedlenia wprowadzonych zapisów w praktyce wymiaru sprawiedliwości ma charakter spraw w ramach których orzekano przepadek w oparciu o art. 45 k.k. To przede wszystkim postępowania, w których korzyść majątkowa odniesiona przez sprawcę była niezbyt wysoka i sam charakter czynów nie wymagał stosowania jakichkolwiek domniemań.

Natomiast we wszystkich tych sprawach, gdzie udowodniona korzyść była znaczna (dla celów badania przyjęto kwotę powyżej 10.000 zł; kodeks w tym przypadku posługuje się pojęciem korzyści znacznej wartości⁸) przyznanie

⁸ Odnosząc to do zawartego w kodeksie pojęcia „mienia znacznej wartości” stanowiącego 200-krotność najniższego miesięcznego wynagrodzenia, granica odniesionej

się sprawców do popełnienia przestępstwa i zabezpieczone na poczet możliwego przepadku mienie w ocenie prowadzących postępowanie przygotowawcze wystarczało dla pozbawienia oskarżonych wszystkich korzyści, jakie uzyskali z popełnionego przez siebie czynu.

Brak było wśród badanych spraw takich, w przypadku których zachodziłaby konieczność dokonywania oceny przestępczego pochodzenia całego majątku sprawcy i dla których zmiany w treści art. 45 k.k. zostały przeprowadzone. Nie oznacza to jednak, że takie sprawy nie wystąpią w przyszłości.

przez sprawcę korzyści majątkowej, która dawałaby podstawę do zastosowania domniemania z art. 45 §2 k.k. wynosi ponad 17.000 zł. Spraw, w których ustalono tak wysoką korzyść majątkową podlegającą przepadkowi było zaledwie 10 na 272 postępowania zakończone prawomocnym orzeczeniem.

Czy Komitet Zapobiegania Torturom (CPT) jest w stanie poznać „prawdę” o rzeczywistości więziennej?

Komitet Zapobiegania Torturom i Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu [dalej: Komitet lub CPT] został utworzony w 26.XI.1987 r. w ramach systemu ochrony praw człowieka Rady Europy. Działa na podstawie Europejskiej Konwencji Zapobiegania Torturom i Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu [dalej: ECPT lub Konwencja]. Choć określa ona charakter i funkcję Komitetu, można na niego spojrzeć jako na:

- **organ** działający na podstawie przepisów prawa międzynarodowego, czyli ECPT oraz Statutu, z czym wiąże się pewna stała struktura Komitetu i ustanowiony sposób jego funkcjonowania, jak również metodologii pracy, a więc zwyczajowe, konwencyjne i przewidywalne postępowanie przy badaniu rzeczywistości więziennej (używanie metod określonych w Konwencji i w Statucie), stabilność ustanowionych rozwiązań (np. zakres mandatu, zasada poufności); organ, którego powołaniu towarzyszyła określona wizja i szkielet działania określony Konwencją;

- **ciało dynamiczne**, zmieniające się i kształtowane w trakcie prowadzonego z władzami danego państwa-Strony Konwencji dialogu; jako organu, będącego w rzeczywistości zespołem konkretnych i indywidualnych w swoim podejściu ludzi, którzy „wchodzą” w konkretną rzeczywistość wizytowanych jednostek, które są różnorodne, zależne od wielu specyficznych czynników¹; organ, którego drugą naturą jest dynamizm badawczy ze względu na nieprzewidywalność obserwowanych zjawisk i dążenie do poznania prawdy.

Pierwszym kryterium, na podstawie którego można scharakteryzować CPT jest **charakter** tego organu, który modeluje sposób jego pracy – Komitet działa na podstawie Konwencji, ma określoną strukturę i zakres mandatu oraz

zdefiniowane cele, a jednocześnie jest ciałem dynamicznym – zasięg jego oddziaływania nieustannie rozszerza się zarówno o nowe obszary badawcze i wynikające z nich nowe zagadnienia, opracowywane przez Komitet¹, jak i o nowe państwa, które charakteryzują się różnorodnością rodzimych systemów penitencjarnych i w celu ich poznania Komitet powinien modyfikować metody badawcze i różnicować swoje działania (reakcje), pozostając jednak przy tych samych standardach.

Drugim kryterium, w oparciu o które można opisać, a następnie ocenić Komitet, jest **wewnętrzna organizacja i metodologia pracy Komitetu**, tj.:

- organizacja pracy Komitetu oraz Biura (Sekretariat i Prezydent)²;
- przeprowadzanie wizytacji miejsc pozbawienia wolności, dzięki którym CPT realizuje swoją poznawczą i zapobiegawczą funkcję³;
- metodologia poznawania (badania) sytuacji więźniów².

W tym kontekście należy omówić i ocenić **narzędzia** oraz **metody badawcze**, jakimi dysponuje i posługuje się CPT. Niezwykle ciekawe byłoby także prześledzenie czy w miarę upływu czasu, w związku ze zmieniającymi się okolicznościami lub warunkami współpracy z państwami – Stronami Konwencji, a w końcu w związku z ewolucją samego Komitetu, zmodyfikował on swoje narzędzia poznawania rzeczywistości penitencjarnej i sposoby ustalania faktów bądź czy dodawał nowe. Pomimo swojej skuteczności i sukcesów (pozytywne zmiany w wizytowanych więzieniach), w niektórych krajach lub w pewnych obszarach Komitet okazuje się bezradny, co może być przedmiotem krytyki a w konsekwencji planowanej zmiany sposobu jego działania, w tym sposobu reakcji, zwłaszcza w zakresie komunikowania braku standardów.

Komitet również sam ocenia efektywność pełnionej na mocy Konwencji funkcji, która w rzeczywistości kształtuje się w trakcie

¹ Zagadnienia są publikowane w merytorycznej części corocznych Sprawozdań Ogólnych przygotowywanych przez Komitet; np. ogólne standardy postępowania z więźniami (2 i 11 Sprawozdanie Ogólne za rok 1991 i 2000), zwalczanie bezkarności (14 Sprawozdanie Ogólne za lata 2003-2004), nieletni pozbawienia wolności (9 Sprawozdanie Ogólne za rok 1998).

² Przez metodologię badania rzeczywistości więziennej należy rozumieć metody i narzędzia badawcze stosowane przez Komitet i sposób ich ewaluacji.

podejmowanych działań. CPT ocenia skuteczność swoich działań w aspekcie współpracy z państwem, kształtowania standardów i rzeczywistego zapobiegania niehumanitarnemu traktowaniu. Oceny dokonuje w corocznych Sprawozdaniach Ogólnych przedkładanych Zgromadzeniu Ogólnemu Rady Europy, a następnie upowszechnionych na forum społeczności międzynarodowej⁴.

Pozostaje więc rozważyć następujące kwestie:

1. Jakimi narzędziami i metodami badawczymi służącymi poznaniu badanej rzeczywistości Komitet dysponuje i które z nich wykorzystuje w praktyce? Przy tym zagadnieniu warto rozróżnić narzędzia wykorzystywane przez kolejne delegacje Komitetu podczas wizytacji oraz narzędzia wykorzystywane przez Sekretariat i Biuro w związku z ich stałą obecnością i prowadzonym monitoringiem sytuacji osób pozbawionych wolności?

2. Na ile Komitet w praktyce „rzetelnie” stosuje narzędzia i metody zaproponowane w Konwencji i te, wypracowane w trakcie wykonywania swojej funkcji? Przy czym miarą tej rzetelności może być staranne stosowanie określonych metod, wnikliwość badawcza, szczegółowy opis zaobserwowanej rzeczywistości, uzasadnione oceny, z których mają wypływać konkretne zalecenia kierowane do państwa – Strony?

3. Czy Komitet inicjuje, wprowadza i stosuje nowe narzędzia, metody i czy usprawnia taktykę ich stosowania i tym samym metodologię swojej pracy?

4. Czy Komitet jest w stanie podjąć inne niż badawcze lub sygnalizacyjne działania w razie gdy spotyka się ze szczególnie trudnymi lub drastycznymi przypadkami złego traktowania, przy realizacji swojej funkcji?

5. Czy podejmowane przez Komitet aktywności faktycznie przyczyniają się do zapobiegania torturom oraz niehumanitarnemu traktowaniu?

Odpowiedzi na powyższe pytania m.in. można znaleźć we wspomnianych Sprawozdaniach Generalnych, wydawanych przez Komitet, dotyczących jego całorocznej pracy. Ich adresatem jest Komitet Rady Ministrów w Radzie Europy. Następnie są przekazywane Zgromadzeniu Konsultacyjnemu oraz każdemu Państwu nie będącemu członkiem Rady Europy, które jest stroną Konwencji, a także podlega publikacji (art. 12 ECPT).

Jednak nie wszystkie odpowiedzi będą wystarczające lub konkretne, gdyż rzeczywiste efekty pracy CPT zależą w głównej mierze od woli i **faktycznej współpracy państwa**, co zresztą podkreślali autorzy komentujący pracę Komitetu.

Trzecim kryterium oceny jest **skuteczność** różnorodnych działań⁵ podejmowanych przez Komitet. Realizację zapobiegawczej funkcji Komitetu i jej efektywność można ocenić na podstawie raportów (okresowych, *ad hoc*, *follow-up*), w których Komitet identyfikuje i opisuje ryzyko niewłaściwego postępowania, precyzuje które z systemowych rozwiązań czy praktyk są niedopuszczalne, a następnie formułuje odpowiednie zalecenia, które – w ramach zasady współpracy – powinny być przez państwo realizowane. Podstawowym obowiązkiem władz jest odniesienie się do raportu CPT w formie tzw. *interim report* i *follow-up report*, w których władze informują Komitet o planowanych bądź dokonanych zmianach zgodnie z zaleceniami, o trudnościach, opóźnieniach w ich wypełnieniu, udzielają komentarzy lub w inny sposób kontynuują prowadzony dialog. Zestawienie wymagań Komitetu i odpowiedzi państwa pozwala wobec tego na sformułowanie pewnych wniosków odnośnie efektywności działania Komitetu w obszarze zapobiegania nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu⁶.

Sposób postępowania Komitetu według wewnętrznych procedur

Narzędzia służące CPT do organizacji swojej pracy

Po pierwsze, są to przede wszystkim narzędzia służące organizacji i reorganizacji pracy CPT, kształtowania i oceny stosowanej metodologii poznawania zjawisk zachodzących w izolacji penitencjarnej w miejscach pozbawienia wolności. Ogólne wytyczne odnośnie celu i sposobu użycia wymienionych instrumentów oraz metodologii są uregulowane w Konwencji oraz w Statucie Komitetu.

Po drugie, interesujące jest zagadnienie faktycznych podejmowanych przez CPT działań, funkcjonowania organu, jak również ewaluacji własnej pracy, to jest, jej przebiegu i efektów. Rezultatem oceny stosowanej

metodologii oraz efektów wypełniania przez Komitet zadań, może być modyfikacja metod jego pracy.

Metodologia Komitetu wielokrotnie była oceniana w naukowych **publikacjach** przez praktyków i akademików w związku np. z upływem jakiegoś okresu od chwili jego powstania. Jest także weryfikowana i oceniana w corocznych **raportach generalnych**, przedstawianych Komitetowi Ministrów Rady Europy (art. 12 Konwencji)⁷. Oznacza to, że Komitet co roku jest zobowiązany sprawozdawać realizację swojej funkcji, z czego może być rozliczany, zarówno przez organy RE jak i przez opinię społeczności międzynarodowej, jako że Raporty Generalne (w których Komitet opisuje swoje działania) są jawne⁸.

Wśród modyfikacji dokonanych w ostatnich latach przykładowo warto wymienić następujące zmiany i starania Komitetu ukierunkowane na usprawnienie jego działań:

1. Podzielenie Sekretariatu na Unity według kryterium regionu, a w konsekwencji „regionalizacja” monitoringu i „obsługi” danego regionu przez Sekretariat.

2. Stałe przyporządkowanie członkom Komitetu określonych państw oraz zespołowa praca nad raportem z wizytacji⁹.

3. Dążenie do uchylenia (bądź ograniczenia) zasady poufności dotyczącej komunikacji Komitetu z władzami państwa w celu rozszerzenia współpracy CPT z organizacjami pozarządowymi i innymi instytucjami, które działają na rzecz ochrony osób pozbawionych wolności.

4. Dążenie do kompletowania kompleksowego składu komitetu a następnie poszczególnych delegacji: zarówno pod względem płci, jak i kompetencji członków delegacji¹⁰.

5. Zmiana procedury wybierania członków Komitetu – zarówno na etapie krajowym (odpowiednia selekcja) jak i na etapie Rady Europy. Nowa procedura ma na celu stworzenie bądź też wzmocnienie rzeczywistych gwarancji fachowości, dyspozycyjności i niezależności członków Komitetu¹¹.

6. Uchwalenie Protokołu nr 1 dotyczącego możliwości przeprowadzania wizytacji w państwach nie należących do Rady Europy¹².

W długoletniej praktyce działania Komitetu okazało się, że jednak nie wystarczą same przepisy prawne z uwagi na napotymane trudności oraz dynamikę zdarzeń wpisaną w mechanizm zapobiegawczy Komitetu. Złożoność badanego problemu (tj. warunków pozbawienia wolności) powoduje, że standardy kształtowane przez CPT ulegają zmianom i wchłaniają coraz to nowe obszary rzeczywistości penitencjarnej¹³, które w konsekwencji Komitet obserwuje i ocenia.

Przy opisie organizacji pracy Komitetu warto mieć na uwadze takie zagadnienia jak:

- Stała i bieżąca praca Sekretariatu.
- Przygotowanie nowych członków Komitetu do pełnienia swojej funkcji, a wcześniej wymagania stawiane kandydatom oraz procedura ich wyboru.
- Przygotowywanie się członków delegacji do wizytacji a następnie komponowanie składu delegacji według określonych zasad, które mają gwarantować rzetelne poznanie badanej rzeczywistości.
- Sesje plenarne, na których – poza dyskusją i uchwalaniem raportów z wizytacji – członkowie dzielą się doświadczeniami, z udziałem ekspertów i innych zaproszonych specjalistów zapoznają się z tematyką leżącą w zakresie zainteresowania Komitetu.
- Grupy robocze działające w ramach Komitetu, które wyewoluowały z praktyki dążenia Komitetu do usprawnienia swojej pracy.
- Samoocena dokonywana przez CPT odzwierciedlona w rocznych Raportach Generalnych.

Sposób postępowania CPT w ramach współpracy z władzami państwa – Stron Konwencji.

Informacje na ten temat są zawarte zarówno raportach generalnych, jak również w raportach z wizytacji (okresowych, ad hoc, follow-up), z których można wyczytać, co konkretnie członkowie delegacji robili w trakcie monitoringu i co pozwala ocenić czy byli w stanie poznać prawdę o danej jednostce. Konkretyzując, lektura i analiza raportów z wizytacji daje wiedzę o tym:

- z jakich narzędzi i metod badawczych korzysta Komitet,
- w jaki sposób dąży do ustalenia faktów, a następnie ich oceny i
- jakie stosuje środki wpływu w stosunku do władz państwa w celu poprawy sytuacji osób pozbawionych wolności?

Opisane we wspomnianych dokumentach narzędzia badawcze oraz sposób ich wykorzystania stanowią wobec tego istotę i podstawę oceny czy i w jakim stopniu Komitet jest w stanie poznać monitorowaną przez siebie rzeczywistość więzień. Narzędzia te służą bowiem ustalaniu faktów jakie miały miejsce w danej jednostce penitencjarnej, a jedynie fakty mogą być przedmiotem kontynuowanego dialogu CPT z władzami państwa w celu skutecznego zapobiegania torturom, niehumanicznemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu. Z efektywności na tym polu Komitet jest rozliczany na forum międzynarodowym.

W podsumowaniu wystąpienia wymienię także zagrożenia, jakie pojawiły się w praktyce lub mogłyby się pojawić w związku z realizacją swojej funkcji przez Komitet. Wniosek może być umiarkowanie pozytywny, iż najlepsze narzędzia badawcze, opracowywanie sposobów ich użycia i staranne działanie członków Komitetu oraz Sekretariatu nie zawsze wystarcza do dogłębnego i prawdziwego poznania badanej przez nich rzeczywistości. Co więcej, Komitet – z uwagi na realizację funkcji prewencyjnej i zasadę współpracy z państwem oraz zasadę poufności – może dysponować ograniczonymi metodami wpływu na władze publiczne, w rezultacie będąc zależnym od „dobrej woli” władz, co osłabia jego efektywność.

Możliwości badawcze Komitetu są uwarunkowane zarówno przez przepisy Konwencji jak i przez rzeczywistą realizację dwóch podstawowych zadań – wizytacji i bieżącego monitoringu. Są to następujące uwarunkowania:

1. Podstawowe zasady. Zasada współpracy oraz zasada poufności jako zasady wiodące, wytyczające możliwości badawcze Komitetu. Jest z nimi związany sposób dialogu prowadzonego przez CPT oraz władze publiczne.
2. Zakres mandatu Komitetu.
3. Gwarancje służące zapewnieniu odpowiedniego składu Komitetu i ich faktyczna realizacja, w tym także wymagania stawiane przyszłym członkom CPT.

Uwarunkowania częściowo pokrywają się z zagadnieniem wewnętrznej organizacji pracy Komitetu, o czym była mowa wcześniej.

Kolejnym obszarem moich badań są konkretne sposoby i narzędzia badawcze, jakimi posługuje się Komitet, w szczególności w trakcie wizytacji, gdzie bezpośrednio członkowie delegacji mogą poznawać monitorowaną rzeczywistość. Komitet korzysta z trzech rodzajów wizytacji, przy czym każda z nich służy trochę innym celom (choć celem wspólnym jest zawsze zbadanie warunków pozbawienia wolności), daje różne możliwości poznawania tego, co naprawdę dzieje się w zakładach karnych lub aresztach śledczych, jak również w jakim stopniu władze poważnie podchodzą do współpracy z CPT, w ramach której zobowiązują się do zapobiegania nieakceptowanym praktykom. Komitet przeprowadza wizytacje:

- okresowe (po zawiadomieniu państwa o terminie wizytacji),
- *ad hoc* („przypadkowe”, niespodziewane dla państwa),
- *follow-up* (pokontrolne, o których władze są zawiadamiane na 2 dni przed planowaną wizytacją).

Wizytacje są główną formą działań CPT. Dzięki nim Komitet realizuje swoją poznawczą i zapobiegawczą funkcję, a także nawiązuje współpracę i prowadzi bezpośredni dialog z władzami państwa¹⁴. W trakcie wizytacji członkowie delegacji mają możliwość zapoznania się z więzienną dokumentacją, mogą żądać dodatkowych informacji oraz komentarzy, rozmawiać bezpośrednio i na osobności z osobami pozbawionymi wolności. Ich bezpośrednia obecność rozszerza możliwość głębszego, bezpośredniego i szczegółowego, a w konsekwencji często prawdziwszego poznania badanej rzeczywistości.

Do najczęściej używanych narzędzi i metod poznania i jednocześnie ustalania faktów należą:

- bezpośrednie i osobiste spotkania delegacji z centralnymi i lokalnymi władzami państwa, zarówno na początku wizytacji jak i na końcu, podczas których następuje wymiana informacji, uwag, pierwszych spostrzeżeń;
- bezpośrednie i osobiste spotkania delegacji z innymi przedstawicielami życia społecznego zainteresowanych funkcją Komitetu (np. akademikami, praktykami prawa, organizacjami pozarządowymi), które mają

charakter zamknięty, a komunikacja jest jednostronna (ewentualnych informacji lub komentarzy udzielają tylko zaproszeni na spotkanie przedstawiciele i organizacje);

- bezpośrednia obserwacja warunków pozbawienia wolności panujących w konkretnej jednostce, przy czym niezwykle ważny jest mandat Komitet, który daje dostęp do wszystkich pomieszczeń w danej jednostce,

- rozmowy członków delegacji z personelem „zwykłym” i zarządzającym,

- rozmowy na osobności z więźniami oraz z „każdą osobą, która może dostarczyć istotnych informacji”¹⁵, do których można zaliczyć członków rodzin skazanych, inne osoby najbliższe, obrońców, dziennikarzy,

- przeglądanie wszelkiej dokumentacji związanej z pozbawieniem wolności; najczęściej jest to dokumentacja: medyczna, protokoły zastosowania środków przymusu, środków zabezpieczających, cel izolacyjnych, kar dyscyplinarnych; CPT bada te kwestie zwłaszcza pod kątem istniejących bądź nieistniejących gwarancji,

- kierowanie do władz publicznych pytań i wątpliwości, żądanie informacji lub komentarza,

- sygnalizowanie władzom państwa natychmiastowych spostrzeżeń na podstawie art. 8 §5 Konwencji, w taki sposób, aby władze mogły się ustosunkować,

- oględziny i pomiary cel (z uwzględnieniem kącika sanitarnego i w odniesieniu do przeludnienia panującego w danej jednostce) oraz innych pomieszczeń mieszkalnych i pól spacerowych,

- oględziny i pomiary pojazdów służących do transportu,

- oględziny i pomiary obrażeń ciała wykonane przez lekarzy – członków delegacji oraz odniesienie ich do zarzutów składanych przez więźniów jak również do ich dokumentacji medycznej,

- dokładny i precyzyjny opis stwierdzonych nieprawidłowości, obrażeń oraz innych przypadków niewłaściwego traktowania, jak również opis zdarzeń, które w ocenie Komitetu mają wpływ na rzeczywisty obraz sposobu traktowania więźniów i które często pokazują kontekst badanej sytuacji¹⁶.

Ponadto warto zauważyć, że głębszemu i kompleksowemu poznaniu rzeczywistości więziennej sprzyja fakt, że Komitet bada całość tej rzeczywistości, czyli jej wszelkie możliwe aspekty. Jest to uwarunkowane i jednocześnie zagwarantowane co najmniej dwoma rozwiązaniami przyjętymi w Konwencji:

- Po pierwsze, stawianymi przyszłym członkom Komitetu wymaganiami odnośnie ich kompetencji, odpowiedniego przygotowania do pełnienia funkcji, faktycznej gotowości i niezależności, jak również walorów moralnych – członkowie Komitetu wywodzą się spośród „osób o wysokich kwalifikacjach moralnych, znanych ze swej kompetencji w dziedzinie praw człowieka lub posiadających doświadczenie w dziedzinach objętych Konwencją” (art. 4 ust. 2). To rozwiązanie można nazwać gwarancją osobistą (podmiotową), jaką dają sami członkowie Komitetu z racji tego kim są i co sobą reprezentują.

- Po drugie, stworzeniem już w Drugim raporcie generalnym pewnego standardu dotyczącego postępowania z więźniami, który od tej pory miał być przedmiotem badania i formułowanych zaleceń; następnie zaś standard dotyczący poszczególnych aspektów życia w izolacji pozwolił na uformowanie pewnego schematu zagadnień leżących w polu zainteresowania Komitetu, ważnych ze względu na pełnioną funkcję i odzwierciedlonego w strukturze i opisie raportu z wizytacji¹⁷.

W tym miejscu warto poświęcić uwagę pojęciu „wszelkie aspekty badanej rzeczywistości”. Należy przez nie rozumieć: warunki materialne więzień, reżim, któremu więźniowie są poddani (możliwość edukacji, nauki zawodu, pracy, jak również kontakt ze światem zewnętrznym, stosowane kary dyscyplinarne), tortury i inne akty przemocy wobec więźniów (zarówno ze strony personelu jak i ze strony innych osadzonych), opiekę medyczną oraz inne kwestie leżące w mandacie CPT:

(a) Warunki materialne (bytowe), w kontekście których Komitet dość szczegółowo i wnikliwie bada jak realizowane są przez SW podstawowe potrzeby osadzonych (potrzeba przestrzeni życiowej, ilość i jakość żywienia, stan higieny i czystości, urządzenia sanitarne, stopień zniszczenia budynków, zużycia niezbędnych mebli i sprzętów). Nie jest bowiem tak, że

warunki materialne są mniej ważne lub pozostają bez wpływu na samopoczucie i kondycję psychiczną osadzonych. Brak odpowiedniej przestrzeni życiowej narusza bądź pozbawia prawa do prywatności, deprymująco wpływa na zdrowie fizyczne i psychiczne pozbawionych wolności powoduje stałe przebywanie w celi o słabym sztucznym oświetleniu, bez światła naturalnego z uwagi na to, że cela mieści się w piwnicy.

(b) Warunki związane z tzw. reżimem aktywności, czyli ofertą możliwych do realizacji działań, która jest przedstawiana osadzonym i modeluje swoistą jakość życia w więzieniu. Komitet obserwuje i analizuje:

- możliwość podjęcia przez osadzonego pracy odpłatnej/ nieodpłatnej, mającej określony cel i sens, jak również walor pracy rynkowej, której wykonywanie w więzieniu okaże się przydatną umiejętnością i doświadczeniem po wyjściu na wolność; możliwość kształcenia się zawodowego;

- ofertę zajęć edukacyjnych, rekreacyjnych, sportowych, a zwłaszcza możliwość spędzania czasu poza celą (jego ilość i jakość);

(c) Fizyczne maltretowanie (akty przemocy wobec więźniów)

(d) Opieka medyczna;

(e) Inne cechy badanej rzeczywistości leżące w mandacie CPT¹⁸:

- charakter i rodzaj kontaktu ze światem zewnętrznym (telefony, korespondencja, widzenia), a szczególnie kontakt i utrzymanie więzi z rodziną;

- atmosfera panująca w jednostce, która m.in. jest określona przez relacje między osadzonymi a personelem, postawą personelu do osadzonych i wykonywanej przez siebie pracy¹⁹, sposobem rekrutacji personelu, jego przygotowania i odpowiedniego przeszkolenia;

- obszar niosący największe ryzyko niehumanitarnego i poniżającego traktowania albo karania, czyli kwestie **dyscypliny i specjalnych środków zabezpieczających**, co obejmuje procedury stosowania kar dyscyplinarnych i ich faktyczne wykonanie (np. warunki celi izolacyjnej, jakość reżimu, któremu osadzeni są poddawani po umieszczeniu w celi, jednoczesne zastosowanie kilku środków lub kar);

- specyfika zastrzonych reżimów stosowanych wobec tzw. więźniów niebezpiecznych lub których zachowanie można określić jako „nieznośne”, „kłopotliwe”²⁰;

- mechanizm nadzoru penitencjarnego oraz inspekcji (wizytacji)²¹.

Z powyższego zestawienia widać, że badanie wszelkich aspektów implikuje szczegółowe badanie każdego możliwego do zidentyfikowania obszaru rzeczywistości penitencjarnej. Podejście to należy uznać za trafne i sprzyjające poznaniu prawdy o tej rzeczywistości, ponieważ pozwala na szczegółowe a jednocześnie kompleksowe spojrzenie na problemy, z którymi na co dzień borykają się osoby pozbawione wolności, a także ponieważ pozwala na identyfikację samego ryzyka niewłaściwego postępowania w stosunku do osób pozbawionych wolności i tym samym umożliwia zapobieganie takiemu traktowaniu.

Warto podkreślić, że standard takiej „uważności” i rzetelności w poznawaniu rzeczywistości więziennej, a więc standard stosowanej metodologii, został ukształtowany już na początku powstania Komitetu. Mogło to wynikać z kilku powodów. Zagwarantował to pierwszy skład CPT (charyzmatyczna osobowość i zaangażowanie pierwszego Prezydenta CPT, A. Cassesse), jak również towarzyszące powołaniu nowego organu nastroje i ideały, którym towarzyszyła inspiracja ideą J.J. Gautier, większa niż obecnie łatwość i sprawność działania zagwarantowana proporcjonalnością pracy do możliwości Komitetu (liczba państw i wynikająca stąd liczba wizytacji adekwatna do liczby członków Komitetu i pracowników Sekretariatu). Ponadto, jak było wspomniane, CPT sformułował własne standardy postępowania z osobami pozbawionymi wolności²². Pierwsi członkowie Komitetu już na samym początku zdecydowali, na co trzeba zwracać uwagę, z czego to wynika i co się z tym wiąże. Także kolejne Raporty Generalne w swojej części merytorycznej²³, która daje wyraz tego, do czego Komitet przywiązuje wagę, są istotne dla rzetelnego badania (przyglądania się i analizowania) rzeczywistości penitencjarnej.

Zagrożenia.

Mając na uwadze zakres, charakter stosowanych przez Komitet narzędzi i metod poznania, jak również stworzonych gwarancji i sprzyjających uwarunkowań, które w założeniu powinny poszerzać możliwości poznawcze CPT, nie można jednoznacznie stwierdzić, czy istotnie Komitet jest w stanie poznać prawdę o rzeczywistości więziennej, bez rozważenia zagrożeń, które mogą się pojawić w trakcie realizacji swojej funkcji, i które de facto wielokrotnie się pojawiały i były przedmiotem analizy. Jedną z istotnych rzeczy dla omawiania metodologii Komitetu (czyli jego zdolności poznawczej), wartą podkreślenia na samym początku jest fakt, że zagrożenia i napotkane trudności stały się podstawą oceny tej metodologii i wprowadzenia zmian, które miały ją ulepszyć. Potwierdza to tezę, że CPT jest ciałem dynamicznym, otwartym na stosowanie nowych metod, „czujnym”, co może świadczyć o jego rzeczywistej woli działania na rzecz zapobiegania niehumanitarnemu i poniżającemu traktowaniu a tym samym poprawie sytuacji osób pozbawionych wolności.

Spośród zagrożeń, które w części zostały już zidentyfikowane przez innych autorów, jak również przez członków Komitetu należy wymienić następujące:

1. „Niewłaściwy” skład delegacji: niewystarczająca liczba uczestników delegacji, brak wymaganego bądź oczekiwanego zróżnicowania ich doświadczeń i kompetencji, zwłaszcza brak specjalistów w określonych tematach.

2. Ograniczenia czasowe wizytacji w stosunku do zaplanowanej liczby wizytowanych jednostek, ich wielkości, nieprzewidzianych problemów (np. oczekiwanie na dostęp do jednostki, do pomieszczeń, potrzeba przeprowadzenia większej liczby rozmów z osadzonymi).

3. Uzależnienie ilości i jakości posiadanych przez Komitet (delegację) informacji i wiedzy o badanej rzeczywistości od udziału i szczerego zaangażowania władz państwa (udzielonych wyjaśnień, komentarzy, dostarczenia informacji).

4. Uzależnienie ilości i jakości posiadanych przez Komitet (delegację) informacji i wiedzy o badanej rzeczywistości od aktywności innych źródeł informacji, np. organizacji pozarządowych lub osób indywidualnych²⁴.

5. Mało efektywny przebieg faktycznej współpracy CPT z władzami państwa, której niezbędnymi elementami jest: przesłanie przez władze państwa pełnego wykazu miejsc, w których znajdują się osoby pozbawione wolności, jak również uaktualnianie tego wykazu, zagwarantowanie dostępu do wizytowanych miejsc pozbawienia wolności i pomieszczeń wewnątrz wizytowanych jednostek, udostępnienie dokumentacji i niezbędnych do wykonywania przez Komitet swojej funkcji informacji, odpowiedzi władz na raporty z wizytacji, w tym nadsyłanie komentarzy, wyjaśnieni i innych informacji, wymaganych przez Komitet²⁵.

Współpraca obejmuje szereg obowiązków ciążących na władzach centralnych, jak również lokalnych. Głównymi obowiązkami po stronie CPT jest poszanowanie prawa krajowego, co nie może jednak ograniczać działań CPT²⁶ oraz respektowanie zasady poufności.

Po stronie władz publicznych danego państwa leży obowiązek:

- Przygotowania się do przyjęcia delegacji.
- Umożliwienie nieograniczonego dostępu do wizytowanych jednostek, ich pomieszczeń oraz przedmiotowej dokumentacji.

- Trudności w realizacji przez państwo zaleceń Komitetu sformułowanych w raporcie z wizytacji, natury zarówno obiektywnej (np. trudna sytuacja ekonomiczna w państwie i niski poziom życia w społeczeństwie), jak i wynikających z braku woli władz publicznych do współdziałania w celu poprawienia sytuacji osób pozbawionych wolności²⁷.

1. „Słaba” jakość i częstotliwość dialogu prowadzonego przez Komitet z władzami państwa. Gwarancją obydwu z wymienionych właściwości jest stałe funkcjonowanie Sekretariatu, co wiąże się ze „stałą obecnością i pamięcią instytucjonalną” Sekretariatu²⁸, niezmiennością jego pracowników, jak również z bieżącym monitoringiem obszarów leżących w polu zainteresowania Komitetu. Przy czym warto podkreślić, że jedną z zasad prowadzonego dialogu jest zasada poufności, z której państwa, załóżmy – w miarę upływu czasu i wzrostu zaufania do CPT – poniekąd zrezygnowały.

2. Brak zaznajomienia osadzonych z rolą i funkcją CPT, możliwością rozmowy na osobności z członkami delegacji oraz niechęć więźniów do odbywania tego typu rozmów²⁹.

Konkluzje.

Na koniec warto jeszcze raz podkreślić, że zakres i charakter poznania rzeczywistości wizytowanych przez Komitet więzień jest wyznaczony przez:

- określony cel jakim jest zapobieganie torturom i niehumanicznemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu,
- zasadę współpracy (w świetle której CPT ani nie potępia państwa za ustalone w wizytowanym więzieniu nieprawidłowości, ani nie stwierdza naruszeń prawa),
- specyficzny język dyplomacji, którym posługuje się Komitet dążąc do efektywnego dialogu i konsensusu z władzami państwa.

Poznanie, kształtowane w trakcie nawiązanej współpracy, ma pierwszorzędne znaczenie, ale nie jest konieczne, by działać na rzecz poprawienia sytuacji więźniów. Poznanie zależy bowiem w równej mierze od woli państwa – od tego, czy pozwoli zbadać stosowane przez siebie praktyki przez umożliwienie dostępu, dostarczenie wystarczających informacji, udzielenie stosownych wyjaśnień i komentarzy.

Poznanie przez Komitet więziennej rzeczywistości jest niezbędne, aby znaleźć punkt zaczepienia i sformułować prawidłową ocenę. Ocena ta daje podstawę sprecyzowania zaleceń i oddziaływania w konkretny sposób na wybrany fragment rzeczywistości. Państwo może przecież zaniechać wyjaśnień, a jednocześnie ustosunkować się do opinii CPT proponując zmianę nieakceptowanych praktyk lub niestandardowych rozwiązań.

Poznanie, pomimo że jest istotne – w trakcie dialogu, negocjowanych argumentów, wyważania dóbr i interesów – musi być podporządkowane dążeniu do osiągnięcia rzeczywistych i materialnych skutków: wycofanie z użycia zbyt małej celi, zaniechanie stosowania wydłużonych okresów odosobnienia, wzbogacenie programów zajęciowych dla więźniów skazanych

na dożywocie, odgrodzenie kącia sanitarnego od reszty pomieszczenia mieszkalnego.

1 Z raportów okresowych wynika bowiem, że właściwie każda wizytowana przez delegację CPT jednostka charakteryzuje się inną atmosferą, inną postawą personelu, ofertą zajęć dla więźniów itd.

2 Wewnętrzną organizację pracy określa Statut Komitetu, który jest upubliczniony. Większość dokumentów regulujących działanie Komitetu i funkcjonowanie Biura ma jednak charakter poufny.

3 Wizytacje Komitetu obejmują wszelkie kwestie związane z ich planowaniem, organizacyjnym i merytorycznym przygotowaniem delegacji (zbieranie informacji, kompozycja składu delegacji), rodzaje wizytacji (okresowe, *ad hoc* i *follow-up*), przebieg samej wizytacji, pisanie raportu z wizytacji, ze szczególnym uwzględnieniem formułowanych zaleceń i kontroli ich wykonania.

4 Raporty Generalne są publikowane na stronie internetowej: <http://www.cpt.coe.int>.

5 Są to przede wszystkim wizytacje, w tym okresowe, *ad hoc* i *follow-up*, a w kontekście efektywności zwłaszcza dwa ostatnio wymienione rodzaje wizytacji o charakterze kontrolnym, zwracanie się do władz o komentarz lub udzielenie informacji, prowadzony z władzami dialog, w celu nie tylko rozliczenia państwa z realizacji zaleceń, ale także w celu zrozumienia na ile konkretne warunki pozbawienia wolności dominujące w określonym państwie przystają do standardów, czy są negocjowalne, i jak wobec tego warto kształtować standardy. Inne środki, a których może skorzystać CPT to oczywiście natychmiastowe obserwacje z art. 8 §5 Konwencji, listy Prezydenta Komitetu, a w końcu wydawanie mniej lub bardziej konkretnych zaleceń w związku z zaobserwowanym stanem faktycznym.

6 Dialog zawiązuje się po przesłaniu przez Komitet pierwszego raportu z pierwszej wizytacji okresowej, na który państwo ma obowiązek odpowiedzieć. W ciągu 6 miesięcy od jego otrzymania władze publiczne sporządzają pierwszą odpowiedź, w której ustosunkowują się i wyrażają opinię co do zaleceń (**interim report**); po 12 miesiącach, władze sporządzają **follow-up report** dotyczący środków podjętych w celu realizacji tych zaleceń. Dialog

jest istotny i konieczny dla efektywnego działania systemu wizytacji. Komitet wielokrotnie to powtarzał wskazując, że zbyt długie przerwy między wizytacjami w danym państwie zaprzepaszczają możliwe rezultaty wpływu (Piąty Raport Generalny, § 23).

7 „Z zachowaniem określonych w artykule 11 reguł poufności, Komitet corocznie przedkłada Komitetowi Ministrów ogólne sprawozdanie ze swej działalności, które jest przekazywane Zgromadzeniu Konsultacyjnemu oraz każdemu Państwu nie będącemu członkiem Rady Europy, które jest stroną Konwencji, a także podlega publikacji”.

8 Można je znaleźć w dokumentach Komitetu na stronie: <http://www.cpt.coe.int>.

9 Ze względu na wzrastającą liczbę członków Komitetu (związaną ze wzrastającą liczbą państw-stron Konwencji), podzielił się on na sub-komitety, zgodnie z kryterium geograficznym. W praktyce usprawniło to pracę Komitetu np. w zakresie czasu poświęcanego na przygotowanie wizytacji, a następnie opracowanie raportu. Dotychczas robił to cały skład Komitetu na sesji plenarnej. Pochłaniające czas wspólne sesje CPT i przedłużające się dyskusje nad szczegółami raportu mogły odwracać uwagę Komitetu od rzeczy ważnych, od wymogu formułowania konkretnych zaleceń, zaciemniać obraz zdarzeń zarejestrowanych podczas wizytacji i przenosić je w sferę abstrakcji. Z wypowiedzi dwóch członków Komitetu wynika, że dyskusje takie były bezowocne i w efekcie sprowadzały się do zabiegów stylistycznych.

10 W tym ostatnim wypadku chodzi o zagwarantowanie, że wśród członków delegacji znajdzie się osoba posiadająca odpowiednie przygotowanie zawodowe jak również doświadczenie w tym zakresie oraz doświadczenie w pracy w CPT. To ostatnie kryterium pozwala dzielić członków Komitetu na tych, którzy są nowi oraz tych z dużym stażem. Dotychczas Komitet dbał o to, aby delegacja składała się zarówno z jednych osób jak i drugich.

11 Ta nowa gwarancja może mieć szczególne znaczenie w stosunku do członków pochodzących z krajów byłego bloku socjalistycznego ze względu na fasadowe podejście władzy tychże państw do praw i wolności człowieka. Pozbawienie wolności nadal jest tam jedną z głównych metod wykonywania i wzmacniania władzy. Jednocześnie nowa regulacja zapewnia udział

organizacji pozarządowych w wyborze członków do Komitetu oraz w kontroli jego zaleceń.

12 Ref.: CPT/Inf/C (93) 17, podpisany w Strasburgu w dniu 4.XI.1993 r. Wszedł w życie 1.03.2002 r.

13 W żaden sposób nie jest to zjawisko negatywne. Wręcz przeciwnie, niezwykle jest to, że prawa społeczne, ekonomiczne, kulturalne, które w systemie praw człowieka są tzw. prawami miękkimi, czyli zależnymi od kondycji państwa, w wyniku stworzenia pewnych sztaandarów przez CPT i pilnowania, aby były respektowane, nabrały bardziej znaczącego charakteru. Kondycja ekonomiczna czy gospodarcza państwa wpływa tylko na zakres i harmonogram podejmowanych starań w celu polepszenia sytuacji osób pozbawionych wolności, a nie na zobowiązanie władz do wprowadzenia faktycznych zmian w systemie penitencjarnym.

14 „Celem Komitetu jest wzmocnienie ochrony osób pozbawionych wolności przed torturami oraz niehumanitarnym lub poniżającym traktowaniem albo karaniem. Komitet stara się osiągnąć ten cel poprzez wizytacje w miejscach przebywania osób pozbawionych wolności oraz nawiązywanie „stałego dialogu” z Państwami, w oparciu o sprawozdania Komitetu i odpowiedzi Państw”, fr. Dokumentu CPT/Inf/E (2002) 3, s. 5.

15 Wyjaśnienie do art. 8 ust. 4 Konwencji mówi: „Odnosząc się do osób, z którymi może komunikować się Komitet, twórcy Konwencji mieli w szczególności na myśli rodzinę, prawników, lekarzy i personel opiekujący się osobą pozbawioną wolności. Jednak żadna osoba nie może być zobowiązana do kontaktowania się z Komitetem”.

16 Dokładny i konkretny opis zrobiony w formie notatek na miejscu, niejako „na gorąco” jest bardzo istotny, ponieważ po pierwsze, pozwala na przywołanie w pamięci zaobserwowanych naruszeń, po drugie, ponieważ raport z wizytacji pisze i redaguje Sekretariat, daje on możliwość właściwego odczytania tego, co zostało przez członka delegacji zobaczone i stwierdzone, a w konsekwencji daje obraz ogólnej sytuacji, jaka panuje w danej jednostce i pozwala na uogólnienie oraz ujęcie problemu jako pewnego zjawiska. Pomimo tego, to jest tendencji do uogólniania, aby badać i opisać zjawisko (a nie napotkany incydentalny, pojedynczy przypadek naruszenia) w raportach można

znaleźć opisy właśnie nawet takich pojedynczych przypadków naruszeń, np. pobicie więźnia. Komitet wyraźnie wówczas wskazuje, że generalnie obserwowana sytuacja była dobra, niemniej jednak zdarzyło się to i to. Komitet wyraźnie podkreśla, że nie zajmuje się interwencjami w indywidualnych przypadkach. Niemniej jednak praktyka (raporty) pokazuje, że chętnie z nich korzysta, aby dokonać pełniejszych ustaleń, aby „sprowokować” władze do wypowiedzi, wyjaśnień i dialogu. To, że Komitet nie może zajmować się indywidualnymi przypadkami i działać na rzecz poprawy sytuacji jednej osoby (np. osadzonego bezprawnie umieszczonego w celi izolacyjnej), nie oznacza, że nie ma on narzędzi, aby poznać o co chodzi.

17 Ze wstępnej analizy raportów z wizytacji wynika, że problemy, które pojawiają się jako nowe są usytuowane w „innych kwestiach leżących w zainteresowaniu Komitetu”. Kolejnymi Sprawozdaniami Ogólnymi, w których Komitet szerzej zajął się omówieniem problematyki uwięzienia były sprawozdania z 1996 r. (7 Sprawozdanie Ogólne) i 2001 r. (11 Sprawozdanie Ogólne). Tym samym w miarę upływu czasu i rozwoju Komitetu pierwotnie sformułowane standardy zostały uzupełnione i wzbogacone.

18 Przykładowo wśród nowych – nie zawsze pojawiających się – kwestiach warto wymienić: szkolenia dla funkcjonariuszy i transport więźniów. Właściwie w każdym raporcie z wizytacji okresowej pojawia się albo nowa, rzadko badana kwestia albo taka, która odstaje niejako od głównego szablonu. Na podstawie samych raportów trudno jednak ocenić czy wynika to z ogólnych zasad rzetelnego działania CPT, praktyki wnikania w każdy aspekt, odpowiedniego przygotowania członków Komitetu, czy z ich indywidualnych predyspozycji, osobistej pasji i zaangażowania, wrażliwości. Można w tym przypadku badać czy szczegółowość opisu pewnych kwestii jest związana z tożsamym składem delegacji. Wówczas można by przypuszczać, że istotnie, to konkretni członkowie Komitetu są niejako najlepszymi narzędziami poznawczymi rzeczywistości wizytowanych więzień.

19 Komitet wyraźnie stawia w tej kwestii wysokie oczekiwania, ale nie bez zasadnie. Tłumaczy, że „zasadniczym elementem humanitarnego systemu penitencjarnego będzie zawsze odpowiednio zwerbowany i przeszkolony personel więzienny, który potrafi przyjąć odpowiednie nastawienie w

kontaktach z osadzonymi i traktować swój zawód bardziej jako **powołanie**, niż tylko pracę. Budowanie pozytywnych relacji z osadzonymi powinno stanowić główny element tego powołania” (Fragment Jedenastego Sprawozdania Ogólnego [CPT/Inf (2001) 16, §26).

20 Specjalne reżimy (obostrzony, specjalnego zabezpieczenia albo odosobnienia) są wyodrębnionym zagadnieniem w raportach z wizytacji. Komitet z uwagą śledzi i opisuje warunki życia umieszczonych w tych reżimach więźniów odwołując się do podstawowych standardów, co oznacza, że szczególne dla tych reżimów postępowanie z osobą nie powinno rzutować na podstawowe kwestie, które są tożsame ze standardami stosowanymi do reżimów zwykłych. Dążąc do poznania rzeczywistości tych reżimów Komitet stosuje właściwie te same narzędzia i metody badawcze jak przy badaniu reżimów zwykłych, a mandat umożliwia wchodzenie w bezpośredni kontakt z osadzonymi także z tej kategorii. Z większą wnikliwością Komitet bada podstawy umieszczenia więźnia w specjalnym reżimie, procedurę weryfikacji pierwotnej decyzji, ilość i charakter nałożonych ograniczeń.

21 „Komitet przywiązuje szczególną uwagę do regularnych wizytacji w zakładach karnych przez niezależne organy (np. radę inspekcyjną lub sędziego penitencjarnego), które mają uprawnienia do przyjmowania skarg od osadzonych (i podejmowania odpowiednich działań w razie potrzeby), a także wizytowania pomieszczeń w zakładzie karnym. Tego typu organy mogą odegrać ważną rolę między innymi w łagodzeniu konfliktów, do których może dojść pomiędzy władzami zakładu karnego a określonym osadzonym lub ogółem osadzonych” (§ 54, Drugie Sprawozdanie Generalne, CPT/Inf (92) 3).

22 Drugie Sprawozdanie Generalne CPT/Inf (92) 3, Siódme CPT/Inf (97) 10 i Jedenaste CPT/Inf (2001) 16).

23 Tzw. „Substantive sections” zawarte w corocznych Sprawozdaniach Generalnych.

24 W tym kontekście należy podkreślić, że bieżący monitoring wykonuje Sekretariat i jego praca jest oceniana oraz usprawniania. Może on przyjmować nadsyłane raporty, informacje, skargi, ale ze względu na zasadę poufności jest to komunikacja jednostronna. Sekretariat ani Komitet nie może bowiem udzielić żadnych informacji które posiada, ani zwracać się do

wymienionych wcześniej podmiotów z prośbą o nadesłanie większej ilości informacji. Można przypuszczać, że ogranicza to możliwości rzeczywistego (analogicznie jak z władzami państwa – w drodze dialogu) poznawania obszarów leżących w polu zainteresowania Komitetu.

25 Memorandum wyjaśniające tłumaczy, że „zasada współpracy stosuje się do wszystkich etapów działalności Komitetu. Zasada ta ma bezpośredni związek z kilkoma innymi postanowieniami Konwencji, np. art. 2, art. 8, art. 9 i art. 10” (§34). Przepis art. 3 zawiera ogólne postanowienie dotyczące współpracy. Np. biorąc pod uwagę zasadę współpracy wyrażoną w art. 3, Komitet powinien dać Państwu odpowiednią ilość czasu, tak by mogło ono podjąć niezbędne kroki w celu zapewnienia jak największej skuteczności wizytacji, w duchu współpracy Komitet przekaze niezbędne szczegóły zainteresowanemu Państwu zanim rozpocznie się wizytacja, dążenie do porozumienia w zakresie sposobów umożliwiających Komitetowi szybkie i skuteczne wypełnianie jego funkcji. Zasada współpracy powinna stanowić podstawową zasadę stosowania Konwencji. Współpraca dotyczy wzmacniania ochrony osób pozbawionych wolności. zastanawiające jest czy zasada współpracy obejmuje także obowiązek wypełnianie przez państwo zaleceń, zważywszy na art. 10 ust. 2, który wyodrębnia dwie podstawy sankcji publicznego oświadczenia. Są to: uchylenie się od współpracy lub odmowa poprawy sytuacji zgodnie z zaleceniami Komitetu.

26 Np. korzystając z prawa dostępu do informacji Komitet musi „uwzględnić obowiązujące przepisy prawa krajowego oraz etyki zawodowej”. Władze krajowe mogą ustanawiać pewne warunki w zakresie udostępniania informacji; nie mogą jednak odmówić dostępu do żądanych informacji lub też zaoferować dostęp na warunkach, które równają się odmowie. Priorytetem jest cel działalności Komitetu, tj. zapobieganie złemu traktowaniu.

27 Ponadto, państwo na mocy Konwencji jest zobowiązane do nadsyłania kompletnych informacji lub komentarzy, których żąda CPT, lub do wyrażenia swojego stanowiska w innej formie. Wyjaśnienia dawane przez władze i dotyczące zaobserwowanego przez delegację stanu faktycznego, pozwalają CPT zgromadzić niezbędną wiedzę o badanej rzeczywistości, która w trakcie kilkudniowej wizytacji może być poznana jedynie fragmentarycznie.

Dzięki nadsyłanym przez władze informacjom, Komitet ma okazję uwzględnienia także „argumentów” strony rządowej dotyczących badanego problemu, jego przyczyn i realnych możliwości podejmowania przez władze środków zaradczych. Źródła informacji są różnorodne a przez to istotne dla procesu badawczego. Oprócz przedstawicieli władz publicznych, są to np. organizacje pozarządowe, podmioty indywidualne (więźniowie, ich najbliżsi, adwokaci), a także prasa, telewizja. Za wyjątkiem rządu, komunikacja odbywa się tylko w jedną stronę – Sekretariat Komitetu gromadzi nadsyłane informacje. Nie może jednak prosić o ich uzupełnienie, weryfikację, doprecyzowanie. Nie może współpracować z NGO'sami ze względu na zasadę poufności. Wprowadza to realne zagrożenie nie tylko dla samego procesu poznawczego, w wyniku którego m.in. później powstają standardy, ale dla realizacji prewencyjnej funkcji Komitetu.

28 W praktyce członkowie Sekretariatu redagują projekty raportów, na podstawie notatek członków delegacji, ale też i własnych spostrzeżeń. Ich praca to znacznie więcej niż tylko składanie fragmentów, tym bardziej, że to Sekretariat wykonuje stały i bieżący monitoring i posiada tzw. "pamięć instytucjonalną", także w zakresie standardów CPT. Sekretariat jest organem stałym, przez cały czas wykonuje swoją funkcję w Strasburgu, trzymając niejako "rękę na pulsie" a także dbając o zgodność raportów i innych dokumentów (potencjalnie) publicznych ze standardami CPT. Jest też **grupa robocza (stała) CPT do spraw standardów**, która stale aktualizuje "Księgę źródeł" (tzw. Source Book) jako dokument wewnętrzny na użytek członków Komitetu oraz Sekretariatu, pomocny przy redagowaniu nowych raportów. Również tutaj rola Sekretariatu jest istotna. Różnica polega na tym, że członkowie Komitetu przychodzą i odchodzą (są wybierani na 4-letnie kadencje, przedłużane najwyżej dwa razy, co daje 12 lat), a Sekretariat trwa na miejscu, regularnie gromadzi informacje, śledzi i monitoruje zmiany, posiada „nie wybiórczą” wiedzę o charakterze i szczegółowych rozwiązaniach badanych przez Komitet rozwiązań i systemów. Nowi członkowie Komitetu potrzebują czasu na wdrożenie się w nie tylko w specyfikę działania CPT, ale w zgromadzone informacje na temat miejsc pozbawienia wolności we wszystkich państwach – Stronach Konwencji; doświadczeni członkowie przed

każdą kolejną delegacją muszą odnawiać informacje. Sekretariat jest niezmienny.

29 W swoich raportach z wizytacji CPT nie podaje konkretnej liczby osób, z którymi rozmawiali członkowie delegacji, co być może wynika z faktu, że liczba tych osób nie jest w żaden sposób reprezentatywna. Jednakże rolą Komitetu a później Sekretariatu jest zebranie takich informacji, których nawet niewielka ilość bądź mała liczba więźniów, z którymi odbyto rozmowę, pozwala na wyciągnięcie pewnych wniosków odnośnie ogólnego obrazu sytuacji osób pozbawionych wolności. W większości raportów pojawia się informacja na temat tego, że delegacja Komitetu rozmawiała z więźniami. Do wyjątków będzie należeć sytuacja, kiedy w żadnym fragmencie raportu nie wspomina się o tym.

Informacja o krajowej i międzynarodowej współpracy kryminologów

Witold Klaus

Paweł Waszkiewicz

Sprawozdanie z VII Dorocznej Konferencji Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego (European Society of Criminology) Bolonia 26-29 września 2007 r.

W dniach 26-29 września 2007 r. odbyła się w Bolonii VII Doroczna Konferencja Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego. Tegoroczny temat przewodni konferencji brzmiał „*Crime, crime prevention and communities in Europe*” (Przestępczość, przeciwdziałanie przestępczości i społeczności lokalne w Europie). W trakcie Konferencji odbyły się trzy sesje plenarne oraz 151 sesji panelowych. Polskę reprezentowało 6 osób – prof. Krzysztof Krajewski (UJ, Prezydent Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego w obecnej kadencji), prof. Anna Kossowska (INP PAN), dr Beata Gruszczyńska (IPSiR UW, IWS), dr Marek Marczewski (IWS), Witold Klaus (IPN PAN), Paweł Waszkiewicz (WPiA UW). W związku z tak dużą liczbą różnych wystąpień, w poniższym tekście skupimy się jedynie na pokazaniu wybranych tematów, które najbardziej zainteresowały autorów.

Pierwsza z sesji plenarnych poświęcona była rozwojowi i stanie kryminologii oraz wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych we

Włoszech. Ze wszystkich wystąpień najbardziej interesujące były poglądy prof. Uberto Gatti'ego (Uniwersytet w Genui), który przedstawił włoski wkład w rozwój światowej kryminologii. Szczególnie wiele czasu poświęcił osobie i poglądom Cesare Lombroso, uwypuklając mniej znane elementy jego poglądów. Okazuje się bowiem, że poza teoriami biologicznymi, których był współtwórcą, wiele miejsca w swoich dziełach poświęcił społecznym przyczynom przestępczości, które są aktualne do dnia dzisiejszego¹. Druga z sesji plenarnych poświęcona była tematyce wpływu migracji i migrantów na przestępczość w Europie. Trzecia dotyczyła wpływu programów prewencyjnych na trendy w przestępczości. W trakcie tego panelu warto było zwrócić szczególną uwagę na wystąpienie psychiatry i pedyatry prof. Richarda Tremblay z Uniwersytetu w Montrealu, dotyczące strategii przeciwdziałania przemocy fizycznej. W swoich badaniach skupił się on na małych dzieciach, badając przyczyny używania przez nie przemocy fizycznej. Chciał sprawdzić, czy ludzie uczą się i ew. kiedy się uczą używania przemocy. Okazało się jednak, że stosowanie przemocy fizycznej jest naturalnym stanem człowieka i w procesie socjalizacji dzieci oduczają się jej używania do osiągania swoich celów. Analizie poddany zostały także typ rodziny, który sprzyja oduczaniu stosowania przemocy. Jej wyniki nie są zaskakujące: mniej agresywne są dzieci w rodzinach, w których odbywa się ich prawidłowa socjalizacja.

Z sesji panelowych warto zwrócić uwagę na kilka interesujących tematów. Pierwszym jest coraz częściej podnoszona na Zachodzie problematyka odpowiedzialności rodziców za czyny zabronione popełniane przez ich dzieci. W coraz większej liczbie państw zwracana jest na to uwaga. Są dwa podejścia do tej problematyki – pierwsze zakłada obciążanie rodziców odpowiedzialnością za czyny swoich dzieci poprzez wprowadzanie nawet ich quasi-karnej odpowiedzialności (np. w Anglii i Walii w postaci grzywny, a nawet kary pozbawienia wolności do 3 miesięcy dla osób, które niewłaściwie sprawują opiekę nad swoimi dziećmi). W podejściu drugim przeważa aspekt wychowawczy – polega ono na nałożeniu przez sąd wobec rodziców

¹ Więcej na temat włoskiej kryminologii w: R. Selmini: *Criminology in Italy*, „Criminology in Europe. Newsletter of the European Society of Criminology” 2007, nr 1, vol. 6, s. 3, 8-9.

(równolegle ze środkami wymierzonymi nieletnim) obowiązków w postaci wzięcia udziału w szkoleniach czy warsztatach lub poddania się nadzorowi instytucji publicznych, mających na celu pomóc im w sprawowaniu opieki nad dzieckiem, w tym poprzez przekazanie umiejętności wychowawczych².

Jak zwykle bardzo wiele miejsca poświęconego było omówieniu aktualnych trendów w przestępczości nieletnich – przedstawiano wyniki aktualnie prowadzonych badań w tym zakresie. W tym roku duży nacisk położony był również na ocenę programów wczesnej interwencji (*early intervention*), polegających na wejście w środowisko rodzinne dzieci zagrożonych demoralizacją i pomoc w procesie wychowawczym od najwcześniejszego etapu – czasem jeszcze w trakcie ciąży matki oraz początkowego okresu po porodzie. Programy tego typu, skupiające się na pomocy rodzicom od najwcześniejszego dzieciństwa i objęciu rodziny kompleksową opieką poprzez pokazywanie pozytywnych wzorów opiekuńczo-wychowawczych, wykazują największą skuteczność w późniejszym powstawaniu zachowań dewiacyjnych młodych ludzi.

Podobnie do ubiegłorocznych konferencji, w programie znalazło się wiele paneli poświęconych zjawisku terroryzmu – jego analizie, opisie dotychczasowych działań ze strony społeczności międzynarodowej i proponowanych sposobach reagowania. Interesującą analizę związku pomiędzy jednym z pięciu filarów islamu – obowiązkiem jałmużny a finansowaniem terroryzmu przedstawiła Giang Ly Insenring z Northeastern University w Bostonie. Zakat – tak nazywa się ten obowiązkowy podatek wynosi minimum 2,5% dochodu każdego muzułmanina, a dodatkowo wielu muzułmanów przeznacza na ten cel większe kwoty. Pieniądze te mają wspierać biednych i znajdujących się w potrzebie oraz wspierać rozprzestrzenianie islamu. Wyniki śledztw prowadzonych przez organy ścigania w Europie, Azji i Ameryce Północnej świadczą o finansowaniu organizacji terrorystycznych poprzez służące jako „przykrytki” organizacje charytatywne zbierające datki

² Patrz np.: J. Muncie: *Youth & Crime*, Sage Publications, Thousand Oaks – London – New Delhi 2004, s. 239-240; J. uit Beijerse, R. van Swaaningen: *The Netherlands: Penal-welfarism and Risk Management*, w: Muncie, B. Goldson (red.): *Comparative Youth Justice*, London-Thousand Oaks-New Delhi 2006, s. 69.

pieniężne wśród często nieświadomych ich rzeczywistego charakteru wiernych. Z drugiej strony zmienione po atakach z 11 września 2001 roku amerykańskie ustawodawstwo ułatwiając walkę z terroryzmem zmniejszyło standardy dowodowe umożliwiające zamykanie organizacji podejrzanych o działalność terrorystyczną lub jej wspieranie oraz utrudniło im prawo do obrony. G.L. Insering przedstawiła analizę kilku przypadków organizacji oskarżonych o wspieranie terroryzmu, jak m.in. *Holy Land Foundation for Relief and Development (HLF)*, która miała przeznaczać zebrane środki m.in. palestyńskiemu Hamasowi oraz *Al-Harmain Islamic Foundation (AHIF)*, oskarżanej o wspieranie Al Kaidy. Konta tych organizacji zostały zamrożone w Stanach Zjednoczonych i Unii Europejskiej a ich działalność zakazana chociaż sądy oddaliły stawiane im przez organy ścigania zarzuty. Insering podnosi problem tego typu form zwalczania terroryzmu, które obniżają powszechnie obowiązujące standardy prawne nie tylko z powodów ideologicznych, ale stricte praktycznych – umiarkowana większość społeczności muzułmańskiej może się stopniowo radykalizować w efekcie dyskryminujących ją działań aparatu państwowego. Z kolei Clive Walker z Uniwersytetu w Leeds podjął temat terroryzmu wewnętrznego. Przeciwwstawił go początkowemu (z lat 2001-2004) podejściu do tego zjawiska jako zlokalizowanego poza „światem Zachodu”. Wydarzenia z Madrytu (2004) i Londynu (2005) uświadomiły, że zagrożenie może mieć również inny charakter. Podjęte (głównie na terenie Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii) działania to, oprócz zintensyfikowanej działalności operacyjnej, prewencyjne zatrzymania, częstsze legitymowanie osób „wyglądających jak terroryści”, ich przeszukiwania oraz dążenie do wyeliminowania organizacji radykalnych. Działania takie prowadzą jednak do dyskryminacji części społeczeństwa (wywołując jego frustracje), nie gwarantując wcale bezpieczeństwa reszcie obywateli.

Kontrowersje wśród publiczności wywołała część referatów zaprezentowanych w panelu *Terrorism and Its Prevention*. Gregory Gomez del Prado z Uniwersytetu w Montrealu przedstawił prezentację systemu zabezpieczenia kluczowych obiektów infrastrukturalnych na przykładzie montrealskiego lotniska. Niestety nie wyszedł poza wymienienie kilkudziesięciu podmiotów realizujących w różnym zakresie zadania z zakresu

bezpieczeństwa i siatki relacji pomiędzy nimi. Z kolei Michael Vishnevetsky z Uniwersytetu w Keele swój referat zatytułował: „Youth gangs and terrorism In Chechnya: recruitment, activities and networks”. Pierwsze zdziwienie wywołało wykorzystanie definicji gangu młodzieżowego wypracowanego przez międzynarodową grupę naukowców zrzeszoną w *Eurogangu* do rzeczywistości wojny domowej w Czeczenii. Definicja ta zakłada ciągłość działania grupy młodzieży na terytorium definiowanym jako własne (ulica, sąsiedztwo), przy czym działania przestępcze konstytuują tożsamość grupy³. Wykorzystuje się ją do analizy gangów młodzieżowych w czasie pokoju, a nie w rzeczywistości wojennej ani quasi wojennej. Trudno też wysoko ocenić rzetelność metodologiczną badań, jeżeli jedyne źródło stanowią dwa artykuły z rosyjskiej (moskiewskiej) prasy.

W trakcie konferencji poświęcono też cały panel tematyce systemów monitoringu wizyjnego (*CCTV – closed circuit television*). W trakcie prezentacji referentów z Francji, Wielkiej Brytanii i Polski unaocniły się liczne zbieżności w rozwoju tego zjawiska. Na pierwszy plan wysuwa się fetyszyzowanie systemów kamer jako cudownego remedium na wszelkie formy przestępczości i patologii społecznych. Dokonywane jest ono zarówno przez polityków, jak i przedstawicieli żądnych newsów mediów. Trudno jest winić którąkolwiek z tych grup, zwłaszcza że rzetelne badania wpływu systemów monitoringu na liczbę rejestrowanych przez policję zdarzeń oraz poczucie bezpieczeństwa mieszkańców należą do rzadkości. Komentowane były szerokie badania przeprowadzone w Wielkiej Brytanii na zlecenie Home Office przez M.Gill’a i A.Spriggs⁴. Ich wyniki w jednoznaczny sposób wykazały brak statystycznie istotnego związku pomiędzy instalacją systemów monitoringu a liczbą przestępstw. Ponadto dokonana w ramach tych badań analiza kosztów i korzyści unaocniła wysoki koszt zarówno implementacji systemu, jak i jego późniejszej obsługi. Pomimo tego sformułowane na podstawie tych badań wnioski są ograniczone do stwierdzenia potrzeby dalszych badań, co część naukowców uznała za uboczny efekt finansowania

³ Klein M.W., Weerman F.M., Thornberry T.P., *Street Gang Violence in Europe*, w: *European Journal of Criminology* 3/2003, s.414.

⁴ Gill M., Spriggs A., *Assesing the Impact of CCTV*, London 2005.

badania przez Home Office, które jednocześnie w znacznym stopniu sponsoruje rozbudowę systemów kamer w całej Wielkiej Brytanii.

Spośród innych paneli na uwagę zasługiwał na pewno dotyczący problematyki marginalizacji imigrantów, których liczba w krajach Zachodu wciąż wzrasta. Dotyczy to w równej mierze Unii Europejskiej, Australii, Kanady i Stanów Zjednoczonych. Zaprezentowane referaty dotyczyły zarówno nielegalnej imigracji, uchodźców poszukujących bezpieczeństwa, jak i transgranicznej współpracy policji.

Michał Fajst

Kryminologiczny Nobel 2008

Gdy Alfred Nobel sporządzał swój testament (było to 27 listopada 1895 r.)¹, kryminologia dopiero rozpoczynała swoją karierę jako samodzielna dyscyplina naukowa i – prawdę mówiąc – nie miała, czym się poszczycić. Nobel, choć interesował się m.in. literaturą, a także – za sprawą przyjaźni z austriacką pacyfistką Berthą von Suttner – ruchem antywojennym, pozostawał przede wszystkim specjalistą w zakresie nauk ścisłych i przyrodniczych, i właśnie od nich oczekiwał, że „przyniosą ludzkości największe korzyści”. Dlatego to nagrody jego imienia zostały przewidziane wyłącznie dla przedstawicieli fizyki, chemii, medycyny (fizjologii) oraz literatury i działań na rzecz pokoju.

Skoro w systemie stworzonym przez Fundację Noblowską brakuje miejsca dla kryminologów, to badacze z tej dyscypliny przez całe dziesięciolecia mogli oczekiwać wyróżnienia jedynie wówczas, jeśli jednocześnie angażowali się w działalność humanitarną czy promującą poszanowanie praw człowieka, jak na przykład Amnesty International (1977 r.). Jak z tego wynika, jedynie promowana przez R. Quinney'a i H. Pepinsky'ego formuła kryminologii jako nauki praktycznej dążącej do „złagodzenia cierpienia i przez to do ograniczenia przestępczości” („criminology as peacemaking”²), dawała od samego początku szanse na uzyskanie tej zaszczytnej nagrody³.

¹ Informacje o Nagrodzie Nobla – za: http://pl.wikipedia.org/wiki/Alfred_Nobel

² Pepinsky H.E., Quinney R. (red.): *Criminology as Peacemaking*; Indiana University Press, Bloomington, Indianapolis 1991, str. ix

³ Okoliczność, iż kryminologia jest wielkim „domem wymiany” powoduje, że nagrody Nobla przyznawane były niejednokrotnie badaczom, których dorobek stanowił podstawę badań kryminologicznych. Nagrodę „za wieloletnie badania nad fizjologią trawienia” otrzymał np. Iwan. P. Pawłow (1904), którego koncepcja odruchów warunkowych stała się punktem wyjścia dla badań nurtu społecznego uczenia się zachowań przestępczych. (por.: http://pl.wikipedia.org/wiki/Iwan_Pietrowicz_Paw%C5%82ow).

W roku 1968 Bank Szwecji ustanowił własną nagrodę za osiągnięcia w dziedzinie ekonomii i nadał jej imię Alfreda Nobla. Wówczas to zaistniała jeszcze jedna okazja zdobycia najważniejszego w świecie wyróżnienia także za badania kryminologiczne, tym bardziej, że wkrótce nagrodę tę zaczęto traktować na równi z wyróżnieniami przyznawanymi przez Fundację Noblowską. I rzeczywiście: w roku 1992 nagrodę Banku Szwecji wręczono Gary'emu Beckerowi za wykorzystanie metod analizy mikroekonomicznej w dziedzinie badań nad pozaekonomicznymi (tzn. nieodnoszącymi się bezpośrednio do sfery produkcji, wymiany i konsumpcji) zachowaniami ludzi. Jak twierdził sam laureat, badania tego zagadnienia rozpoczął w dniu, kiedy musiał nagle pojechać własnym samochodem do centrum miasta i nie mógł znaleźć dogodnego parkingu. Stał wówczas przed problemem, z którym – jak sądził – muszą się zmierzyć wszyscy potencjalni przestępcy. Musiał mianowicie rozstrzygnąć w oparciu o analizę prawdopodobieństwa wystąpienia możliwych zdarzeń i kosztów, jakie mogą z sobą nieść, czy stanąć w miejscu położonym daleko od celu podróży ale legalnym, czy też podjąć decyzję o zaparkowaniu w strefie niedozwolonej, co wprawdzie oznaczało, że znajdzie się bliżej miejsca, do którego spieszył, ale jednocześnie stwarzało ryzyko ukarania. Zdecydował się wówczas na zostawienie auta w miejscu niedozwolonym... Dalsze badania dały podstawy do sformułowania jego ekonomicznej teorii przestępczości, postrzegającej sprawców przestępstw jako jednostki dokonujące szacunków opłacalności swych realnych możliwości działania, potencjalnych zysków z dokonania przestępstwa i strat związanych z grożącą za nie karą⁴. Badania G. Beckera dawały wsparcie dla kierunku neoklasycystycznego we współczesnej kryminologii czyli nawrotu do paradygmatu wolnej woli, którego początki dawały osiemnastowieczne prace J. Benthama. Trzeba jednak podkreślić, że były to przede wszystkim badania ekonomiczne, a problematyka procesu decyzyjnego prowadzącego do popełnienia przestępstwa służyła jedynie za przykład możliwości opracowanej metody naukowej.

⁴ Biografia G. Beckera: http://en.wikipedia.org/wiki/Gary_Becker

Niestety, ustanawiając nagrodę im. Nobla za badania z dziedziny ekonomii postanowiono jednocześnie, że lista dyscyplin naukowych, w których będą nadawane nagrody noblowskie, nie będzie już nigdy więcej rozszerzona.

Z powyższych wywodów płynie wniosek, że gdyby nie pomysł Jerzego Sarneckiego z Uniwersytetu Sztokholmskiego, wsparty przez szereg środowisk naukowych z całego świata, to główny, tzw. pozytywistyczny nurt kryminologii nie mógłby liczyć na to, iż realizowane przez jego przedstawicieli badania uzyskają kiedykolwiek najzaszczytniejsze wyróżnienie naukowe współczesnego świata. Na domiar złego omówione powyżej decyzje Fundacji Noblowskiej i Banku Szwecji powodowały, że z wsparcia autorytetu nagrody Nobla korzystali wyłącznie ci badacze, którzy świadomie czy nie podkopywali zasadność badań kryminologicznych. Koncepcja „kryminologicznych Nobli”, którą J. Sarnecki zaproponował przed kilku laty, zdając sobie sprawę z tego, jak nobilitująca dla każdej dyscypliny naukowej jest taka nagroda i jak silny wpływ na badania naukowe ma konkurencja wśród dążących do niej badaczy, zrealizowała się w postaci wręczanej (w tym roku już po raz trzeci) Sztokholmskiej Nagrody Kryminologicznej.

W poprzednich latach laureatami Nagrody byli John Braithwaite i Friedrich Lösel (w roku 2006) oraz Alfred Blumstein i Terrie E. Moffitt (2007). Wyróżniono w ten sposób badaczy aktywnych od wielu lat, których najważniejsze prace, ukazały się na długo przed pierwszą edycją kryminologicznego Nobla. Ich dorobek naukowy jest efektem współpracy zespołów badawczych kierowanych przez laureatów i inspirowanych ich koncepcjami teoretycznymi. Wyjątek stanowi tu nagroda dla Johna Braithwaite'a, stanowiąca przede wszystkim wyraz uznania dla stworzonej przez niego koncepcji „reintegrative shaming”, będącej teoretyczną podbudową nurtu sprawiedliwości naprawczej. Wszyscy nagrodzeni urodzili się między rokiem 1930 (A. Blumstein) a 1955 (T.E. Moffit), podobnie jak należący do tego samego pokolenia członkowie Jury Nagrody Sztokholmskiej, nadającego obecnie charakter współczesnej kryminologii.

Do tej samej grupy należą także obecni laureaci, wskazani przez jury w dniu 19 września 2007 r. Są nimi David Olds z Uniwersytetu Stanu Colorado w Denver (USA) oraz Jonathan Shepherd z Uniwersytetu w Cardiff (W.

Brytania). Tym samym wśród sześciorga laureatów nagrody jest obecnie dwoje Brytyjczyków, dwoje Amerykanów, jeden Australijczyk i jeden Niemiec, ale zatrudniony w Cambridge, co dość dobitnie pokazuje dominację nauki anglosaskiej na polu badań kryminologicznych.

Tegorocznii laureaci zostali wyróżnieni przede wszystkim za badania nad problematyką zapobiegania przestępczości. Kryminologiczny Nobel ciągle jeszcze nadrabia zaległości wynikające z długotrwałego braku takiej nagrody. Problem jest istotny, ponieważ – zgodnie z Regulaminem przyznawania Nagrody (Dział 2 pkt 4) – nominowanym może być „living physical person, able to receive the prize in person and to give a acceptance speech”⁵. W przypadku „prawdziwego” Nobla wielokrotnie zdarzało się, że zasłużeni naukowcy, twórcy czy działacze pokojowi nie doczekali się nagrody. Miejmy nadzieję, że taka sytuacja nie nastąpi w przypadku Nagrody Sztokholmskiej.

David L. Olds urodził się w 1948 r. w Ohio (USA)⁶. Jest pediatrą, psychiatrą i specjalistą z zakresu profilaktyki medycznej. Pracuje w uniwersyteckim Centrum Badań Profilaktycznych Zdrowia Rodziny i Dziecka. Jego działalność naukowa bazuje na doświadczeniach zdobytych w okresie, gdy sam zajmował się pracą socjalną mającą na celu ograniczenie zjawiska molestowania dzieci. Realizowany od 30 lat pod jego kierownictwem program profilaktyczny „Nurse-Family Partnership” polega na regularnym kierowaniu pielęgniarek środowiskowych do domów nastoletnich matek oczekujących pierwszego dziecka należących do grup społecznych, w których ryzyko przemocy wobec dzieci jest szczególnie silne⁷. Pielęgniarki odwiedzają

⁵http://www.criminologyprize.com/dynamaster/file_archive/070912/18eb8987486a175d563057bfa2e0bd55/Rules_of_procedure20070912.pdf

⁶ Informacje o działalności D. L. Oldsa:
http://www.criminologyprize.com/extra/pod/?id=46&module_instance=3&action=pod_show&navid=46;
<http://www.nursefamilypartnership.org/content/index.cfm?fuseaction=showContent&contentID=4&navID=4>

⁷ Warto zauważyć, iż nie jest to pierwszy czy jedyny program tego typu i w USA, i na świecie. Przed uruchomieniem przez D. Oldsa systemu porad dla młodych matek w Elmirze (NY), co nastąpiło w 1978 r., najbardziej znanym programem pomocy rodzinie był High/Scope Perry Preschool Project realizowany przez Davida Weikarta i współpracowników od 1962 r. W jego ramach dążono do zapewnienia dwuletnich zajęć wyrównawczych w okresie przedszkolnym dla wszystkich dzieci z ubogich rodzin z Ypsilanti (MI), a następnie innych

systematycznie kobiety od pierwszego trymestru ciąży aż do chwili, gdy dziecko ukończy dwa lata. Ich zadaniem jest doradztwo i pomoc w rozwiązywaniu problemów, które pojawiają się w tym okresie. W efekcie – co potwierdza szereg badań – spada liczba matek stosujących przemoc wobec własnych dzieci, liczba czynów karalnych popełnianych przez nieletnich z rodzin objętych programem pomocy, a także rozmiary przyzoniacji w tej grupie. Według danych Centrum Badań Profilaktycznych realizowany program prowadzi do redukcji zarówno problemów o charakterze kryminalnym, jak i socjalnym czy zdrowotnym. Okazuje się, że edukacja zmniejsza także liczbę dzieci niechcianych, poprawia relacje rodzinne, zwiększa szanse dzieci na osiągnięcie dobrych wyników w szkole i szanse matek na znalezienie zatrudnienia.

Działalność Davida Oldsa znajduje szeroką akceptację, dlatego program „Nurse-Family Partnership” realizowany jest w 23 stanach Ameryki i budzi zainteresowanie także w Europie (W. Brytania, Austria i Niemcy). Jest niekontrowersyjny i polega na działaniach niejako „naturalnych”, w jego ramach pielęgniarzki środowiskowe wspomagają niedoświadczone, samotne matki przejmując tym samym obowiązki, które tradycyjnie wykonywane były przez innych członków rodziny. Jego efektywność oraz fakt, iż działa prewencyjnie poprzez wzmocnienie rodziny znalazły aprobatę m.in. u Jamesa Q. Wilsona⁸, który generalnie odrzuca resocjalizację jako działanie nieefektywne, ale jednocześnie przyczyn przestępczości doszukuje się w odejściu od tradycyjnych wartości i niewłaściwym wykonywaniu ról społecznych przez rodziców we współczesnym społeczeństwie. Wilson zauważa, iż przyczyną zmniejszenia przyzoniacji potwierdzonego przez liczne ewaluacje programu D. Oldsa, jest fakt, iż „pielęgniarki nie tylko uczyły o

regionów Stanów Zjednoczonych. Wyrównanie szans edukacyjnych dzięki nauczaniu przedszkolnemu miało też pozytywne efekty w innych dziedzinach. Długookresowe badania potwierdzają spadek liczby zatrzymań, wzrost zamożności uczniów-uczestników programu, wzrost poziomu wykształcenia, a także spadek liczby kobiet niezamężnych i matek samotnie wychowujących dzieci w tej grupie. Por.: Schweinhart L. J.: *How the High/Scope Perry Preschool Study Grew: A Researcher's Tale*; <http://www.highscope.org/Content.asp?ContentId=232>

⁸ Wilson J. Q.: Teoria i praktyka stosowania sankcji karnych. Wykład wygłoszony na Uniwersytecie Warszawskim w dniu 7 września 2006 r.; *Ius et Lex*, Warszawa 2006, str. 13-14

zdrowiu, odżywianiu lecz także o jakości wychowania i wartości empatii. Młode matki nauczyły się od pielęgniarek, nie tylko jak dzieci karmić, co zaowocowało mniejszą liczbą przypadków znęcania się nad własnymi dziećmi”⁹. Zdaniem J. Q. Wilsona program „Nurse-Family Partnership” należy do nielicznych skutecznych programów resocjalizujących realizowanych w USA.

Jury Nagrody Sztokholmskiej wyróżniło Davida Oldsa jako naukowca-praktyka, dążącego do redukcji przestępczości za pomocą pracy socjalnej wspartej badaniami naukowymi. Takie połączenie prowadzi do tego, że jednak „something works”, również dziś, przeszło trzydzieści lat po słynnej publikacji Roberta Martinsona¹⁰.

Drugi naukowiec wyróżniony w tym roku Kryminologicznym Noblem to Jonathan Shepherd, Brytyjczyk urodzony w 1949 r. Jest chirurgiem szczękowym i kieruje jednocześnie Violence and Society Research Group przy Uniwersytecie w Cardiff. Takie połączenie nie powinno dziwić, jeśli uzmysłowimy sobie, jak wielki problem stanowią w Anglii i Walii bójki dorosłych zwłaszcza te będące wynikiem nadmiernego spożycia alkoholu w barach. Każdy kraj ma jakąś specjalizację kryminalną, naszą są zapewne rozboje i kradzieże z samochodów¹¹, brytyjską natomiast – bez wątpienia pobicia. Wskaźnik wiktymizacji stwierdzony w wyniku badań z roku 2000 pokazuje, że ryzyko stania się ofiarą pobicia w Anglii, Walii i w Szkocji jest trzykrotnie większe niż w Polsce (w Irlandii Płn. – dwukrotnie większe) i nie znajduje w zasadzie podobieństwa ani wśród innych krajów „starej Unii”, ani w Europie Środkowej¹². Do tego – jak pokazują badania samego J. Shepherd’a – ok. 75% bójek nie jest rejestrowanych przez policję, a większość obrażeń doznawanych w ich wyniku stanowią uszkodzenia twarzy w wyniku uderzeń pięścią i kopnięć. To tłumaczy, dlaczego akurat chirurg szczękowy musiał

⁹ <http://www.rpo.gov.pl/pliki/1158226749.pdf>

¹⁰ Martinson R.: What works? Questions and Answers about Prison Reform”; The Public Interest 35/1974, s. 22-54

¹¹ Por. Siemaszko A., Gruszczyńska B., Marczewski M.: Atlas przestępczości w Polsce 3; Oficyna Naukowa, Warszawa 2003, str. 198 i 195

¹² Tamże, str. 201 i 212. Wysoki współczynnik wiktymizacji nawet wyższy od tych, które notowane są na Wyspach Brytyjskich, stwierdzono jedynie w Tallinie (3,7).

zainteresować się problemem przemocy w społeczeństwie: bójki stanowią istotny problem nie tylko prawny ale i medyczny, do którego należy podejść w sposób kompleksowy i multidyscyplinarny. Takie podejście stanowi podstawę metody badawczej laureata. Jonathan Shepherd w swych pracach wykorzystywał dane zaczerpnięte zarówno ze statystyk policyjnych, jak i z badań wiktymologicznych, ale także – ze względu na problem ciemnej liczby przestępstw agresywnych – dane statystyczne zgromadzone przez służbę zdrowia. Również reakcja na problem przestępczości powinna – jego zdaniem – polegać na współpracy i wzajemnym wspieraniu się różnych instytucji publicznych w dążeniu do uzyskania efektu synergii. Jest współtwórcą Cardiff Violence Prevention Group – wspólnego przedsięwzięcia rady miejskiej, policji, instytucji odpowiedzialnych za pracę socjalną, lekarzy i prawników, wskazanego w Crime and Disorder Act z 1998 r. jako przykład dobrych praktyk, na których upowszechnienie w Anglii liczy ustawodawca¹³. Tym samym laureat kryminologicznego Nobla stał się autorem strategii działań profilaktycznych, która w ostatniej dekadzie jest wdrażana w całym Zjednoczonym Królestwie. Również w literaturze polskiej powtarzany jest często postulat stworzenia podobnego systemu prewencyjnego, zwłaszcza w stosunku do nieletnich¹⁴.

W literaturze naukowej J. Shephard jest wspominany z jeszcze jednego powodu. Otóż jako specjalista od bójek i ich skutków dla zdrowia zaangażował się w pewną interesującą akcję, będącą formą tzw. sytuacyjnego zapobiegania przestępczości. Najbardziej znanym przejawem tego rodzaju prewencji kryminalnej jest oczywiście powszechne instalowanie w Wielkiej Brytanii systemów monitoringu wizyjnego, ale zaliczyć do nich należy także i zrealizowany za sprawą laureata program wymiany szklanek w pubach na

¹³ J. Shepherd: Medical Contributions to Violence Prevention. Lecture to the Bristol Medico-Chirurgical Society; Bristol, 11 grudnia 2002 r.; http://www.bristolmedchi.co.uk/archive/jonathan_shepherd_lecture.htm

¹⁴ Z projektem powołania w Polsce sieci Youth Offending Teams wystąpił m.in. Zakład Kryminologii PAN. Por.: Klaus W.: Reforma wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich w Wielkiej Brytanii; *Przegląd Więziennictwa Polskiego*, 44-45/2005, s. 166-174; Woźniakowska D.: Sprawiedliwość naprawcza dla nieletnich na świecie; *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. Stanisława Batawii* 14(2005), str. 34-45

twardsze i bardziej odporne na rozbicie¹⁵. Zaangażowanie J. Shepharda w ten problem zostało dostrzeżone przez jury Nagrody Sztokholmskiej na równi z ideą wykorzystania statystyk medycznych i stworzenia zespołów prewencyjnych¹⁶.

Nagrody Kryminologiczne zostaną wręczone laureatom w dniu 17 czerwca 2008 r. w sztokholmskim ratuszu. Być może, podobnie jak w tym roku, odbiorą nagrodę z rąk królowej Sylwii. Uroczystość będzie miała miejsce podczas dorocznego sympozjum organizowanego przez Uniwersytet Sztokholmski, Międzynarodowe Towarzystwo Kryminologiczne oraz Uniwersytet Pensylwanii. Laureaci podzielą się nagrodą pieniężną wysokości co najmniej 150 tysięcy dolarów.

¹⁵ Por.: McLaughlin, Muncie J. (red.): *The SAGE Dictionary of Criminology*; SAGE Publications, London 2006, wyd. II, str. 383-385

¹⁶ Informacje o nagrodzie dla J. Shepharda:
http://www.criminologyprize.com/extra/pod/?id=47&module_instance=3&action=pod_show&navid=47

Informacja o prowadzonych badaniach kryminologicznych

Tytuł projektu: Nieletni sprawcy przestępstw dawniej i dziś,
(badania sfinansowane przez Komitet Badań Naukowych. Umowa Nr 2 H02A
017 22).

Metody badań: badania jakościowe, analiza akt sądów rodzinnych i dla nieletnich. Zbadano sprawy, które wpłynęły do sądu w roku 2000. Dodatkowo w przypadku badań najmłodszych sprawców (do 13 roku życia) zastosowano badania katamnesticzne. W przypadku ogółu nieletnich sięgnięto także po akta z lat osiemdziesiątych.

Badania nieletnich i nieletnich dziewcząt prowadzone były na próbie ogólnopolskiej, badania dotyczące najmłodszych sprawców prowadzono na próbie wybranej z okręgu Sądu Okręgowego dla m. st. Warszawy.

Opis: Badania składają się z trzech komponentów:

1) „Nieletni sprawcy przestępstw dawniej i dziś”, których celem jest ukazanie sylwetki społecznej i przestępczej nieletnich sprawców czynów karalnych w dwóch zbiorowościach: współczesnej i dawnej, sprzed 15 lat. Założeniem jest zbadanie dwóch, różniących się o pokolenie zbiorowości nieletnich sprawców przestępstw: pokolenie rodziców i pokolenia dzieci. Odrębną grupę badanych nieletnich stanowią osoby, które odpowiadały za popełnienie poważnego przestępstwa z art. 10 §2 k.k.

2) „Przestępczość nieletnich dziewcząt w świetle koncepcji kryminologicznych i badań empirycznych”. Celem badań jest analiza

następujących problemów: jakie przestępstwa popełniają nieletnie dziewczęta, czy rzeczywiście jest ich znacznie więcej niż w poprzednich latach i czy są to czyny poważniejsze (porównując zwłaszcza okres z początku lat 90-tych, kiedy zmiany społeczne w Polsce dopiero się rozpoczynały) i popełniane przez coraz młodsze dziewczęta, jak zmienia się ich dynamika oraz jaka jest reakcja wymiaru sprawiedliwości na popełniane przez nie przestępstwa, w jakich domach wychowują się nieletnie sprawczynie czynów karalnych (uwzględniając takie czynniki jak stan rodzinny, styl życia rodziny i wychowania, stan majątkowy rodziny) i jaka jest ich sylwetka społeczna (nauka, zainteresowania).

3) „Wymiar sprawiedliwości wobec nieletnich sprawców czynów zabronionych poniżej 13 roku życia”. Celem badań jest analiza działań wymiaru sprawiedliwości (głównie sądów rodzinnych) wobec nieletnich, którzy popełnili czyn zabroniony przed ukończeniem 13 lat. Analizie poddane zostały także rodzaje czynów popełnionych przez młodszych nieletnich, jak również ich sylwetka rodzinna i szkolna.

Zespół badawczy: kierownik - doc. dr hab. Irena Rzeplińska (irenkarzeplinska@wp.pl), mgr Witold Klaus (witold.klaus@gmail.com), mgr Dagmara Woźniakowska (daga.wozniakowska@gmail.com), mgr Maria Ożarowska-Wolder (m.ozarowska@inp.pan.pl), Zakład Kryminologii Instytutu Nauk Prawnych PAN, Warszawa, ul. Nowy Świat 72.

* * *

Tytuł projektu: „Obraz przestępczości współczesnej młodzieży (badania typu self-report). Badanie finansowane przez KBN 2HO2Ao1522.

Metody badań: Analiza literatury, danych statystycznych oraz badania empiryczne realizowane na ogólnopolskiej próbie młodzieży w wieku 13-16 lat metodą ankiety audytoryjnej w szkołach.

Opis: Celem badania było dostarczenie wiedzy na temat nasilenia wśród młodzieży polskiej zachowań dewiacyjnych, a szczególnie zachowań przestępczych. Przyjęta metoda badań pozwoliła na poznanie rzeczywistych rozmiarów tych zachowań tj. także i tej ich części, która nie znajduje odbicia w

statystykach policyjnych .Uzyskano także informacje na temat sytuacji społecznej badanych , ich postaw wobec prawa oraz innych niż przestępcze zachowań dewiacyjnych.

Obecnie przygotowywana jest do druku książka częściowo w oparciu o powyższe badania.

Zespół badawczy: kierownik i autorka raportu doc. dr hab. Anna Kossowska (anna.kossowska@inp.pan.pl). W opracowaniu koncepcji badań oraz kwestionariusza uczestniczyły także prof.dr.hab. Dobrochna Wójcik oraz doc.dr hab.Irena Rzeplińska.

* * *

Tytuł projektu: Wstępna ocena funkcjonowania oddziałów dla niebezpiecznych.

Metody badań: wywiad swobodny, analiza akt penitencjarnych.

Opis: Badania polegały na przeprowadzeniu wywiadów swobodnych z dziesięcioma więźniami, którzy najdłużej przebywają w tzw. „oddziałach dla niebezpiecznych”. Dane zgromadzone w ten sposób zostały uzupełnione poprzez sporządzenie wypisów z akt więziennych.

Dodatkowe informacje zgromadzone w trakcie badania pochodzą z analizy dokumentów oficjalnych dotyczących funkcjonowania oddziałów „N” a także z rozmów z kadrą więzień i oddziałów.

Zespół badawczy: kierownik - dr hab. Zbigniew Lasocik, kontakt: zlasocik@uw.edu.pl), mgr Karolina Więckiewicz, Emilia Rekosz.

* * *

Tytuł projektu: Sprawcy i ofiary handlu ludźmi w Polsce.

Metody badań: badania akt spraw karnych i analiza prasy.

Opis : Celem badania jest ustalenie podstawowych faktów dotyczących sprawców i ofiar przestępstw handlu ludźmi. Analizowane są dwa rodzaje materiałów źródłowych: akta spraw karnych dotyczących przestępstwa handlu

ludźmi zakończonych prawomocnym wyrokiem sądowym oraz publikacje prasowe, które ukazały się w ostatnich latach, w dziennikach i czasopismach.

Przedmiotem analizy spraw karnych jest kryminologiczny oraz socjo-demograficzny profil sprawcy i ofiary handlu ludźmi, a także wzajemne relacje między tymi kluczowymi aktorami przestępstwa. Natomiast w badaniach materiału prasowego najistotniejszym elementem jest odtworzenie medialnego wizerunku sprawcy i ofiary. Głównym zamierzeniem będzie ustalenie, jak te dwa wizerunki pasują do siebie

Realizacja badań przewidziana jest na okres od kwietnia 2007 roku do kwietnia 2009 roku.

Rezultatem projektu będzie opracowanie merytoryczne badań w postaci raportu i artykułu w czasopiśmie naukowym.

Zespół badawczy: kierownik - dr hab. prof. UW Zbigniew Lasocik. Kierownik Ośrodka Badań Handlu Ludźmi IPSiR UW ul. Podchorążych 20, 00-721 Warszawa, tel. (022) 55-30-711, zlasocik@uw.edu.pl, asystenci: mgr Maryla Koss, tel. (022) 55-30-707, fax (022) 55-30-757, m.koss@poczta.ipsir.uw.edu.pl, mgr Łukasz Wieczorek, tel./fax (022) 55-30-703, lukasz.wieczorek@uw.edu.pl

* * *

Tytuł projektu: Systemowe i strukturalne uwarunkowania funkcjonowania pionu dzielnicowych w Polsce – wnioski dla praktyki (Projekt - GR 2358). Badania finansowane są przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Metody badań: badania ankietowe, wywiady pogłębione, analiza dokumentów (archiwalnych oraz bieżących), badanie opinii publicznej, obserwacja uczestnicząca.

Opis: Przedmiotem badania są następujące zagadnienia:

1. Historia pionu dzielnicowych w Polsce oraz historia reform tego pionu, analiza pionu dzielnicowych na tle formacji policyjnej w Polsce.

2. Opinie dzielnicowych nt. obecnych warunków pracy i służby oraz postulowane rozwiązania (opinie te będą pozyskiwane metodą ankiet, wywiadów pogłębionych oraz obserwacji)

3. Badanie opinii obywateli o pracy Policji, a szczególnie o pracy dzielnicowych.

4. Rozwiązania dotyczące strukturalnego i funkcjonalnego ułożenia podobnych służb w innych krajach europejskich i USA.

W badaniach można wydzielić cztery obszary:

Pierwszy, to badania empiryczne, w tym badania 1500 dzielnicowych, pogłębione wywiady z 20 dzielnicowymi w różnych częściach kraju oraz z badania terenowe, w których będą uczestniczyć dzielnicowi z jednostek Policji położonych w Warszawie i okolicach. Źródłem danych empirycznych będą także doświadczenia zebrane przez studentów z Kliniki kryminologicznej IPSiR UW.

Drugi obszar, to badania prawno-porównawcze, w których podejmiemy próbę zgromadzenia danych dotyczących rozwiązań prawnych oraz organizacyjnych wskazujących na strukturalne ułożenie pionu podobnego do pionu dzielnicowych w policjach innych krajów.

Trzeci obszar, to badania historyczno-prawne. W tym zakresie przedmiotem poznania będzie ewolucja rozwiązań prawnych i organizacyjnych dotyczących dzielnicowych w Polsce.

Czwarty obszar badań, to badania opinii publicznej dotyczące oceny pracy policji w ogóle. A pracy dzielnicowych w szczególności.

Realizacja badań przewidziana jest na okres od września 2006 r. do sierpnia 2008 r.

Zespół badawczy: kierownik - dr hab. prof. UW Zbigniew Lasocik, Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej IPSiR UW ul. Podchorążych 20, 00-721 Warszawa , tel. (022) 55-30-711, zlasocik@uw.edu.pl , sekretarz projektu: mgr Łukasz Wieczorek, Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej IPSiR UW, ul. Podchorążych 20, 00-721 Warszawa , tel./fax (022) 55-30-703, lukasz.wieczorek@uw.edu.pl

Tytuł projektu: Przemoc jako narzędzie zarządzania w świetle wspomnień więźniów politycznych lat stalinowskich. Nauczanie poprzez odkrywanie doświadczenia świadków historii. (projekt finansowany przez Fundusz Innowacji Dydaktycznych UW).

Metody badań: wywiady etnograficzne z byłymi więźniami politycznymi lat stalinowskich w Polsce oraz analiza retoryczna treści wywiadów i innych materiałów (łącznie z archiwaliaми i literaturą piękną) dotyczących doświadczeń badanej populacji

Opis: Program ma charakter dydaktyczno-badawczy. Realizuje pełne włączenie studentów w proces zbierania i analizowania danych empirycznych zgodnie z założeniami retorycznego nurtu nauk społecznych. Poznawczy cel projektu stanowi rekonstrukcja i analiza doświadczenia więźniów politycznych lat stalinowskich w Polsce (1944-56) jako świadectwa modelowych warunków zarządzania przez przemoc z perspektywy ofiar. Opisywany program ma charakter interdyscyplinarny, łączy podejście kryminologii, nauk o zarządzaniu (ze szczególnym uwzględnieniem historii organizacji), psychologii społecznej, socjologii i historii. Realizowany jest wspólnie przez Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW oraz Wydział Zarządzania UW, przy udziale konsultantów z Wydziału Historycznego UW, Instytutu Historii Uniwersytetu Śląskiego, Instytutu Historii PAN, Wojskowego Biura Badań Historycznych, IPN, Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu w Loughborough (Wielka Brytania) oraz środowisk kombatanckich. W semestrze letnim roku akademickiego 2006/2007 (czas rozpoczęcia realizacji) oraz w semestrze zimowym 2007/2008 program jest wspierany przez Fundusz Innowacji Dydaktycznych UW. Później planowane jest przekształcenie programu w Ośrodek Badań nad Stalinizmem przy IPSiR UW i ciągła działalność badawcza.

Zespół badawczy: kierownik - dr hab. Zbigniew Lasocik, prof. UW, Katedra Kryminologii IPSiR WSNS UW, e-mail zlasocik@uw.edu.pl; dr Tomasz Ochowski, Zakład Socjologii Organizacji, Wydział Zarządzania UW, e-mail: ochinto@mail.wz.uw.edu.pl.

Tytuł projektu: Monitoring realizacji zaleceń CPT przez władze polskie.

Metody badań: analiza raportów, monitoring polskich jednostek penitencjarnych wizytowanych przez CPT pod kątem wprowadzenia zaleceń, wywiady z przedstawicielami władzy i funkcjonariuszami SW

Opis: Celem projektu jest monitoring realizacji zaleceń Komitetu Zapobiegania Torturom (CPT) przez władze polskie w odniesieniu do jednostek penitencjarnych; zbadanie powodów, które uniemożliwiły Polsce spełnienie tych zaleceń. Odbiorcami projektu będą polskie władze (więziennictwo, MS i RPO), studenci oraz pośrednio osoby pozbawione wolności. W ramach projektu przeprowadzone zostaną badania stopnia realizacji przez polskie władze zaleceń CPT oraz sprawdzone będzie, jak zalecenia te są odbierane przez funkcjonariuszy służby więziennej i w jaki sposób wpływają na ich pracę. Ich wyniki zostaną wydane w formie publikacji. Projekt będzie realizowany wspólnie przez Stowarzyszenie Interwencji Prawnej oraz Ośrodek Badań Praw Człowieka przy Katedrze Kryminologii i Polityki Karnej Uniwersytetu Warszawskiego. Badania będą polegały na:

- zebraniu informacji na temat Komitetu, jego wizytacji w polskich jednostkach penitencjarnych oraz ich wyników; informacje zostaną zebrane w oparciu o analizę raportów CPT z wizytacji w Polsce w latach: 1996, 2000, 2004;

- opracowaniu raportu nt. zaleceń formułowanych wobec polskiego więziennictwa przez CPT; jest to niezbędny etap badań, który pozwoli na określenie konkretnych zobowiązań Polski wobec CPT dotyczących poprawy warunków pozbawienia wolności i sposobu traktowania więźniów;

- stworzeniu narzędzi badawczych do przeprowadzenia monitoringu jednostek penitencjarnych wizytowanych przez CPT (plan monitoringu wraz z pomocniczą ankietą badawczą); w oparciu o plan monitoringu (obserwacji) zespoły badawcze złożone ze studentów i opiekuna badań będą monitorowały czy zalecenia Komitetu zostały wprowadzone i w jakim zakresie, a jeśli nie, to jakie są powody braków;

- stworzeniu narzędzi badawczych w celu zbadania opinii funkcjonariuszy i władz publicznych na temat Komitetu (wywiad fokusowy);

wiadomości uzyskane w drodze wywiadów ze Służbą Więzienną uzupełnia wiedzę o CPT - czym jest Komitet w opinii głównych adresatów jego uwag i rekomendacji, czy działa skutecznie, czy metodologia, która stosuje pozwala mu na poznanie wizytowanych więzień i działanie na rzecz poprawy warunków izolacji?

- przeprowadzeniu monitoringu 8 jednostek penitencjarnych przy zaangażowaniu studentów UW w oparciu o przygotowany wcześniej plan monitoringu i harmonogram; monitoring będą przeprowadzać dwa zespoły badawcze złożone z przeszkolonych i przygotowanych studentów oraz opiekunów badawczych; obserwacja jednostki i przeprowadzanie wywiadów - w zależności od wielkości więzienia - będzie trwała 2-3 dni.

Wyniki badań zostaną opracowane i opublikowane w dwóch raportach. będą upowszechnione na końcowej konferencji ogólnopolskiej oraz poprzez rozesłanie raportów do władz polskich, do władz więziennych, środowisk akademickich oraz CPT.

Czas realizacji projektu badawczo-monitoringowego styczeń – grudzień 2008 r.

Zespół badawczy: mgr Maria Niełacna, Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej UW, ul. Podchorążych 20, Warszawa, (0-22) 55-30-703.

* * *

Tytuł projektu: Stan i perspektywy rozwoju probacji w Polsce
(badania finansowanych w ramach grantu MNiSW -1 H02A 034 28)

Metody badań: analiza danych statystycznych, analiza akt sądowych, badania ankietowe różnych grup kuratorów, obserwacja uczestnicząca pracy kuratorów oraz dwie sesje focusowe

Opis: Celem badań jest pogłębiona analiza funkcjonowania kurateli w naszym kraju oraz ocena możliwości jej rozwoju.

Badania mają charakter interdyscyplinarny a zrealizowanie tych zamierzeń zapewnione jest poprzez udział pracowników różnych dyscyplin i o dużym doświadczeniu w prowadzeniu badań empirycznych.

Szczególnie istotnym problemem jest analiza i ocena pracy kuratorów (zawodowych i społecznych) z ich podopiecznymi, zarówno nieletnimi jak i osobami dorosłymi, w tym zwłaszcza poznanie stosowanych przez nich metod pracy wychowawczo-resocjalizacyjnej, diagnostycznej i profilaktycznej. Poznanie problemów i trudności występujących w działalności kuratorów, w ich kontaktach z osobami skazanymi, we współpracy z kuratorami społecznymi, z różnego rodzaju instytucjami i organizacjami pozarządowymi, a także z sędziami - pozwoli na ustalenie warunków i wyciągnięcie wniosków zmierzających do usprawnienia systemu kurateli.

Charakterystyka kadry kuratorów zawodowych i społecznych, uwzględniająca ich dane społeczno-demograficzne, doświadczenia uzyskiwane w czasie pracy, ich szkolenie specjalistyczne i obciążenie, zwłaszcza liczbą dozorów i nadzorów, przyczyni się do prowadzenia prawidłowej polityki personalnej przez resort sprawiedliwości.

Bardzo szeroko zaprojektowana problematyka badawcza wymaga stosowania różnorodnych metod, takich jak m.in.: analiza danych statystycznych, analiza akt sądowych, badania ankietowe różnych grup kuratorów, obserwacja uczestnicząca pracy kuratorów oraz dwie sesje focusowe.

Wyniki badań, obok walorów poznawczych, będą miały duże znaczenie dla praktyki działania kuratorów oraz utworzenia spójnego i skutecznego systemu probacji. Czas realizacji projektu badawczego: maj 2005 – maj 2008 r.

Zespół badawczy: prof. dr hab. Dobrochna Wójcik, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, ul. Krakowskie Przedmieście 25, tel. 0-22 826-03-63, bonel@iwsawaw.home.pl

* * *

Tytuł projektu : Historia kryminologii polskiej

Metody badań: kwerenda archiwalna, wywiady

Opis: Celem naukowym projektu jest całościowe opisanie dziejów kryminologii polskiej jako samodzielnej dyscypliny naukowej, jej losów,

dramatycznych przekształceń i związków z innymi naukami prawnymi. Praca ma za zadanie również przedstawienie poglądów najważniejszych polskich szkół i badaczy. W celu zgromadzenia materiałów przeprowadzana jest kwerenda w archiwach tych placówek naukowych, które prowadzą badania z zakresu kryminologii i wiktymologii na obszarze Polski. Kwerenda obejmuje archiwa polskich szkół wyższych, Polskiej Akademii Nauk oraz zbiory Archiwum Akt Nowych poświęcone dziejom nauki polskiej. Zamiarem autora jest także zgromadzenie świadectw i wspomnień o polskiej kryminologii oraz opracowanie ich w postaci publikacji książkowej.

Zespół badawczy: Michał Fajst; Zakład Kryminologii, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego; adres: mfajst@wpia.uw.edu.pl

* * *

Tytuł projektu: „Monitoring, identyfikacja i przeciwdziałanie zagrożeniom bezpieczeństwa obywateli” – projekt badawczy zamawiany Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego Nr PBZ-MNiSW-DBO-01/I/2007

Metody badań: ankiety, wywiady, badania dogmatyczne, badania prawnoporównawcze, badania historyczne, badania aktowe.

Opis: W trakcie realizacji projektu badawczego poddane zostanie kompleksowej analizie ustawodawstwo polskie i zagraniczne pod kątem znalezienia efektywnych sposobów walki z zagrożeniami bezpieczeństwa obywateli. Prowadzone badania będą dotyczyć przede wszystkim profilaktyki oraz zwalczania dwóch z najpoważniejszych współczesnych patologii, tj. przestępczości zorganizowanej i terroryzmu. Szczególny nacisk zostanie położony na aspekt ich funkcjonowania w cyberprzestrzeni, jest to jednocześnie obszar najszerzego zastosowania nowych technologii.

Równocześnie w oparciu o analizę postępowań operacyjnych, akt postępowań przygotowawczych, oraz sądowych, badania ankietowe oraz wywiady z praktykami i przedstawicielami nauki zostanie przeprowadzona analiza przyczyn oraz przejawów przestępczości zorganizowanej i terroryzmu. Diagnoza ich etiologii i fenomenologii jest warunkiem efektywnego poszukiwania odpowiednich rozwiązań legislacyjnych oraz organizacyjnych.

Ma to również bezpośrednie przełożenie na znalezienie skutecznych sposobów implementacji rozwiązań technologicznych w praktyce organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Przygotowane opracowania pozwolą również na przewidywanie pojawiających się nowych obszarów zagrożeń dla Polski i Europy.

Szczególne miejsce będzie miała analiza wykorzystania nowych technologii przy realizacji czynności operacyjno-rozpoznawczych organów ścigania. Dokonana zostanie inwentaryzacja oraz ocena istniejących instytucji prawnych oraz rozwiązań technicznych z wypracowaniem postulatów *de lege ferenda*. Projekt badawczy będzie miał również na celu poszukiwanie rozwiązań prawnych dla pojawiających się w praktyce problemów wykorzystywania informacji uzyskanych w drodze tych czynności w toku postępowania karnego.

Priorytetem jest efektywność i adekwatność zastosowania nowych technologii w walce z przestępczością zorganizowaną i terroryzmem. Nakreślone wcześniej działania skutkować będą wszechstronną praktyczną oceną powyższych rozwiązań oraz przygotowaniem postulatów *de lege ferenda* wraz z ich rzetelnym uzasadnieniem, co pozwoli na szybkie poddanie ich pod rozwałę w procesie ustawodawczym.

Autorzy grantu uzyskali zgodę na naukowe wykorzystanie wszelkich materiałów z prowadzonych spraw oraz prowadzenie badań w powyższych zakresach.

Badanie będzie realizowane w okresie: 19.10.2007 – 19.10.2010.

Zespół badawczy: kierownik: prof. zw. dr hab. Emil W. Pływaczewski (pływacz@uwb.edu.pl)

Projekt jest realizowany przez konsorcjum założone przez Uniwersytet w Białymstoku (jednostka wiodąca) oraz Wojskową Akademię Techniczną im. J. Dąbrowskiego w Warszawie.

Projekt angażuje około 400 uczestników: naukowców (prawników, kryminologów, socjologów), sędziów, prokuratorów, funkcjonariuszy organów ścigania, którzy na co dzień zajmują się zwalczaniem przestępczości zorganizowanej i terroryzmu.

* * *

Tytuł projektu: „Zintegrowany model zabójstwa seryjnego. Przygotowanie systemu profilowania kryminalnego dla polskiej Policji”.

Projekt realizowany w ramach grantu promotorskiego Ministerstwa Edukacji i Nauki nr 1 H02A 012 30

Metody badań: przegląd literatury, międzynarodowe badania aktowe, konsultacje z ekspertami ze środowisk akademickich i policyjnych (w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Wielkiej Brytanii), kwerendy biblioteczne, współpraca z policją brytyjską (Metropolitan Police), kanadyjską policją federalną (RCMP) i Federalnym Biurem Śledczym (FBI).

Opis: Praca naukowa będąca rezultatem Projektu ma stanowić kompleksową analizę zjawiska zabójstwa seryjnego, integrującą dotychczasowe osiągnięcia rozmaitych dyscyplin naukowych (socjologii, psychologii, psychiatrii i nauk medycznych) opisujących przedmiotowy fenomen, oraz uzupełniającą te teorie o szczegółową charakterystykę zagadnienia z perspektywy antropologii kulturowej. Część praktyczna opracowania polegać będzie na przełożeniu wniosków badawczych na możliwości wykorzystania stworzonego modelu w pracy organów ścigania – poprzez tzw. profilowanie kryminalne. Postulat zintegrowania teorii dotyczących zabójstwa seryjnego pojawił się już podczas pierwszej międzynarodowej konferencji na temat masowych i seryjnych zabójstw, która odbyła się w Kanadzie w 1992 roku, jednakże do dzisiaj nie doszło do jego wypełnienia. Realizowany projekt badawczy ma być drogą do rozwiązania tego problemu naukowego. Jednym z najistotniejszych elementów projektu jest analiza antropologiczno – kulturowa fenomenu. Prowadzone jest szczegółowe studium porównawcze zabójstw w trzech krajach – Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Wielkiej Brytanii – które pomimo znacznego podobieństwa wszystkich cech, które wykorzystywane są w rozmaitych teoriach kryminologicznych, różnią się w drastycznym stopniu pod względem ilości zabójstw na 100 tysięcy mieszkańców. Przekłada się to również na ilość zabójstw seryjnych, pod których względem Stany Zjednoczone przodują w skali światowej (przeszło 75% potwierdzonych przypadków miało miejsce

właśnie w tym kraju). Badania mają wyjaśnić te ogromne dysproporcje za pomocą aparatu pojęciowego antropologii, etnologii i kulturoznawstwa. Wnioski dotychczas wyciągnięte przez wykonawcę projektu (podczas trzech staży naukowych odbytych w Memorial University of Newfoundland w Kanadzie) wskazują m.in. na to, że głównym źródłem niezwykle wysokiej liczby skrajnie brutalnych przestępstw dokonywanych w Stanach Zjednoczonych jest tzw. „kultura honoru”, która ewoluowała w tym kraju przekształcając się w ciągu kilkuset lat w znacznie szerzej rozumianą „kulturę przemocy”. Dalekosiężną konsekwencją Projektu ma być rozbudowanie nowej teorii kryminologicznej zwanej „kryminologią kulturową”. Kryminalistyczny aspekt Projektu związany jest z opisem wszystkich możliwych metod taktycznych i technicznych składających się na profilowanie nieznanego sprawcy przestępstwa – profilowania psychologicznego, profilowania kryminalnego, profilowania geograficznego i analizy kryminalnej. Praktycznym efektem tego opisu będzie opracowanie projektu wdrożenia zintegrowanego systemu profilowania w polskiej Policji – do wykorzystania w pracy komórek analitycznych Biura Wywiadu Kryminalnego Komendy Głównej Policji (w ramach krajowych zadań Policji i we współpracy transgranicznej). Badania (w ramach grantu) rozpoczęto w maju 2006 roku, a finalizacja Projektu planowana jest na styczeń 2008 roku.

Zespół badawczy: Kacper Gradoń, Zakład Kryminologii Instytutu Prawa Karnego, WPiAd Uniwersytetu Warszawskiego. e-mail: k.gradon@wpia.uw.edu.pl lub k.gradon@acn.waw.pl

* * *

Tytuł projektu: Molestowanie seksualne jako forma przemocy i dyskryminacji ze względu na płeć. Projekt nr 1H02A 007 27, finansowany przez Komitet Badań Naukowych.

Metody badań: badania ankietowe, badania aktowe

Opis: Analiza składa się z dwóch części: teoretycznej i empirycznej. Część pierwsza opracowywana jest w oparciu o analizę materiałów źródłowych, literatury przedmiotu oraz orzecznictwa polskiego oraz USA, a

także na podstawie studiów porównawczych nad rozwiązaniami prawnymi oraz orzecznictwem sądowym organów wspólnotowych i Sądu Najwyższego USA. Podstawę analizy w części empirycznej pracy stanowią oficjalne dane statystyczne, sondaże opinii publicznej oraz własne ankietowe badania wiktymizacyjne, prowadzone w wybranych instytucjach edukacyjnych wśród potencjalnych ofiar molestowania seksualnego. W celu głębszego zbadania zjawiska samego molestowania oraz funkcjonowania przepisów przeciwdziałających temu zjawisku przeprowadzone zostaną badania aktowe, spraw sądowych z art. 199 Kodeksu Karnego. Termin rozpoczęcia XI 2004 r., termin zakończenia IX 2008 r.

Zespół badawczy: kierownik prof. dr hab. Eleonora Zielińska, wykonawca: mgr Agnieszka Gutkowska, Instytut Prawa Karnego, WPiA UW, tel. 0-22 552-05-29.

Publikacje z zakresu kryminologii, profilaktyki uzależnień i problematyki przemocy

Archiwum Kryminologii

Wydawca: Polska Akademia Nauk, Instytut Nauk Prawnych, Zakład Kryminologii, 00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 72 (Pałac Staszica), tel. 022-826-84-84, fax. 022-65-72-751, e-mail: m.ozarowska@inp.pan.pl, www.inp.pan.pl,

Prenumerata: Wydawnictwo Naukowe Scholar Sp.z o.o., 00-322 Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 62, tel. /022/ 828-93-91, 828-95-63, 826-59-21, www.scholar.com.pl.

Niebieska Linia. Dwumiesięcznik poświęcony problematyce przemocy.

Wydawca: Instytut Psychologii Zdrowia, 02-412 Warszawa, ul. Guślarska 3

Redakcja: red. nac. Jerzy Melibruda, 01-382 Warszawa, ul. Szczotkarska 48a, tel. 022-666-10-36, fax. 022-666-10-35, pismo@niebieskalinia.pl, www.pismo.niebieskalinia.pl.

Remedium. Profilaktyka i Promocja Zdrowego Stylu Życia.

Wydawca: Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

Redakcja: red. nac. Janina Węgrzecka-Gilui, ul. Mszczonowska 6, 01-254 Warszawa, tel. 022-836-80-80, fax 022-836-80-81, e-mail: remedium@etoh.edu.pl, www.remedium-psychologia.pl

Prenumerata: Fundacja ETOH, 01-254 Warszawa, ul. Mszczonowska 6

Terapia Uzależnienia i Współuzależnienia.

Wydawcy: Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Fundacja „Zdrowie-Trzeźwość” przy współudziale Krajowego Biura do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii.

Red. nac. Ireneusz Kaczmarczyk

Prenumerata: <http://terapia.rubikon.pl>, prenumerata@terapia.rubikon.pl,
fax. 044-635-08-79, Fundacja Zdrowie-Trzeźwość, ul. Czaplinecka 44B/424,
97-400 Bełchatów, skr.poczt. 45

Mediacja w sprawach nieletnich w świetle teorii i badań

Beata Czarnecka-Działuk, Dobrochna Wójcik

Wydawca: Polska Akademia Nauk, Instytut Nauk Prawnych, 00-330
Warszawa, ul. Nowy Świat 72 (Pałac Staszica), tel. 022-826-84-84, fax. 022-
65-72-751, e-mail: m.ozarowska@inp.pan.pl. www.inp.pan.pl.

Przywracając szacunek sprawiedliwości

Martin Wright

Wydawca: Polskie Centrum Mediacji, 00-368 Warszawa, ul. Okólnik 11/9, tel.
022-692-48-15, fax. 022-826-06-63, e-mail: pcm@free.ngo.pl,
www.mediator.org.pl.

Polskie Stowarzyszenie Edukacji Prawnej, Warszawa, ul. Kredytowa 6 m 73.
e-mail: psep@psep.pl, www.psep.pl.

Polskie Towarzystwo Kryminologiczne im. prof. S. Batawii, 00-330
Warszawa, ul. Nowy Świat 72 (Pałac Staszica), tel. 022-826-84-84, fax. 022-
65-72-751, e-mail: m.ozarowska@inp.pan.pl. www.inp.pan.pl.

Prawo karne nieletnich – od opieki do odpowiedzialności

Barbara Stańdo-Kawecka

Wydawca: Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o. 2007 r.

Problemy związane z pomiarem przestępczości

Janina Błachut

Wydawca: Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o. 2007 r.

Przemoc wobec kobiet w Polsce

Beata Gruszczyńska

Wydawca: Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o. 2007 r.